

Uniwersytet Łódzki
Wydział Ekonomiczno – Socjologiczny

Adam Szubert

Nr albumu 110280/S

Miejsce człowieka starego w rodzinie wiejskiej

Pracę przyjmuję
24.08.2006 *Orny*

Praca magisterska napisana
pod kierownictwem dr hab.
Jolanty Grotowskiej - Leder

Łódź 2006

Wstęp	4
Rozdział I – Teoretyczne aspekty starzenia się i starości	6
1. Pojęcie starości i starzenia się w literaturze przedmiotu.....	6
1.1. Definicje starości i starzenia się.....	6
❖ Definicje starości.....	6
❖ Definicje starzenia się.....	7
1.2. Koncepcje starości – sposoby wyznaczania granicy starości.....	8
❖ Okresy starości.....	9
❖ Koncepcje wieku a problem starości – przegląd perspektyw.....	10
❖ Wiek starczy w opiniach Polaków.....	13
2. Teorie starzenia się i starości.....	14
2.1. Typologia teorii starzenia się.....	14
2.1.1. Teoria wycofania się, wyłączenia.....	15
2.1.2. Teoria aktywności, aktywne (optymalne) starzenie się.....	16
2.1.3. Teoria kontynuacji.....	18
2.1.4. Teoria wymiany.....	19
2.1.5. Teoria stratyfikacji wieku.....	20
2.1.6. Teoria fenomenologiczna i socjośrodowiskowa.....	21
2.1.7. Teoria modernizacji.....	23
2.1.8. Teorie starzenia się – podsumowanie.....	24
3. Starość w liczbach – perspektywa demograficzna i statystyczna.....	24
3.1. Skala i dynamika udziału ludzi starych w populacji.....	24
❖ Prognozy demograficzne dla Polski.....	25
❖ Prognozy demograficzne dla Europy.....	28
3.2. Globalizacja procesu starzenia się i jej skutki.....	29
Rozdział II – Pozycja społeczna w teoriach socjologicznych	32
1. Koncepcje wymiarów pozycji społecznej.....	32
1.1. Wymiar normatywny pozycji społecznej.....	32
1.2. Wymiar świadomościowy pozycji społecznej.....	33
1.3. Wymiar interakcyjny pozycji społecznej.....	33
1.4. Wymiar interesów pozycji społecznej.....	34
2. Teorie dyskryminacji ze względu na wiek.....	35
2.1. Czym jest dyskryminacja ze względu na wiek?.....	35
2.2. Rodzaje dyskryminacji ze względu na wiek.....	36
2.3. Przyczyny uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na wiek.....	38

2.4. Płaszczyzny i formy dyskryminacji ludzi starszych.....	39
Rozdział III - Człowiek stary w rodzinie i w społeczeństwie.....	42
1. Pozycja człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie.....	42
1.1. Stosunek społeczeństw do osób starszych, starość w kulturze.....	42
2. Rodzina i najbliższe otoczenie a adaptacja do starości.....	47
2.1. Rodzina jako „mała ojczyzna starości”.....	48
2.2. Rodzina jako podstawowe środowisko bytowania człowieka starego.....	49
2.3. Opieka rodzinna a opieka zinstytucjonalizowana.....	52
2.4. Typy przystosowania się do starości w starszym wieku.....	57
2.5. Rola człowieka starego w rodzinie.....	58
3. Człowiek starszy w rodzinie – aspekty prawne.....	61
4. Specyfika sytuacji człowieka starego w rodzinie wiejskiej.....	62
4.1. Prawny aspekt pozycji społecznej człowieka starego w rodzinie wiejskiej.....	62
4.1.1. Formy prawne zmiany generacji w polskim rolnictwie.....	63
4.1.2. Zabezpieczenie socjalne rolnika.....	66
4.2. Wielopokoleniowość rodziny wiejskiej.....	67
4.3. Instytucje pomocowe dla seniora w środowisku wiejskim.....	68
Rozdział IV – Koncepcja badawcza.....	70
1. Problematyka i cel badania.....	70
2. Operacjonalizacja pojęć.....	71
3. Wymiary pozycji społecznej człowieka starego w rodzinie wiejskiej.....	73
4. Pytania badacza i hipotezy.....	74
5. Metoda i technika badania – uzasadnienie wyboru.....	76
Rozdział V – Charakterystyka badanej zbiorowości.....	78
1. Charakterystyka społeczno – demograficzna.....	78
2. Wielopokoleniowość rodzinna.....	79
3. Niezależność finansowa.....	79
4. Sytuacja zdrowotna.....	79
Rozdział VI – Pozycja starego domownika w rodzinie wiejskiej.....	81
1. Koncepcja analizy wymiarów pozycji społecznej człowieka starszego w rodzinie wiejskiej.....	81
2. Wymiar władzy – decydent czy wykonawca woli młodszych pokoleń?.....	82
2.1. Udział seniora w podejmowaniu decyzji w rodzinie wiejskiej.....	82
2.2. Obszary podejmowania decyzji przez osoby starsze w rodzinie wiejskiej.....	83

2.3. Decyzyjność człowieka starego a podstawowe cechy społeczno - demograficzne.....	85
3. Wymiar finansowy – rodzinny skąpiec czy darczyńca?.....	86
3.1. Skala świadczonej pomocy finansowej.....	87
3.2. Obszary pomocy finansowej świadczonej przez seniora.....	88
3.3. Motywy świadczenia pomocy finansowej.....	89
3.4. Pomoc finansowa świadczona przez seniorów a podstawowe cechy społeczno demograficzne.....	90
4. Wymiar obowiązków - wolontariusz czy zmuszony do pracy pracownik?.....	90
4.1. Rodzaje obowiązków człowieka starego w rodzinie wiejskiej.....	90
4.2. Obowiązki człowieka starego w rodzinie - wypełniacze czasu wolnego czy ciężka praca?.....	92
4.3. Motywy pełnienia przez seniorów obowiązków w rodzinie wiejskiej.....	93
4.4. Obowiązki osoby starszej w rodzinie a cechy społeczno – demograficzne.....	94
4.4.1. Zajęcia męskie i kobiece.....	94
5. Wymiar autorytetu – autorytet rodzinny czy nieliczący się staruszek?.....	96
5.1. Uczestnictwo seniora w uroczystościach rodzinnych.....	96
5.2. Święta osoby starszej.....	97
5.3. Skarbnica wiedzy czy informator z innej epoki?.....	98
5.4. Autorytet człowieka starego w rodzinie a podstawowe cechy społeczno – demograficzne.....	98
6. Wymiar potrzeb – czy i jakie potrzeby człowieka starego w rodzinie są zaspokojone?.....	99
6.1. Podstawowe potrzeby człowieka starego.....	99
6.2. Zaspokojenie potrzeb osoby starej a zmienne społeczno – demograficzne.....	101
7. Wymiar przestrzeni - w centrum czy na uboczu życia rodzinnego?.....	101
7.1. Przestrzeń człowieka starego w rodzinie a podstawowe cechy społeczno – demograficzne.....	102
8. Podsumowanie – weryfikacja hipotez.....	102
Zakończenie - Wykluczony czy włączony – miejsce człowieka starego w rodzinie wiejskiej.....	104
Spis tabel.....	107
Bibliografia.....	108

Wstęp.

Postęp w dziedzinie medycyny i technologii medycznej, poprawienie warunków życia sprawiły, że wydłużył się czas trwania ludzkiego życia. Od 1995 roku co miesiąc przybywa na świat miliony osób, które ukończyły co najmniej 60 rok życia. Proces starzenia się ma charakter globalny i staje się poważnym problemem, o czym świadczy fakt, że w krajach rozwijających się w 2030 roku będzie żyło 70 % ogólnej liczby osób, które ukończyły 60 lat¹, a liczba ludzi w wieku 65 lat i więcej wzrośnie w skali globalnej do 1 miliarda w roku 2020.

Liczba ludzi starych systematycznie rośnie, a ich pozycja społeczna, status społeczny, zarówno w społeczeństwie globalnym, jak i rodzinie, obniża się. Człowieka starego często postrzega się jako jednostkę mało mobilną, mało elastyczną i niedołączną a w konsekwencji uciążliwą i kosztowną dla budżetu państwa. Dzisiaj ceni się pomysłowość, nieszablonowość, elastyczność.

Zasadniczym zmianom ulega rodzina, jej struktura oraz funkcjonowanie, w tym również rodzina wiejska. Zaburzeniu ulegają niektóre funkcje rodziny, które do niedawna stanowiły nieodłączny element wzorca kultury, np.: funkcja opiekuńcza. Coraz rzadziej spotkać możemy model tradycyjnej rodziny wielopokoleniowej, charakterystyczny dla polskiej wsi. Migracja młodszych członków rodziny ze wsi do miasta powoduje, że coraz więcej rodzin wiejskich to rodziny jednopokoleniowe.

W konsekwencji zmienia się miejsce człowieka starego w rodzinie wiejskiej. Ludzie starzy nie są już jedynymi dysponentami wiedzy, osobami do których można zwrócić się o pomoc, o radę w każdej sytuacji. Coraz częściej ich wiedza jest nieadekwatna do czasów, w których obecnie żyją. Podważony zostaje autorytet starszych rodziców, zmianom ulegają również relacje władzy w rodzinie – władza przechodzi w ręce dzieci.

Rozdział I dotyczy teoretycznych aspektów starości. Przedstawia definicje starości i procesu starzenia się oraz teorie starzenia się. Zawiera też prognozy demograficzne i statystyczne dotyczące udziału populacji ludzi starych w Polsce i w Europie.

¹ Z. Woźniak, *Teraźniejszość perspektywy polityki społecznej adresowanej do seniorów na tle procesu globalizacji starzenia się*, [w:] *Ludzie przełomu tysiąclecia a cywilizacja przyszłości*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2001, s. 169.

Rozdział II przedstawia pojęcie pozycji społecznej w teoriach socjologicznych. Opisuje też pojęcie ageizmu, czyli dyskryminacji ludzi starych ze względu na wiek, teorie ageizmu oraz płaszczyzny dyskryminacji osób starszych w Polsce.

W rozdziale III wskazano, jakie znaczenie dla człowieka w okresie starości ma jego najbliższe otoczenie i rodzina. Przedstawiono w nim również stosunek społeczeństw oraz kultur wobec osób starszych w różnych okresach dziejowych ludzkości. W rozdziale III znajdują się też dane na temat prawnego położenia ludzi starych w rodzinie.

W rozdziale IV zaprezentowana jest koncepcja badawcza, na podstawie której przeprowadzono badanie wśród osób starszych będących członkami rodziny wiejskiej.

Rozdział V zawiera ogólną, społeczno - demograficzną charakterystykę badanej zbiorowości.

W rozdziale VI przedstawiona jest analiza pozycji człowieka starego w rodzinie w poszczególnych wymiarach pozycji społecznej: władzy, obowiązków, finansowym, autorytetu, potrzeb i przestrzennym. Rozdział ten zawiera również koncepcję analizy wymiarów pozycji społecznej człowieka starego w rodzinie wiejskiej.

Zakończenie zawiera wnioski płynące z analizy pozycji, miejsca osoby starej w rodzinie wiejskiej i odpowiada na pytanie: Czy człowiek stary zajmuje w rodzinie wiejskiej ważne miejsce, tzn. jest włączony w życie rodziny, czy też jest osobą wykluczoną, tzn. funkcjonuje na marginesie życia rodzinnego.

Rozdział I - Teoretyczne aspekty starzenia się i starości

1. Pojęcie starości i starzenia się w literaturze przedmiotu.

Dość trudno jest ustalić od jak dawna zagadnienie starości i starzenia się jest przedmiotem naukowych dociekań. Wiemy, że zajmowano się nim już w starożytności, m. in. w starożytnej Grecji. Świadczy o tym twórczość filozofów takich jak Hipokrates, Pitagoras. Zaawansowane studia nad tym przedmiotem trwają prawie cały wiek dwudziesty. Starość i starzenie się zajmują uwagę przedstawicieli nauk medycznych, społecznych, pedagogicznych i demograficznych, bowiem są zjawiskami, które można analizować i rozpatrywać w wielu aspektach. Obserwowany wzrost zainteresowania problemami starości i starzenia jest związany z szybkim wzrostem liczby osób starszych we współczesnych społeczeństwach.

1.1. Definicje starości i starzenia się.

Nie ma jednoznacznych ujęć starości i starzenia się. Istnieje jednak szereg definicji, które zwracają uwagę na różne źródła, przyczyny, cechy charakterystyczne, przebieg i skutki tych zjawisk.

Definicje starości.

Z punktu widzenia medycyny starość jest etapem ontogenezy, czyli rozwoju osobniczego, następującym po fazie dojrzałości – nie powinna więc być utożsamiana z chorobą.

Starość jest „nieuniknionym efektem starzenia się, w którym procesy biologiczne, psychiczne i społeczne zaczynają oddziaływać względem siebie synergetycznie, prowadząc do naruszenia równowagi biologicznej i psychicznej bez możliwości przeciwdziałania temu; starość to końcowy okres procesu starzenia się kończący się śmiercią”². Według Edwarda Rosseta starość to „okres życia ustroju następujący po wieku dojrzałym, charakteryzujący się obniżeniem funkcji życiowych i szeregiem morfologicznych zmian w poszczególnych układach i narządach”³.

² „Starość”, Słownik gerontologii społecznej, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2001.

³ M. Mitrega, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 9.

„Encyklopedia dla pielęgniarek” podaje, że „*starość (wiek starczy) to końcowy okres starzenia się nieuchronnie kończący się śmiercią*”⁴. Według „Słownika gerontologii społecznej” starość jest to okres życia jednostki następujący po wieku dojrzałym, jest to pojęcie statyczne w przeciwieństwie do starzenia się, które jest procesem, tzn. zjawiskiem dynamicznym.

Definicje starzenia się.

Starzenie się według „Słownika dla pielęgniarek” to „*naturalne, nieodwracalne, nasilające się zmiany fizjologiczne uwarunkowane genetycznie, zachodzące w osobniczym rozwoju żywych organizmów, w tym także człowieka*”⁵. Definicja zawarta w „Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN” traktuje starzenie się jako „*stopniowe, wraz z wiekiem, zmniejszanie się aktywności biologicznej organizmu; proces związany z osłabieniem funkcji regulacyjnych układu nerwowego i hormonalnego, co prowadzi do obniżenia podstawowej przemiany materii, zmniejszenia siły mięśni i szybkości przewodzenia impulsów nerwowych, zaburzeń pamięci (głównie w postaci utrudnionego zapamiętywania nowych wydarzeń)*”⁶.

Starzenie się można rozpatrywać w trzech aspektach: biologicznym, psychicznym i społecznym.

Biologiczne starzenie się.

Nie ma powszechnie obowiązującego wyjaśnienia procesów biologicznego starzenia się. Ustalenia medycyny wskazują, że jest to stopniowe zmniejszanie rezerwy czynnościowej tkanek i narządów, które zmniejsza możliwość zachowania homeostazy (równowagi wewnątrzustrojowej) w warunkach fizjologicznego stresu. Starzejący się organizm jest coraz mniej aktywny biologicznie, co przejawia się w mniejszej zdolności do regeneracji i adaptacji. Jest to proces ciągły i nieodwracalny, który bez dodatkowego czynnika, którym jest właśnie tzw. stres fizjologiczny, nie prowadzi do choroby⁷. Oznacza to, że wraz z wiekiem zmniejsza się, np.: objętość krwi, którą serce przepompowuje w ciągu minuty (tzw. pojemność minutowa serca), zawsze jednak wystarcza ona dla zaopatrzenia tkanek w substancje odżywcze i tlen. Kiedy zwiększy

⁴ „Starość”, Encyklopedia dla pielęgniarek, Warszawa, 1982.

⁵ „Starzenie się”, Encyklopedia dla pielęgniarek, Warszawa, 1982.

⁶ Nowa encyklopedia powszechna PWN, www.encyklopedia.pwn.pl

się obciążenie, które obserwujemy, np.: u osób z nadciśnieniem, o wiele łatwiej dochodzi wtedy do wystąpienia niewydolności krążenia. Z wiekiem zmniejsza się także liczba czynnych nefronów, jednak wystarcza ona dla prawidłowego funkcjonowania nerki. Jeśli jednak dodamy do tego działanie substancji toksycznych, np.: leków, wtedy objawy niewydolności nerek pojawią się wcześniej.

Psychiczne starzenie się.

Dotyczy samoświadomości jednostki i jej zdolności przystosowawczych do stopniowego starzenia się. Chodzi tu o odbiór własnych procesów starzenia się przez jednostkę, który obejmuje następujące elementy:

- poznanie
- samoocenę
- motywację i odczucia

Inaczej mówiąc są to reakcje w zachowaniu, które towarzyszą doświadczaniu przez jednostkę procesu starzenia się.

Spoleczne starzenie się.

Spoleczne starzenie się, obok biologicznego i psychicznego, jest trzecim typem procesu starzenia się. Odnosi się do tego, jak jednostka postrzega proces starzenia się i jak odnosi się do niej dane społeczeństwo. Ten typ starzenia się określa związki między jednostkowym doświadczaniem starzenia się a społeczeństwem, w którym dany człowiek funkcjonuje. Jeśli analizujemy spoleczne starzenie się musimy uwzględnić oczekiwania związane z wiekiem, a odnoszące się, m. in. do ról społecznych, statusu społecznego, sposobu ubierania się oraz komunikacji werbalnej i niewerbalnej; spoleczna starość polega na ograniczaniu się jedynie do roli człowieka starego (np.: emeryta) i jest ona uwarunkowana kulturowo i zmienia się wraz ze zmianami w obyczajowości i społecznym systemie wartości⁸.

1.2. Koncepcje starości – sposoby wyznaczania granicy starości.

Procesy składające się na starzenie się człowieka są niezwykle złożone, wyznaczanie granic, czy też „progów starości”, czyli wskazywanie wydarzeń

⁷ Profile starości, [red.] L. Leońska, Z. Woźniak, Wydawnictwo Miejskie, Poznań 2000, s. 34.

⁸ „Spoleczne starzenie się”, A. Zych, Słownik gerontologii społecznej, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2001.

rozpoczynających te fazę życia, nie jest łatwe. Każdy człowiek starzeje się przecież inaczej.

Już w starożytności zajmowano się tym zagadnieniem. Pitagoras wyznaczył próg starości na 60 rok życia, natomiast Hipokrates był zdania, że próg starości znajduje się między 56 a 63 rokiem życia⁹. Kwestia wyznaczania granicy starości jest także przedmiotem zainteresowania współczesnych badaczy.

Okresy starości.

Z uwagi na fakt, że okres trwania życia po osiągnięciu wieku 60 lat systematycznie się wydłuża stosuje się jego periodyzację. Polska terminologia demograficzna wykorzystuje najczęściej zaproponowany przez K. Dzienną, podział starości na cztery podokresy:

- 60 – 69 lat – *wiek początkowej starości*,
- 70 – 74 lata – *wiek przejściowy między początkową starością a wiekiem o znacznym ograniczeniu sprawności psychofizycznej*,
- 75 – 84 lata – *wiek zaawansowanej starości*,
- 85 lat i więcej – *niedoleżna starość*¹⁰.

Przynależność do danej grupy wiekowej nie przesądza o faktycznym stanie zdrowia, czy sprawności psychofizycznej osób. Starzenie się jest indywidualną sprawą, a jego tempo i nasilenie kształtuje się inaczej dla każdego człowieka, dlatego zastosowanie tak wąskich przedziałów starości budzi kontrowersje. Ich konsekwencją są klasyfikacje dwudzielne. Według klasyfikacji Amerykańskiego Stowarzyszenia Zdrowia Publicznego wyróżnia się:

- *do 75 roku życia – wczesną starość*,
- *po 75 roku życia – późną starość*¹¹.

Przeciwnikiem stosowania wąskich przedziałów starości jest też Wojciech Pędich, który twierdzi, że nie dają one w badaniach gerontologicznych wyraźnych różnic między uzyskiwanymi wynikami. Autor proponuje przedziały piętnastoletnie:

⁹ M. Mitrega, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 10.

¹⁰ Ibidem, s. 10.

¹¹ Ibidem, s. 10.

- 60 – 74 lata – wczesna starość („young old”),
- 75 – 89 lat – późna starość („old old”),
- 90 i więcej lat – długowieczność („longlife”)¹².

Podział ten, nawet przy założeniu, że ludzie starzy nie są grupą homogeniczną zarówno pod względem stanu zdrowia, jak i sytuacji życiowej, społecznej oraz ekonomicznej, pozwala wyeksponować cechy charakterystyczne dla kolejnych faz starości. Inny podział proponuje Światowa Organizacja Zdrowia zgodnie z którym wyróżnia się:

- 60 – 75 lat – wiek podeszły,
- 75 – 90 lat – wiek starczy,
- powyżej 90 lat – wiek sędziwy¹³.

Wyróżnienie wczesnej i późnej starości nie zawsze jednak opiera się na granicy 75 lat. I tak, demografowie, którzy prognozują procesy starzenia się społeczeństw Europy, najczęściej stosują podział dziesięcioletni, wskazując:

- młodszy wiek poprodukcyjny – 60 – 69 lat,
- starszy wiek poprodukcyjny – 70 – 79 lat,
- starość sędziwą – po przekroczeniu 80 roku życia.

Koncepcje wieku a problem starości – przegląd perspektyw.

Nauki zajmujące się starością posługują się różnymi koncepcjami wieku. Wyróżnia się następujące kategorie wieku:

Wiek biologiczny (fizjologiczny, funkcjonalny) – wiek oparty na ocenie stanu psychofizycznego jednostki, stopniu ogólnej sprawności i żywotności organizmu. Chociaż biologiczne procesy starzenia się nie zostały jeszcze wyjaśnione, wiemy, że poszczególne narządy starzeją się różnie. Jednostka nie starzeje się równomiernie, a tempo, w jakim starzeją się poszczególni ludzie jest zindywidualizowane. W związku z wielowymiarowością procesu biologicznego starzenia się w badaniach stosuje się bardzo wiele kryteriów i wskaźników, dzięki którym określa się stopień jego zaawansowania u poszczególnych osób. W medycynie starość jest mierzona głównie za

¹² E. Trafiałek, Polska starość w dobie przemian, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2003, s. 93.

¹³ M. Mitreğa, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frackiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 10.

pomocą wskaźników funkcjonowania fizjologicznego (pochodzących z obserwacji sprawności funkcjonowania zmysłów oraz zdolności osób badanych do wykonywania różnego typu czynności) lub sprawności umysłowej¹⁴.

Wiek demograficzny (kalendarzowy, chronologiczny, metrykalny) – liczbowy wiek jednostki, datowany od czasu jej urodzenia. Wiek mierzony liczbą przeżytych lat, zwykle wyrażany jako wiek w chwili ostatnich urodzin¹⁵. Wyznaczenie progu starości na podstawie wieku kalendarzowego niesie ze sobą pewne trudności:

- nie wszędzie i nie zawsze oblicza się wiek kalendarzowy ludzi; współcześnie zdarza się to coraz rzadziej, ale w niektórych kręgach kulturowych nadal nie przywiązuje się do tego wagi;
- z uwagi na to, że w naukach przyrodniczych w różny sposób ustala się moment rozpoczynania się starości, każdą propozycję arbitralnego ustalenia progu starości można podważyć;
- demografowie ustalając próg starości korzystają z analiz cyklu życia dostarczanych przez nauki przyrodnicze, również przez socjologię i psychologię; jest to trafne merytorycznie, ale jednocześnie wątpliwe, ponieważ starzenie się biologiczne, psychiczne i społeczne nie przebiega w jednakowym tempie;
- ludzie żyją coraz dłużej, a więc zmienia się także czas trwania poszczególnych faz życia i progi, które te fazy rozpoczynają ulegają przesunięciu.

W rezultacie konkuruje z sobą wiele propozycji i żadna z nich nie ma wyłączności. Można je jedynie oceniać sięgając do kryterium zgodności ze zwyczajem językowym lub częstotliwością, z jaką wskazuje się na określony wiek jako próg starości.

Najwięcej badaczy przyjmuje za próg starości 60 lub 65 rok życia (np.: w statystykach ONZ) dla obu płci¹⁶. Stosuje się też kryterium „wieku poprodukcyjnego” – w polskiej statystyce: 65 lat – mężczyźni i 60 lat – kobiety; albo 60 lat mężczyźni i 55 lat kobiety. Stosowanie różnych progów starości utrudnia porównywanie danych statystycznych w badaniach przekrojowych.

¹⁴ B. Szatur – Jaworska, *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, Wydawnictwo „Aspra – jr”, Warszawa 2000, s. 34.

¹⁵ „Wiek demograficzny”, A. Zych, *Słownik gerontologii społecznej*, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2001.

¹⁶ B. Szatur – Jaworska, op. cit., s. 35.

Wiek psychologiczny – wiek, który ocenia się na podstawie badań funkcji intelektualnych, funkcjonowania zmysłów, sprawności psychomotorycznej, czy zdolności przystosowawczych jednostki. Złożoność i niejednoznaczność zmian natury psychicznej, ich zróżnicowane tempo utrudniają obiektywne określenie progu starości psychicznej. Można też odwołać się do samooceny wieku zgodnie z powiedzeniem, że „człowiek ma tyle lat, na ile się czuje”. Uznanie człowieka za starego na podstawie jego własnej opinii będzie przykładem intrasubiektywnego kryterium starości. Wiek psychiczny można też ustalać intersubiektywnie, czemu służą badania opinii społecznej na temat granic starości.

Wiek społeczny – jest to miara społecznej dojrzałości jednostki wyrażona latami, której odbiór społeczny decyduje o jej umiejscawianiu na mniej lub bardziej sprecyzowanej pozycji w strukturze społecznej¹⁷; ten wiek odzwierciedla społeczną sytuację człowieka. Najczęściej określa się go analizując role społeczne jednostek, zakładając, że w poszczególnych fazach życia zmienia się zakres, charakter i hierarchia tych ról. Typowymi rolami dla starości są role babci lub dziadka oraz rola emeryta. Określając początek starości w taki sposób postępujemy jednak nieprecyzyjnie. Wnuki można przecież mieć w wieku 40 lat, zaś emerytami zostają ludzie coraz młodszy.

Wiek ekonomiczny – wiek ten związany jest z miejscem zajmowanym przez jednostkę w społecznym podziale pracy. Właśnie na tej podstawie powstał, szeroko stosowany w naukach ekonomicznych, podział na ludność w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym, a ten z kolei dzieli się na ludność w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym. Zgodnie z tym ujęciem, starość to wiek poprodukcyjny, w którym w zasadzie zanika aktywność ekonomiczna poza własnym gospodarstwem domowym. Przy określaniu wieku ekonomicznego najczęściej używamy ustawowego progu wieku emerytalnego. W wielu krajach próg ten jest podwyższany, chociaż rzeczywisty wiek przechodzenia na emeryturę jest nadal wyraźnie niższy od ustawowego.

Wiek socjalny (prawny) – można go ustalić na podstawie aktów prawnych dotyczących różnego rodzaju świadczeń socjalnych. Starość jest okresem, w którym jednostka korzysta z prawa do świadczeń zabezpieczenia społecznego, które są zagwarantowane w związku z występowaniem swoistego „ryzyka”, jakim jest okres starości i związane z nim ograniczenia możliwości samodzielnego zapewnienia sobie środków utrzymania.

¹⁷ „Wiek społeczny”, A. Zych, Słownik gerontologii społecznej, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2001.

Wiek starczy w opiniach Polaków.

Ustalenie, w jakim wieku starzejemy się, nie jest wbrew pozorom kwestią oczywistą. Praktyka badawcza przyjmuje istnienie pewnych norm wieku związanych z kolejnymi fazami życia. Są one jednak na ogół przyjmowane arbitralnie i nie uwzględniają różnych uwarunkowań społecznych zjawiska. Sondaże opinii publicznej przeprowadzane w różnych krajach umiejscawiają wiek starczy na różnym poziomie. Sposób patrzenia na starość zależy od wieku i społecznych cech badanych osób. W badaniach realizowanych przez CBOS, w 1998 roku Polacy uznali, że początkiem starości jest przeciętnie 61 rok życia¹⁸. Poszczególne pokolenia różnią się w kwestii wyznaczenia granic młodości i starości. Młodsze pokolenie ma tendencję do zaniżania tych granic, starsze – do ich zawyżania. Osoby w wieku 18 – 23 lata ustalały granicę młodości na 31 rok życia, a dolną granicę wieku starczego na 57 rok życia. Najstarsi badani, w wieku 70 lat i więcej, wyraźnie przesuwali granicę młodości i starości bliżej własnego wieku, uznając 37 lat jako koniec młodości i 65 lat jako początek starości. Postrzeganie starości jest zatem istotnie uzależnione od wieku – w tym przypadku norma wiekowa zmieniła się o blisko 8 lat.

Innym sposobem badania społecznej percepcji norm wieku w odniesieniu do poszczególnych faz życia jest pytanie o identyfikację własnej osoby jako człowieka młodego, w średnim wieku bądź osobę starszą. Wyniki sondażu CBOS pokazały, że utożsamianie się ze starością zaczyna się już po 45 roku życia, a całkiem wyraźnie występuje po 55 roku życia (blisko 1/3 badanych w tym wieku sama traktuje się jako osoby starsze). Mieszkańcy wsi oraz osoby o niskim poziomie wykształcenia częściej określały siebie jako osobę starszą. Najwyraźniej te cechy społeczne wyraźnie sprzyjają poczuciu świadomości bycia osobą starą, upływu czasu i innym elementom społecznego upośledzenia¹⁹.

W celu ograniczenia bezpośredniego wpływu fizycznego wieku badanych osób na samoidentyfikację fazy życiowej, pytano badanych o samopoczucie fizyczne i duchowe. Rozkład odpowiedzi pokazał, że więcej badanych czuje się staro fizycznie, mniej zaś duchowo. Pierwsze oznaki poczucia starości pojawiają się już wieku 40 – 49 lat; 14 % badanych w tej grupie wiekowej stwierdziło, że czuje się fizycznie staro i aż 12% - że czuje się staro duchowo. Ciekawe jest natomiast to, że w kategorii wiekowej:

¹⁸ Starzy ludzie w Polsce: społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa, [red.] J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 21.

¹⁹ Ibidem, s. 21.

50 – 55 lat, poczucie bycia starym w wymiarze fizycznym oraz duchowym wyraźnie spada, co może być wytłumaczone odruchem zaprzeczenia nieuchronności procesu starzenia się²⁰.

Wśród Polaków w wieku 55 lat i więcej widoczny jest wzrost liczby osób, które czują się staro, zarówno fizycznie jak i psychicznie, przy czym wyraźniej szybciej proces ten przebiega w pierwszym z wymiarów. Wśród 60 – latków jest niespełna dwa razy więcej tych, którzy czują się „duchowo młodzi” (26 % odpowiedzi: fizycznie „raczej czuję się młodo”, przy 42 % odpowiedzi: „duchowo czuję się młodo”). Natomiast wśród 70 – latków tych, którzy czują się młodzi duchowo jest 27% przy 14 % czujących się młodo fizycznie²¹.

Wyniki badań pokazują, że kryterium starości jest uzależnione od uwarunkowań społecznych i postaw całych pokoleń. Wśród Polaków kryterium starości w porównaniu do Amerykanów jest zaniżone. O ile w Stanach Zjednoczonych definiuje się osoby starsze jako mające 75 i więcej lat, to w Polsce aż 63% ludzi w wieku 60 – 64 lata uważa się za osoby starsze, a wśród 65 – 69 – latków tego zdania jest 78% badanych.

2. Teorie starzenia się i starości.

Starzenie się jest zagadnieniem stale obecnym w nauce, w literaturze i w sztuce. Powstało wiele obszernych studiów i prac na ten temat. Naukowe opracowania procesu starzenia się wskazują na osiągnięcia wielu dyscyplin, najwięcej czerpią jednak z psychologii, socjologii i medycyny²².

Gerontologia społeczna proponuje szereg ujęć teoretycznych procesu starzenia się, pozwalających uporządkować dane i fakty związane ze starzeniem się.

2.1. Typologia teorii starzenia się.

Na gruncie medycyny wyróżnia się 2 grupy teorii starzenia się:

- teorie stochastyczne, zakładające, że starzenie się zależy od wpływu czynników losowych,
- teorie, które przyjmują, że proces starzenia się jest zaprogramowany genetycznie.

²⁰ Starzy ludzie w Polsce: społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa, [red.] J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 22.

²¹ Ibidem, s. 22.

²² Ibidem, s. 17.

Teorie stochastyczne, zakładają, że starzenie się jest wynikiem przypadkowych zdarzeń, nie jest więc „zaplanowane” w żaden sposób. Te przypadkowe zdarzenia, które są efektem oddziaływań środowiskowych, prowadzą poprzez kumulację uszkodzeń na poziomie komórkowym do ich stopniowego obumierania, kończącego się śmiercią organizmu²³. Uszkodzenia te, to, m.in. mutacje somatyczne, uszkodzenia białek, gromadzenie się toksycznych produktów przemiany materii w komórkach.

Podstawą teorii, które tłumaczą starzenie się jako proces zaprogramowany jest obserwacja, że wyizolowane z żywego organizmu ludzkie fibroblasty są w stanie podzielić się 50 razy, a następnie obumierają. Liczba ta jest stała dla każdego gatunku i większa dla organizmów długo niż krótko żyjących. Poparciem tej grupy teorii jest tzw. maksymalna długość życia gatunku (*maximum life span*), która określa jego optymalną długość życia w warunkach idealnych w danym okresie historycznym. Dla człowieka wartość ta wynosi, według różnych źródeł, 120 - 125 lat.

2.1.1. Teoria wycofania się, wyłączenia.

Teoria wycofania się, wyłączenia opiera się na trzech zasadniczych założeniach:

- po pierwsze zakłada, że wycofanie się osób starzejących się z przejawianych dotychczas form aktywności społecznej jest procesem naturalnym,
- po drugie, że zjawisko to jest nieuchronne,
- po trzecie, że wycofanie się wcale nie musi oznaczać nieudanej starości.

Proces wycofywania się ludzi starych jest podwójnie funkcjonalny: eliminuje niebezpieczeństwo porażki oraz stres łączący się z podejmowaniem nowych zadań. Wycofanie starszych pokoleń jest korzystne z punktu widzenia społeczeństwa, ponieważ umożliwia płynne przejmowanie pozycji zajmowanych przez nich w instytucjach przez przedstawicieli młodszego pokolenia. Instytucje społeczne muszą zachowywać stabilność niezależnie od wymiany pokoleń. Jeśli wycofanie się następuje po uprzednim przygotowaniu następców, to ewentualna śmierć starych pracowników nie zaburza funkcjonowania instytucji. Z tej perspektywy teoria wycofania się znajduje poparcie w niektórych teoriach stratyfikacji kładących nacisk na znaczenie motywacyjnej roli konkurencji o kluczowe pozycje w społeczeństwie związane z władzą, prestiżem i pieniędzmi. Dostęp do tych pozycji powinien być otwarty zgodnie z

²³ Profile starości, [red.] L. Leońska, Z. Woźniak, Wydawnictwo Miejskie, Poznań 2000, s. 36.

rytmem starzenia się społeczeństwa, ponieważ wtedy konkurencja wyłoni osoby najbardziej kompetentne²⁴.

Niektórzy zwolennicy teorii wyłączenia zwracają uwagę na fakt, że proces ten może następować stopniowo, a jednostka starzejąca się może pełnić wiele ważnych ról już jako emeryt, np.: udzielając się w stowarzyszeniach kombatanckich, czy w grupach samopomocowych²⁵.

Krytycy tej teorii uważają, że wyłączenie się osoby starszej ze społeczeństwa jest zjawiskiem wielostronnym i złożonym, a wiele faktów wskazuje, że chęć wycofania nie jest tak częsta, jak sądzą zwolennicy teorii. Wyjątkiem od zasady wyłączenia są profesorowie uczelni wyższych, pracownicy naukowcy, którzy zachowują aktywność i pozycję zawodową mimo wkraczania w okres starości. To, czy jednostka wycofa się, czy nie, zależy od sytuacji społecznej, w jakiej znajduje się osoba starsza. Można więc mówić o zjawisku wycofywania się wymuszonego warunkami społecznymi, kulturowymi, czy instytucjonalnymi. W większości społeczeństw, w których wiek emerytalny wynosi 65 lat, mamy do czynienia z pewnymi zinstytucjonalizowanymi formami przymusu wycofania się, które najczęściej przyjmują postać presji wywieranej na osoby starsze, systemu odpraw finansowych (co miało miejsce w przypadku polskiego górnictwa), czy też organizacji uroczystych pożegnań starszych pracowników²⁶.

Teoria wycofania nie stanowi uniwersalnego wyjaśnienia zagadnień związanych ze starością.

2.1.2. Teoria aktywności.

Jest teorią opozycyjną wobec teorii wycofania się. Za jej twórcę uważa się Roberta Havighursta. Podstawowym jej założeniem jest, że warunkiem udanej starości jest długotrwała aktywność osób starszych przejawiająca się w różnorodnych formach. Amerykańscy gerontologowie definiują aktywność jako regulowaną akcję czy działanie, które występuje poza rutyną fizyczną lub trwaniem psychicznym²⁷. Teoria ta zakłada, że większość starzejących się jednostek podtrzymuje dotychczasowy, stały poziom

²⁴ Starzy ludzie w Polsce: społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa, [red.] J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 17.

²⁵ Ibidem, s. 17.

²⁶ Ibidem, s. 17.

²⁷ B. Tryfan, Wiejska starość w Europie, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 1993, s. 23.

aktywności. Starość nie jest nieuniknioną fazą życia, a wycofywanie się zależy bardziej od stylu życia niż zmian natury biologicznej. Zwolennicy teorii aktywności łączą pojęcie udanej starości z postawą odrzucania faktu własnej starości przez osoby starsze²⁸.

Prymat teorii aktywności nad innymi teoriami starzenia się udowadnia się na podstawie badań, które potwierdzają, że aktywność ma pozytywny wpływ na sprawność i wiele funkcji życiowych. Erdman Palmore z Duke University prowadził badania panelowe przez 10 lat. Pokazały one, że badani starsi mężczyźni nie wykazywali skłonności do obniżania aktywności życiowej po osiągnięciu starszego wieku²⁹. Nie odczuwali też zmniejszonego poczucia satysfakcji z życia. Palmore badał jednak ludzi o dobrym zdrowiu i obiektywnie stwierdza, że wycofanie może częściej dotyczyć osób starszych mających problemy zdrowotne.

Zwolennicy teorii aktywności, mimo wątpliwości, są zdania, że wycofanie w podeszłym wieku nie musi być nieuniknione. Całość teorii opiera się na pozytywnym związku pomiędzy aktywnością a satysfakcją i dobrym samopoczuciem osób starszych, aczkolwiek - jak zauważają niektórzy badacze - są ludzie starzy, którzy nie są aktywni, nie wykazują uczestnictwa społecznego, a czują się zadowoleni³⁰. Aktywność w podeszłym wieku jest postrzegana w tej teorii jako naturalny element zdrowego przebiegu starzenia się. Starzenie się ujmuje się jako konsekwencję gromadzenia się napięć związanych z postrzeganiem siebie w kontekście następowania zmian w pełnieniu ról społecznych³¹. Autorzy zaznaczają, że podejmowanie przez ludzi starszych nowych form aktywności, nowych ról społecznych, bywa rekompensatą za wycofanie się z innych, np.: w wyniku przejścia w stan zawodowego spoczynku. Teoria ta nie wyjaśnia jednak, jak powinna wyglądać starość jednostek, które we wcześniejszych fazach życia nie przejawiały aktywności cechującej większość ludzi o zwykłej intensywności działalności zawodowej. Nie mówi też nic o starości osób, które nie mogły być aktywne z przyczyn psychicznych bądź fizycznych.

Zgodnie z teorią aktywności, okres starości może dawać takie samo poczucie satysfakcji, sukcesu jak każdy inny okres życia. Badania gerontologiczne zwróciły

²⁸ Starzy ludzie w Polsce: społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa, [red.] J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 18.

²⁹ Ibidem, s. 18.

³⁰ B. Tryfan, Wiejska starość w Europie, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 1993, s. 24.

³¹ M. Mitrega, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 12.

uwagę na takie elementy optymalnego starzenia się jak: pozytywna samoocena, adaptacja do pełnionych ról społecznych, elastyczność i kontrola osobista nad swym życiem³². Zidentyfikowano też szereg czynników współwystępujących z aktywnym starzeniem takich jak: wysoki stopień zadowolenia z życia, które to zadowolenie wynika z pozytywnego bilansu emocjonalnego przy dokonywaniu retrospektywnego przeglądu życia; dojrzałość osobowości i stabilny, istotny system wartości; podtrzymywanie systemu wsparcia społecznego, czyli sieci relacji rodzinnych i przyjacielskich zaspokajających potrzebę bezpieczeństwa, przywiązania, przynależności; dobre zdrowie psychiczne i fizyczne; niezależność i autonomia, poczucie godności i własnej wartości, możliwość samodzielnego kontrolowania swojego życia, zapewnienie sobie bezpieczeństwa finansowego³³.

Oczywistym jest, że jak największa liczba osób starszych powinna starzeć się aktywnie i godnie. Niestety, rzeczywistość pokazuje, że starość często jest nacechowana problemami i zmartwieniami.

2.1.3. Teoria kontynuacji.

Teoria kontynuacji, która powstała stosunkowo niedawno. Łączy elementy teorii wycofania się i teorii aktywności. Zakłada, że poszczególne fazy życia są kontynuacją poprzednich. Człowiek, przechodząc przez poszczególne fazy życia, rozwija raczej stałe normy, wartości i zwyczaje, które są częścią jej osobowości. Wkraczanie w okres starości jest następną fazą, w której jednostka zachowuje swoje predyspozycje adaptując się do nowych sytuacji w charakterystyczny dla siebie sposób. Pojęcie adaptacji jest w tej teorii kluczowe. Przyjmuje się, że również w starszym wieku zdolności adaptacyjne człowieka są bardzo duże, zwłaszcza, że przechodzi on swoisty trening przystosowania się do okresu późnej dojrzałości i wstępnej starości³⁴. Każdy z nas wkracza w fazę starości przygotowany przejściem poprzednich okresów swego życia. Dużą zaletą tej teorii jest to, że wyróżnia poszczególne fazy starości, które znacząco różnią się od siebie. Nie sposób przecież porównywać sytuacji osób w wieku 65 lat z seniorami w wieku 85 lat.

³² „Optymalne starzenie się”, A. Zych, Słownik gerontologii społecznej, Wydawnictwo „Żak”, Warszawa 2001.

³³ Ibidem.

³⁴ Starzy ludzie w Polsce: społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa, [red.] J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 19.

Dzięki rozróżnieniu poszczególnych faz starości teoria kontynuacji wyjaśnia wiele aspektów procesu starzenia się w sposób wielowymiarowy i głęboki. Jej wadą w porównaniu z innymi teoriami jest to, że trudniej jest ją zoperacjonalizować do celów badawczych.

2.1.4. Teoria wymiany.

Wymiana opiera się na zasadzie wzajemności: jeśli coś otrzymamy to mamy obowiązek zwrócić coś o porównywalnej wartości. Zasada ta jest uznawana przez niektórych jako podstawa społeczeństwa ludzkiego od pierwszej wymiany partnerów małżeńskich w czasach prehistorycznych do odczuwanej współcześnie przez dorosłe dzieci powinności wobec starszych rodziców³⁵. Podstawową zasadą jest to, że każda jednostka w jakiegokolwiek interakcji dąży do maksymalizacji korzyści przy minimalizacji kosztów w zakresie prestiżu i innych wartości psychicznych. Ludzie chcą utrzymywać te stosunki, które są korzystne i unikać tych, które są zbyt kosztowne. Osoby, które mogą zaoferować niewiele, napotykały przeszkody w otrzymaniu tego, co chciałyby dostać od innych. Rola wzajemności nie ma granicy czasowej: obowiązek zwrotu „daru” obowiązuje do momentu, kiedy nie spłacimy naszego długu. Potrzeba wzajemności ujawnia się zazwyczaj wtedy, kiedy ludzie starzejąc się bądź popadając w problemy zdrowotne stają się zależni od innych. Dzieciństwo i młodość to okresy, w których jesteśmy biorcami. W wieku produkcyjnym jesteśmy dawcami; dajemy dobra i usługi, opiekując się innymi członkami rodziny. Wiek poprodukcyjny to powrót do roli biorcy. Następuje więc odwrócenie ról polegające na tym, że jednostki aktywne, czynne stają się bierne, a dotychczasowi dawcy stają się biorcami – zaczynają potrzebować pomocy. W świetle teorii wymiany, badania nad wiejską starością wnoszą nowe spojrzenie na rozmieszczenie elementów w ruchu gerontologicznym. Zmierza się ku podmiotowości, uzmysławianiu osobom starszym, że też mogą być dawcami³⁶.

Teoria wymiany dobrze wpisuje się w dzisiejszą rzeczywistość. Bardzo często mamy przecież do czynienia z „instytucją babci”, która opiekuje się wnuczętami, nierzadko pomaga w prowadzeniu gospodarstwa domowego dzieci, podczas gdy te pracują zawodowo. Dziadkowie świadczą też pomoc finansową swoim dzieciom i wnukom. Ich rola jako dawców ma coraz większe znaczenie.

³⁵ B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 1993, s. 28.

³⁶ *Ibidem*, s. 29.

2.1.5. Teoria stratyfikacji wieku.

Zgodnie z teorią stratyfikacji wieku społeczeństwo dzieli się na grupy wieku. Każdy człowiek jest członkiem kohorty, która różni się od innych kohort. Teoria ta kładzie nacisk na różnice w dochodzie, prestiżu, władzy, ruchliwości społecznej, świadomości i stosunków klasowych. Klasy wieku mają dwa wymiary: wymiar trwania życia i wymiar historyczny. Ludzie są członkami różnych grup wieku, w zależności od tego, jak długo żyją. Jednostki będące członkami tej samej grupy wieku uczestniczą w ogólnej historii biologicznej, mają wspólne doświadczenia w zakresie pełnionych ról i będą mieć podobne doświadczenia w przyszłości³⁷. Wymiar historyczny odnosi się do grupy wieku jako określonej generacji lub kohorty, tzn. ludzie tworzą grupę wieku, ponieważ żyli w szczególnym okresie historycznym, który posiada swoje cechy charakterystyczne. Łączy ich to, że doświadczyli pewnych wydarzeń w określonym momencie swego życia. Wydarzenia takie jak wojny, katastrofy żywiołowe, wywierają wpływ na osoby, które je przeżyły i mają różne znaczenie dla grup wieku, zależnie od ich pozycji w ciągu życia.

Wskazane dwa wymiary to wskaźniki fizycznego i społecznego procesu, jaki pozwala określić grupy lub kohorty wieku. Każda kohorta ma własną historię demograficzną. Na początku ma ona określone rozmiary, składa się ze wszystkich urodzonych między dwiema określonymi datami i zmniejsza się w miarę upływu lat. Chociaż typowa kohorta zaczyna swoje istnienie, np.: z pewną przewagą mężczyzn nad kobietami, to dłuższe przeciętne trwanie życia kobiet zmieni jej demograficzną strukturę. Członkowie kohorty mogą również doświadczyć zmian w rolach pełnionych w różnym wieku. Przykładowo, członkowie kohorty urodzeni między 1900 a 1914 rokiem przeżyli dzieciństwo lub młodość w okresie I wojny światowej a podjęli role rodziców w okresie międzywojennym. Każda kohorta charakteryzuje się też na początku swego istnienia określoną strukturą rasową i etniczną, ale, np.: różna długość życia poszczególnych członków danej rasy może tą strukturę zmienić.

Autorki teorii stratyfikacji wieku twierdzą, że pożądanym jest myślenie o członkach społeczeństwa jako o jednostkach pogrupowanych według wieku. Ludność każdego społeczeństwa składa się z grup wieku, a systemy społeczne utworzone są ze statusów osób w pewnym wieku, które oczekują na odegranie określonych ról.

³⁷ B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 1993, s. 32.

Kombinacja urodzeń, zgonów i migracji w danym okresie kształtuje dla każdego społeczeństwa pewną liczbę ludzi w każdym przedziale wieku. Grupy te tworzą piramidy wieku społeczeństw w konkretnym momencie historycznym. Wszyscy członkowie społeczeństwa doświadczają danego wydarzenia, np.: klęski żywiołowej, ale w zależności od wieku, płci, czy statusu społecznego wewnątrz kohorty, efekt będzie różny. Na przykład wojna wywarła większy wpływ na młodych niż na starych, a okres głodu bardziej odczuły kobiety niż dzieci i mężczyźni, którym oddawały swoje pożywienie. Każda kohorta zmienia strukturę społeczną ze względu na własne doświadczenie, a każde kolejne są nie tylko inne wewnętrznie, ale poruszają się wewnątrz zmodyfikowanej struktury ról społecznych.

Teoria stratyfikacji wieku pozwala analizować funkcjonowanie społeczeństwa prze grupy wieku lub kohorty, które je tworzą w pewnym okresie. Powinno się badać relacje międzypokoleniowe wśród członków tej samej grupy wieku, ponieważ pozwala to ukazać poszczególne fragmenty kohorty na tle innych grup społecznych³⁸. Dzięki temu można też wyjaśnić zmiany, gdy oceniamy ludzi jako członków ukształtowanego świata i jako czynnych uczestników jego przeobrażeń. Teoria stratyfikacji wieku umożliwia dokładną charakterystykę różnych generacji w tym samym społeczeństwie.

2.1.6. Teoria fenomenologiczna i socjośrodowiskowa.

Teoria fenomenologiczna i środowiskowa wywodzi się ze szkoły zwanej etnometodologią lub socjologią fenomenologiczną. Podejście to indywidualizuje proces starzenia się – każdy z nas ostatecznie wyznacza i określa swój własny obraz starości. Spojrzenie na starość tworzymy w interakcji z innymi ludźmi. Badacz musi być wrażliwy na wszelkie okoliczności, w których ludzie ujawniają lub potwierdzają znaczenie procesu starzenia się. Przykładem zastosowania teorii fenomenologicznej jest praca Jabea F. Gubriuma, który wykazał, że dom opieki dla pacjentów, personelu, administracji i odwiedzających jest czymś zgoła innym oraz studia Victora Marshalla, który stworzył obraz postaw wobec śmierci w osadzie emerytów. Na podstawie tych przykładów można stwierdzić, że teoria ta pozwala zrozumieć dialektykę i względność każdej definicji społecznej³⁹. Inne będą opinie ludzi starych o problemach związanych

³⁸ B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 1993, s. 33.

³⁹ *Ibidem*, s. 35.

ze starością i starzeniem się, czy funkcjonowaniem rodziny w środowisku wiejskim i miejskim, ponieważ każde z nich ma pewne charakterystyczne dla siebie cechy.

Teoria socjośrodowiskowa zakłada, że środowisko działania osób starych jest dwustronne i budowane konsekwentnie na podstawie wzajemnego stosunku dwóch wymiarów:

- *pierwszym jest wymiar społeczny, który odnosi się do cech normatywnych społecznej homogeniczności, bliskości zamieszkania i pomocy lokalnej,*
- *drugi wymiar odnosi się do kontekstu indywidualnego jednostki obejmującego zdrowie, oparcie społeczne, które mają wpływ na elastyczność jej zachowań⁴⁰.*

Analiza pierwszego wymiaru dotyczy odpowiedzi na pytanie: „Czym jest normatywny wpływ różnych stopni koncentracji wieku na aktywność ludzi starych?”. Społeczność lokalna osób starszych skupia się na nich samych, a normy aktywności lokalnej wiążą się z wiekiem. Oczekiwania człowieka starszego wobec zachowania innych zaczynają tkwić w relatywnie wspólnych doświadczeniach. W taki właśnie sposób powstaje subkultura starości. Behawioralną implikacją tej struktury jest to, że aktywność, jakiej się oczekuje od jednostek, jaką się piętnuje lub sankcjonuje jako dewiację, różni się bardzo od środowisk zróżnicowanych pod względem wieku. W środowiskach heterogenicznych jednostka może się spotkać z maksymalną ilością różnorodnych sytuacji, natomiast w homogenicznych sytuacje są ograniczone a elastyczność znikoma⁴¹.

Jeśli chodzi o drugi wymiar to odnosi się on do zróżnicowania indywidualnych zdolności do angażowania się w różne formy aktywności. Można wyróżnić co najmniej trzy źródła, które mają wpływ na elastyczność zachowań: potencjał behawioralny, zasoby finansowe i bieżące oparcie społeczne (np.: posiadanie współmałżonka).

W środowiskach heterogenicznych przeważają sytuacje, kiedy osoby starsze mają czynnych zawodowo dorosłych członków rodziny, przyjaciół. W środowiskach homogenicznych mamy natomiast do czynienia z częstym złym samopoczuciem ludzi starszych pomimo tego, że ich stan zdrowia jest dobry, są niezależne materialnie oraz aktywne. Długie pozostawanie, zarówno geograficzne i psychologiczne, w jednolitym środowisku ludzi starych powoduje zgorzknienie, niechęć wobec innych, niezadowolenie z warunków życia. Nie od dziś wiemy, że ciągle przebywanie

⁴⁰ B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 1993, s. 35.

⁴¹ *Ibidem*, s. 36.

człowieka starego jedynie w otoczeniu innych starszych ludzi „przyspiesza” proces jego starzenia się.

2.1.7. Teoria modernizacji.

Zgodnie z teorią modernizacji istnieje relacja między stopniem modernizacji społeczeństwa a kondycją i statusem osób starych. Donald Cowgill porównując 15 społeczeństw będących w różnych stadiach rozwoju, stwierdził, że osoby są uważane za stare we wcześniejszym wieku chronologicznym w społeczeństwie prymitywnym, a później w nowoczesnym. Starość, biorąc pod uwagę wiek chronologiczny, jest identyfikowana głównie w społeczeństwach zmodernizowanych. W innych społeczeństwach natomiast początek starości jest związany z takimi wydarzeniami, jak stanie się dziadkiem, czy przekazanie sukcesji.

Od poziomu modernizacji społeczeństwa zależy długowieczność. Społeczeństwa cechujące się wysokim poziomem rozwoju charakteryzują się wyższym odsetkiem ludzi starych, wyższym odsetkiem kobiet, zwłaszcza wdów, wyższym odsetkiem osób będących dziadkami i pradziadkami⁴².

W społeczeństwach prymitywnych status ludzi starych jest wysoki a w społeczeństwach rozwiniętych niski i bardzo ambiwalentny. Wyjątkowo wysoki jest w tych społeczeństwach, w których można mówić o szacunku dla przodków. Zazwyczaj wyższy jest też w społeczeństwach rolniczych niż zurbanizowanych.

Pozycja społeczna osób starszych w społeczeństwie zależy od tego, jaki stanowią one odsetek w strukturze społeczeństwa: wraz ze wzrostem tego odsetka pozycja traci na znaczeniu; jeśli odsetek maleje to pozycja zwiększa się. Osoby starsze cieszą się większym uznaniem i szacunkiem w społeczeństwach, w których mogą kontynuować pracę zawodową i pełnić cenione funkcje, np.: w Japonii. Większemu prestiżowi sprzyjają też społeczeństwa z dominującym typem rodziny rozszerzonej. W społeczeństwach, w których przeważa typ rodziny nuklearnej pozycja społeczna człowieka starszego jest niższa.

W społeczeństwach prymitywnych ludzie starsi dążą do utrzymania władzy politycznej, ekonomicznej, podczas gdy w zmodernizowanych przy władzy udaje się utrzymać nielicznym. Udział osób starszych zdolnych do pełnienia ról kierowniczych maleje wraz z postępem cywilizacyjnym. Modernizacji towarzyszy też tendencja do

⁴² B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Wydawnictwo Naukowe PAN, Warszawa 1993, s. 37.

uwalniania się od obowiązków i zajęć, podobnie jak według teorii wyłączenia. Christine Fry prowadząc studia stosowane nad antropologią starzenia się napisała: „*Jest prawie uniwersalną prawdą, że zmiana społeczna wywiera ogromny wpływ na pozycję ludzi starych. Występuje to zwłaszcza wtedy, gdy zmiana ma charakter gwałtowny, a społeczne i ekonomiczne przeobrażenia wiążą się z modernizacją (...)*”⁴³.

2.1.8. Teorie starzenia się – podsumowanie.

Przedstawione wyżej koncepcje teoretyczne porządkują wyniki badań nad starzeniem się. Łatwo jednak dostrzec, że każda z nich posiada wiele wyjątków oraz wykluczeń związanych ze specyficznymi grupami społecznymi ludzi starych, czy też elementami kultury narodowej. Intelktualiści w podeszłym wieku aktywni przez całe życie przeczą teorii wycofania, natomiast wzrastająca liczba polskich emerytów, ludzi którzy dążą do przejścia na wcześniejszą emeryturę ilustrują, że nie wszędzie szczęśliwa starość jest równoznaczna z życiem zawodowym.

Teorie te powinny być traktowane raczej jako wzajemnie się uzupełniające niż konkurencyjne. Możliwości wykorzystania każdej z nich są różne w zależności od kontekstu kulturowego. Na przykład, w Holandii, wycofywanie się ludzi w podeszłym wieku jest usankcjonowaną normą społeczną i jest głęboko zakorzenione w tamtejszej obyczajowości. Z kolei w Azji Południowo – Wschodniej, np.: w Chinach, czy w Wietnamie, gdzie człowiek stary cieszy się bardzo wysokim autorytetem, bywają oni aktywni aż do okresu późnej starości⁴⁴. Wymienione teorie należy więc traktować relatywnie i w odniesieniu do wartości kulturowych i grupowych oraz norm wewnątrz danego społeczeństwa.

3. Starość w liczbach – perspektywa demograficzna i statystyczna.

3.1. Skala i dynamika udziału ludzi starych w populacji.

Świat starzeje się coraz szybciej i według prognoz demografów jeszcze przynajmniej przez kilkadziesiąt lat zjawisko to będzie wykazywało tendencję wzrostową. Dane ONZ i krajów OECD wskazują, że w 2010 roku liczba ludzi starych

⁴³ B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Warszawa 1993, Wydawnictwo Naukowe PAN, s. 38.

⁴⁴ *Starzy ludzie w Polsce: społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa*, [red.] J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 20.

na świecie wzrośnie do 1 miliarda, a w 2025 roku do 2 miliardów⁴⁵. Charakterystyczny dla procesu starzenia się społeczeństw będzie wzrost udziału w populacji dwóch grup: kobiet oraz mieszkańców środowisk wiejskich⁴⁶. Wskutek wydłużania się przeciętnego trwania życia coraz liczniejsza będzie grupa osób bardzo starych - w wieku 80 lat i więcej.

Prognozy demograficzne dla Polski.

Od ponad dwunastu lat Polska plasuje się w pierwszej światowej trzydziestce krajów „starych”. „Próg starości demograficznej” przekroczyliśmy w 1967 roku, a „próg zaawansowanej starości” w 1980 roku.

Tabela 1 Udział ludzi starych w strukturze społecznej w Polsce w latach 2005 -2030.

Grupy wieku (w %)	OGÓŁEM			OGÓŁEM	
	Ogółem	M	K	MIASTO	WIEŚ
2005 r.					
- 60 lat i w. (w%)	16,9	13,7	19,7	16,8	16,7
- 65 lat i w.	13,0	10,1	15,6	12,7	13,3
- 80 lat i w.	2,6	1,6	3,6	2,4	2,9
2010 r.					
- 60 lat i w.	19,0	15,8	22,0	19,7	17,7
- 65 lat i w.	12,9	10,0	15,6	13,0	12,6
- 80 lat i w.	3,2	2,0	4,3	3,0	3,4
2020 r.					
- 60 lat i w.	24,5	21,1	27,5	25,7	22,2
- 65 lat i w.	17,5	14,3	20,3	18,5	15,5
- 80 lat i w.	3,6	2,2	4,8	3,6	3,5
2030 r.					
- 60 lat i w.	26,9	23,4	29,8	27,2	25,8
- 65 lat i w.	21,2	17,7	24,2	21,8	19,7
- 80 lat i w.	4,8	3,1	6,4	5,2	4,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: E. Trafiałek, Polska starość w dobie przemian, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2003, s. 77 – 81, tab. 10.

⁴⁵ E. Trafiałek, Polska starość w dobie przemian, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2003, s. 9.

⁴⁶ Ibidem, s. 9.

Według prognozy ludności Polski na lata 1999 – 2030 w roku 2030 odsetek ludzi w wieku 60 lat i więcej w całej populacji będzie wynosił około 27%. W stosunku do roku 2005 oznacza to przyrost aż o 10 punktów procentowych. Za ćwierć wieku co piąty obywatel naszego kraju będzie miał co najmniej 65 lat. Udział kobiet w wieku co najmniej 60 lat w całej populacji wzrośnie w stosunku do roku bazowego 2005 o 51, 26%, a mężczyźni o 70, 80%. Oznacza to, że w 2030 roku prawie 30% ogółu kobiet będzie w wieku co najmniej 60 lat. W tym prawie 25% populacji będą stanowiły kobiety w wieku 65 lat. Odsetek najstarszych seniorów, tzn. liczących 80 lat i więcej, niemalże podwoi się; będą oni stanowili 4, 8% całej populacji. Odsetek ludzi starych w wieku 60 lat i więcej mieszkających na wsi i w mieście będzie systematycznie wzrastał do 2030 roku osiągając 10 punktów procentowych dla obu grup. Przyrost odsetka mieszkańców miasta w dekadzie 2010 – 2020 wyniesie 6 punktów procentowych. Można to tłumaczyć faktem intensywnego przepływu ludności ze wsi do miast w latach 1960 – 1980 osób z roczników urodzonych krótko po wojnie⁴⁷. Ponadto w 2030 roku grupa kobiet w wieku 80 lat i więcej będzie dwukrotnie liczniejsza od analogicznej wiekowo grupy mężczyzn, stanowiąc 6, 4% całej populacji Polaków.

Tabela 2 Przewidywana liczba ludności w wieku 60 lat i więcej w Polsce w 2010 i 2020 r.

Grupy wieku	Liczba ludności (w tysiącach)		
	OGÓŁEM	MIASTA	WIEŚ
2000 r.	6445, 4	3861, 9	2583, 5
60 – 74	4695, 5	2876, 7	1818, 8
75 +	1749, 9	985, 2	764, 7
2010 r.	7358, 8	4765, 2	2593, 6
60 – 74	5043, 8	3363, 9	1679, 9
75 +	2315, 0	1401, 3	913, 7
2020 r.	9506, 9	6333, 7	3173, 2
60 – 74	7162, 6	4797, 5	2365, 1
75 +	2344, 3	1536, 2	808, 1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: E. Frątczak, Proces starzenia się ludności Polski, [w:] Studia demograficzne, nr2/ 2002, tab. 5, s. 17.

⁴⁷ J. T. Kowaleski, Starzenie się ludności Polski – stan aktualny i przyszłość, [w:] Sytuacja zdrowotna osób w starszym wieku w Polsce: aspekt medyczny i społeczno – demograficzny, cz. II [red] J. T. Kowaleski, P. Szukalski, Oficyna Wydawnicza IMP, Łódź 2000, s. 13.

Demografowie twierdzą, że po 2005 roku proporcje między populacjami w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym ulegną poważnemu zachwianiu. Po 2005 roku w wiek emerytalny zaczną wchodzić osoby, które urodziły się w latach 50. czyli w okresie wyżu demograficznego⁴⁸. Przewiduje się, że około roku 2020 dojdzie do kryzysu ubezpieczeń, kiedy dojdzie do nałożenia się dzisiejszego niżu demograficznego, który wejdzie w wiek produkcyjny, na przechodzący na emeryturę wyż lat powojennych⁴⁹. Problem zapewnienia starszemu pokoleniu odpowiedniego i należącego poziomu świadczeń będzie jeszcze trudniejszy niż obecnie. Jeśli dodać do tego ciągły spadek liczby narodzin perspektywy dla przyszłych emerytów nie są zbyt optymistyczne.

Liczba ludności w wieku co najmniej 60 lat w Polsce w roku 2000 wynosiła niecałe 6500 tys. W roku 2010 liczba ta wynosić będzie prawie 7400 tys., a w 2020 r. – ponad 9500 tys. Oznacza to, że populacja ludzi starych powyżej 60 roku życia w ciągu dwóch następnych dekad wzrośnie w stosunku do roku bazowego 2000 o 47%. Liczba seniorów mieszkających w mieście wzrośnie do 6333 tys. w roku 2020 i będzie to wzrost o 64% w stosunku do roku 2000. Jeśli chodzi o mieszkańców wsi powyżej 60 roku życia to w tym samym okresie czasowym ich populacja wzrośnie do liczby 3173 tys., co oznacza wzrost o 22%. Liczba starych mieszkańców miasta będzie wzrastać szybciej niż populacja seniorów na wsi. Zwraca uwagę fakt, że o ponad 50% wzrośnie populacja ludzi w wieku co najmniej 75 lat mieszkających w polskich miastach. W 2020 r. ich populacja będzie wynosiła 1536 tys. O ponad 50% w stosunku do roku 2000 wzrośnie też liczba osób w wieku 60 – 74 lata i w 2020 r. będzie wynosiła 7162 tys.

Wynikiem zmian w strukturze wieku ludności, tzn. zmniejszania się populacji w wieku przedprodukcyjnym, a zwiększania się populacji w wieku poprodukcyjnym, będzie zwiększający się wskaźnik obciążenia osób w wieku produkcyjnym. W 1998 roku wynosił on 66 osób, z czego 42 osoby przypadały na wiek przedprodukcyjny i 24 na wiek poprodukcyjny na 100 osób w wieku produkcyjnym. W 2030 r. wskaźnik ten wzrośnie do 72 osób i radykalnie zmienią się jego składniki: na grupę przedprodukcyjną przypadnie bowiem 31 osób, a na grupę poprodukcyjną aż 41 osób⁵⁰.

⁴⁸ W. Walkowska, Społeczne skutki procesów demograficznych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 42.

⁴⁹ Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 14.

⁵⁰ A. Jelonek, Proces starzenia się ludności Polski w perspektywie najbliższych trzech dziesięcioleci, [w:] Nasze starzejące się społeczeństwo: nadzieje i zagrożenia, [red.] J. T. Kowaleski, P. Szukalski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, s. 14.

Proces starzenia się społeczeństwa polskiego jest stały i nieodwracalny. Wzrost liczby ludności w starszym wieku będzie szybszy niż całej populacji. Konsekwencją przyrostu liczby osób starych będą narastające problemy zaopatrzenia emerytalnego, ponieważ liczba osób aktywnych zawodowo będzie malała. Problemy zdrowotne populacji ludzi starych stwarzają nowe i niezwykle ważne zadania przed służbą zdrowia, zarówno w zakresie leczenia ambulatoryjnego, jak i szpitalnego.

Prognozy demograficzne dla Europy.

Demografowie przewidują, że w roku 2030 co trzecia osoba w krajach europejskich będzie miała powyżej 60 lat, a 70% ogólnej liczby seniorów będzie żyło w krajach rozwijających się⁵¹. Prognozuje się, że w ciągu najbliższego półwiecza nastąpi spadek liczby ludności o 80 milionów, przy jednoczesnym przyroście populacji ludzi starych o 70 milionów. Za niecałe 50 lat wśród 650 milionów mieszkańców Starego Kontynentu aż 170 milionów (a więc co czwarty mieszkaniec) będzie miało 65 lat i więcej.

Europa starzeje się pod względem demograficznym, ponieważ z jednej strony maleje liczba urodzeń, z drugiej coraz dłuższe staje się średnie trwanie życia. W krajach takich jak Francja, Niemcy i Hiszpania udział osób w wieku 60 lat i więcej w całej populacji przekracza już 20%. Co więcej, szczególnie szybko wzrasta liczba i procentowy udział osób najstarszych (old – old). We Francji, Niemczech, czy Danii stanowią oni jedną czwartą populacji ludzi starych. W krajach tych za dwadzieścia lat co piąty mieszkaniec będzie miał co najmniej 65 lat, w Wielkiej Brytanii zaś liczba tych osób w latach 2000 – 2020 wzrośnie – jako skutek powojennego *baby – boomu* – o 50 %⁵².

„Starsze kraje”, a więc społeczeństwa starzejące się już od kilkadziesiąt lat, nadal będą się starzeć, ale w wolniejszym tempie, łatwiej będą się dostosowywać do wzrostu liczbowego starszego pokolenia. W krajach, w których proces starzenia się ludności dopiero się rozpoczyna, będzie on znacznie intensywniejszy w bieżącym stuleciu, gdy wiek 65 lat przekroczą duże grupy ludności. Te dwie, bardzo ważne

⁵¹ Z. Woźniak, *Terażniejszość i perspektywy polityki społecznej adresowanej do seniorów na tle procesu globalizacji starzenia się*, [w:] *Ludzie przełomu tysiąclecia a cywilizacja przyszłości*, [red.] M. Ziółkowski, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2001, s. 169.

⁵² *Polska starość*, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 12.

globalne tendencje, będą miały duży wpływ na kondycję społeczno – ekonomiczną mieszkańców Ziemi w nadchodzących dekadach.

3.2. Globalizacja procesu starzenia się i jej społeczne i ekonomiczne skutki.

Populacja mieszkańców Ziemi zwiększa się w tempie 1,7% rocznie, podczas gdy liczba ludzi w wieku 65 lat i więcej w tempie 2,5%. Od początku lat dziewięćdziesiątych liczba osób w wieku 80 lat i więcej uległa na świecie potrojeniu, natomiast całkowita liczba ludzi starych wzrosła „tylko” dwukrotnie.

Głębokość, tempo i zasięg zmian w strukturze ludności świata uzasadniają tezę o globalizacji starzenia się. Już dzisiaj starzenie się społeczeństw pociąga za sobą konieczność restrukturyzacji gospodarki, przedefiniowania wielu, tzw. polityk szczegółowych, zwłaszcza polityki społecznej. Wydaje się, że w niedalekiej przyszłości spowodować ono może reorientację kultury z dzisiejszej gloryfikacji młodości i wysportowanego ciała ku przywracaniu roli doświadczenia, którego głównym dysponentem jest pokolenie seniorów. Procesy te będą sprzyjać - jak twierdzą futuro – gerontolodzy – recydywie gerontokracji, ponieważ jest bardzo możliwe, że dzisiejsi yuppies zakorzeniają się w budowanych przez siebie strukturach gospodarczych i politycznych na tyle mocno, by nie oddawać raz zdobytej władzy ani łatwo, ani szybko⁵³. Konsekwencje globalnego starzenia się dotyczyć będą państwa jako całości, gospodarki, jednostki i rodziny.

Jeśli chodzi o państwo to z pewnością wzrośnie koszt świadczeń emerytalnych i nakładów na opiekę zdrowotną. Będzie to skutek długowieczności i częstszego korzystania z opieki lekarskiej i kosztownych technologii medycznych. Oznacza to, że obniżone zostaną wydatki na obronę narodową, infrastrukturę, edukację, opiekę zdrowotną oraz inne ważne dla życia społecznego usługi i świadczenia publiczne⁵⁴. Pogłębi się luka między wpływami i wydatkami na świadczenia emerytalne, podatki zostaną podwyższone. Konieczne będzie ustalenie nowych priorytetów politycznych i programów społecznych w celu łagodzenia napięć między tymi, którzy płacą i tymi, którzy są beneficjentami systemu.

⁵³ Z. Woźniak, *Teraźniejszość i perspektywy polityki społecznej adresowanej do seniorów na tle procesu globalizacji starzenia się*, [w:] *Ludzie przelomu tysiąclecia a cywilizacja przyszłości*, [red.] M. Ziółkowski, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2001, s. 177.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 188.

W gospodarce nastąpi zwężenie rynku pracy, mniejsza bowiem będzie liczba ludzi młodych. Wzrosną obciążenia podatkowe dla pracodawców, czego efektem będzie wzrost płacy o 25 – 45%, aby pracownik mógł sprostać zwiększającym się obciążeniom podatkowym. Skurczy się rynek konsumentów, czego efektem będzie powstawanie nadmiernych zapasów i wzrost podaży w budownictwie, handlu detalicznym i innych sektorach gospodarki. Realna groźba malejących zysków spowoduje zaostrenie konkurencji. Może też wystąpić silna presja, aby przywrócić kontrolę państwa nad kapitałem, co rodzi groźbę powrotu do systemu pełnego protekcyjizmu państwowego w gospodarce.

Globalizacja procesu starzenia się wpłynie też na jednostkę. Po pierwsze, państwo będzie wycofywało się z gwarancji rządowych w kwestii świadczeń emerytalnych. Oznacza to, że zwiększy się udział osobistych oszczędności w celu zmniejszenia ryzyka i problemów wiążących się ze starością. Po drugie, nastąpią cięcia w uprawnieniach i przywilejach emerytalnych, np.: poprzez podnoszenie wieku emerytalnego. Takie właśnie zmiany rozważają Niemcy - już w 2000 roku w kręgach polityków pojawiły się propozycje podniesienia wieku emerytalnego do 62 lat i zmniejszenie średniej emerytury z dzisiejszych 70% płacy netto do 64%. Po trzecie, wzrośnie uzależnienie od systemu rodzinnego zwłaszcza w chorobie przewlekłej lub w przypadku utraty samodzielności życiowej. Ponadto obniży się wartość posiadanych nieruchomości i innych form własności oraz świadczeń emerytalnych.

W rodzinie zwiększy się liczba relacji na linii: stary człowiek – stary człowiek, co wynika z faktu, że coraz większa liczba ludzi starych ma coraz starsze dzieci. Spadek liczby urodzeń spowoduje przewagę dziadków i pradziadków nad wnukami. Zmniejszy się liczba rodzin dwupokoleniowych – nastąpi powrót do rodzin wielopokoleniowych. Osłabnięciu ulegną więzi rodzinne, ponieważ rodziny będą składały się z 3 – 4 pokoleń powinowatych z rodzin zrekonstruowanych. Prawdopodobnie dzieci ponownie będą mieszkały ze swoimi starzejącymi się rodzicami. Państwo będzie przerzucało na obywateli niektóre obciążenia związane z rosnącymi kosztami opieki zdrowotnej czego efektem będzie wzrost kosztów utrzymania. Niewykluczone, że coraz częstsze będą konflikty międzypokoleniowe głównie na tle podejmowania decyzji, od których będzie zależało bieżące i przyszłe funkcjonowanie rodziny; coraz trudniej będzie ustalać

priorytety i cele rodzinne⁵⁵. Opieka nad najstarszym pokoleniem, zwłaszcza ta długoterminowa, (wynikająca z przewlekłej choroby, czy poważnego ograniczenia sprawności) będzie wymagała coraz większych nakładów czasowych i finansowych. Na skutek zwiększenia ilości zadań opiekuńczych i pielęgnacyjnych, zakłóceniu ulec może realizacja funkcji rekreacyjno – towarzyskiej i kulturalnej rodziny.

⁵⁵ Z. Woźniak, Teraźniejszość i perspektywy polityki społecznej adresowanej do seniorów na tle procesu globalizacji starzenia się, [w:] Ludzie przełomu tysiąclecia a cywilizacja przyszłości, [red.] M. Ziółkowski, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2001, s. 188.

Rozdział II - Pozycja społeczna w teoriach socjologicznych

1. Koncepcje wymiarów pozycji społecznej.

Pozycja społeczna jest pojęciem o wysokim stopniu ogólności, określa miejsce zajmowane przez jednostkę w strukturze społecznej. W zależności od tego, jak ujmujemy strukturę społeczną, zmienia się rozumienie pozycji społecznej. Zgodnie z ujęciem Piotra Sztompki strukturę społeczną (a więc i pozycję) można scharakteryzować w czterech wzajemnie powiązanych wymiarach:

- w wymiarze normatywnym,
- w wymiarze świadomościowym,
- w wymiarze interakcyjnym, oraz
- w wymiarze interesów

W refleksji socjologicznej wielowymiarowość pozycji społecznej akcentowana przez Sztompkę była zawsze obecna, ale główne paradygmaty teoretyczno – metodologiczne przypisywały poszczególnym wymiarom różne znaczenie, niektóre z nich gubiąc niekiedy z pola widzenia.

1.1. Wymiar normatywny pozycji społecznej.

Tradycja durkheimowska i socjologiczny funkcjonalizm, który wyrósł w obrębie jej oddziaływań, przypisują pierwszoplanowe znaczenie systemowi normatywnego, dlatego też pozycję społeczną definiują przede wszystkim poprzez role społeczne „grane” przez aktorów społecznych. Utożsamianie pozycji z normatywnie zdefiniowaną rolą społeczną występuje w teoriach działania i systemu społecznego Talcotta Parsonsa. Także Linton w swojej koncepcji pozycji społecznej łączy pozycję społeczną z rolą społeczną, która stanowi pomost łączący kulturę jako właściwość systemu społecznego z osobowością będącą właściwością jednostki ludzkiej. Zdefiniowana przez rolę pozycja społeczna jest uzależniona od szeregu indywidualnych cech jednostki, takich jak płeć, wiek, rasa, środowisko. Linton stwierdził, że rola społeczna jest pojęciem, za pomocą którego ujmuje się wartości, postawy i zachowania aktorów i które pozwala także na ich usytuowanie względem innych uczestników działań społecznych⁵⁶. W każdym społeczeństwie wiele jednostek zajmuje podobne pozycje pełniąc związane z

⁵⁶ „Pozycja społeczna”, Encyklopedia socjologii, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.

nimi role (studenta na uniwersytecie, kolegi w grupie rówieśniczej itp.). Jednocześnie każda z tych osób zajmuje szereg różnych pozycji i pełni szereg różnych ról, bo uczestniczy i funkcjonuje w wielu różnych podsystemach organizacyjnych społeczeństwa. Nigdy jednak nie wykonuje tych ról jednocześnie. Czasami działa w terminach jednego statusu i roli, kiedy indziej w terminach innego statusu. Status, w ramach którego działa jednostka, jest jej czynnym statusem w danej chwili. Pozostałe statusy są w tym momencie statusami utajonymi; role z nimi związane pozostają w zawieszaniu, ale stanowią nieodłączny element kulturowego wyposażenia jednostki.

Różnorodność pełnionych ról i zajmowanych pozycji społecznych, zwłaszcza we współczesnych społeczeństwach, powoduje, że jednostki często są w sytuacji, kiedy godzić muszą sprzeczne niekiedy oczekiwania związane z pełnionymi rolami.

Ogół działań i interakcji, jakie podejmujemy w związku z zajmowaną pozycją określa się jako zestaw ról. Jednostka nie tylko zajmuje zazwyczaj więcej niż jedną pozycję społeczną w danym momencie swojego życia, ale również wiele różnych pozycji kolejno w ciągu swojego życia. Następowanie statusów (pozycji) społecznych w czasie, jeśli ma miejsce z dostateczną częstością, aby miało charakter zmian systematycznych, określa się jako „sekwencję statusów społecznych”. Można też śledzić „sekwencje zestawów ról oraz zestawów statusów społecznych”.

1.2. Wymiar świadomościowy.

W wymiarze świadomościowym pozycję społeczną określa zespół przekonań, idei, sądów, nawyków myślowych dotyczących tego „jak jest”. Z perspektywy jednostki zespół ten można określić jako „mentalność pozycyjną”, czyli typowy dla danej pozycji społecznej zbiór ocen, zwłaszcza dotyczących położenia własnej grupy w relacji do innych zbiorowości⁵⁷.

1.3. Wymiar interakcyjny pozycji społecznej.

Wymiar ten akcentują zwłaszcza teorie wymiany i teorie interakcji. Pozycja społeczna na gruncie tych teorii jest definiowana w kategoriach nie tyle normatywnych, ile behawioralnych: warunkuje zakres i intensywność kontaktów społecznych⁵⁸. Jednostka, z racji tego, że zajmuje określoną pozycję wchodzi w określone typowe

⁵⁷ „Pozycja społeczna”, Encyklopedia socjologii, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.

⁵⁸ Ibidem.

interakcje z członkami innych grup. Ponieważ pozycja, jaką zajmujemy, determinuje sposób zachowania, mechanizm działań zbiorowych można analizować jako pochodną różnych pozycji uczestników interakcji społecznych.

Kwestią działań zbiorowych interesował się George Homans chcąc rozpoznać zasadnicze mechanizmy funkcjonowania grup społecznych. Pozycja społeczna jednostki w grupie zależy, jego zdaniem, od:

- umiejscowienia w układzie komunikacyjnym danej grupy, organizacji,
- rodzaju działań wykonywanych w ramach społecznego podziału pracy,
- rangi, jaką osoba uzyskuje w grupie, organizacji; rangą nazywa aspekt związany z oceną, czy prestiżem ze względu na pozycję w układzie komunikacyjnym oraz rodzaj zajęcia jakie jednostka wykonuje.

Ze względu na każdy z w/w trzech warunków, można zaszerzować pozycję jako wyższe lub niższe w danym układzie społecznym. Pozycja wysoka przysługuje jednostce, która jest umiejscowiona blisko centrum komunikacyjnego grupy, wykonuje na jej rzecz społecznie wyróżniony rodzaj działań i z tego tytułu jest wysoko ceniona przez jej członków.

Na aspekt interakcyjny pozycji społecznej kładzie nacisk Peter M. Blau. Definiuje pozycję jako całość złożoną z części pozostających w relacjach względem siebie. Tymi częściami są, np.: mężczyźni, kobiety, grupy etniczne, warstwy społeczno – zawodowe, a precyzując – pozycje ludzi w różnych grupach i warstwach. Stosunki, jakie zachodzą między poszczególnymi pozycjami mają odzwierciedlenie w interakcjach, które dla socjologa są wskaźnikiem położenia poszczególnych jednostek w społeczeństwie⁵⁹.

1.4. Wymiar interesów pozycji społecznej.

W wymiarze interesów pozycję społeczną określa dostęp do dóbr społecznie pożądaných, a tym samym zakres szans życiowych. W perspektywie jednostkowej zróżnicowany dostęp do bogactwa, prestiżu, czy władzy określa się najczęściej jako status społeczny.

⁵⁹ „Pozycja społeczna”, Encyklopedia socjologii, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.

2. Teorie dyskryminacji ze względu na wiek.

Podstawowymi wymiarami dywersyfikacji pozycji społecznej jednostki są jej płeć, wiek i klasa społeczna. Aczkolwiek tymi trzema wymiarami posługują się wszystkie społeczeństwa, uwaga badaczy zagadnień społecznych początkowo skoncentrowana była na kwestiach nierówności społecznych związanych z przynależnością klasową i – nieco później – płcią (rozumianą jako konstrukt społeczny, nie zaś biologiczny). Dopiero okres po II wojnie światowej przyniósł zainteresowanie trzecim wymiarem – wiekiem, początkowo w psychologii (psychologia rozwojowa), a następnie w innych dyscyplinach naukowych. Dotychczasowe opracowania pojawiające się w literaturze polskojęzycznej prezentują problem uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na wiek dość pobieżnie, niewspółmiernie do wagi zagadnienia⁶⁰.

2.1. Czym jest dyskryminacja ze względu na wiek?

Świadomość występowania uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na wiek, a zwłaszcza otwarta artykulacja problemu, jest relatywnie świeżej daty. Twórcą pojęcia „ageism” i pierwszą osobą, która w 1969 r. publicznie nazwała problem, był pierwszy szef amerykańskiego Narodowego Instytutu ds. Starości i Starzenia się Robert Butler. Wprowadził termin „ageism” wzorując się na terminach rasizm i seksizm, uważając jednocześnie, iż razem trzy powyższe fanatyzmy stanowią zagrożenie dla zrównoważonego rozwoju społecznego⁶¹.

Zdaniem Bultera „ageism” to proces systematycznego tworzenia stereotypów i dyskryminowania ludzi z powodu tego, iż są starzy. Późniejsi badacze podjęli się doprecyzowania i rozszerzenia terminu. Przykładowo, według Palmora, zwolennika najszerszego rozumienia pojęcia, „ageism” to każdy stereotyp bądź dyskryminacja na niekorzyść lub korzyść jakiejś grupy wieku. Pamiętać bowiem trzeba, że stereotyp, a także dyskryminacja, mogą mieć zarówno ładunek negatywny (w tym przypadku ich efektem jest ograniczanie możliwości rozwoju danej osoby bądź grupy), jak i pozytywny (ograniczanie w stosunku do danej grupy lub osoby są możliwości rozwoju innych grup i osób bądź nadawane są danej grupie lub osobie przywileje)⁶². Autor,

⁶⁰ P. Szukalski, Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje [w:] *Polityka Społeczna*, nr 2/2004, s. 11.

⁶¹ *Ibidem*, s. 11.

⁶² *Ibidem*, s. 11.

bazując na propozycjach Bythewaya podaje roboczą definicję interesującego nas pojęcia, która mówi, że „ageism” to „zestaw przekonań, uprzedzeń i stereotypów mających swe podłoże w biologicznym zróżnicowaniu ludzi, związanym z procesem starzenia się, które dotyczą kompetencji i potrzeb osób w zależności od ich chronologicznego wieku. W rezultacie wiek kalendarzowy używany jest do wyodrębniania grup, których dostęp do różnorodnych zasobów społecznych podlega systematycznej kontroli. Ów proces kontroli nazywany jest dyskryminowaniem”⁶³.

Inne źródła definiują „ageism” jako gorsze i niesprawiedliwe traktowanie osoby w porównaniu do innych osób - tylko i wyłącznie ze względu na jej wiek. Dyskryminacja ze względu na wiek jest doświadczeniem odmiennego traktowania i nieposzanowania osobistych praw i możliwości kategorii określonych wiekiem. Opiera się na stereotypowych przeświadczeniach o naturze jednostki, jej możliwościach i umiejętnościach formułowanych w odniesieniu do wieku. Dochodzi do niej wtedy, gdy uprzedzenia związane z wiekiem zostają zinstytucjonalizowane, czy to wprost poprzez przepisy i uregulowania prawne, czy też w sposób mniej czytelny przejawiający się w zwyczajach i w praktyce życia społecznego⁶⁴.

2.2. Rodzaje dyskryminacji ze względu na wiek.

Podstawowe rodzaje „ageizmu” to negatywny i pozytywny. W przypadku negatywnych uprzedzeń i stereotypów niektóre osoby są osądzone ze względu na wiek jako mniej zdolne do wykonywania niektórych czynności o charakterze manualnym, kognitywnym bądź emocjonalnym. Gdy mamy do czynienia z uprzedzeniami i stereotypami pozytywnymi z uwagi na wiek, przypisywane są jednostkom pewne szczególne umiejętności (np.: osobom starszym przypisuje się mądrość, wynikającą z życiowego doświadczenia, życzliwość). Dyskryminowanie ze względu na wiek może przybrać dwie formy: indywidualną i instytucjonalną.

W pierwszym przypadku „ageism” wyraża się w sposobie myślenia i działania poszczególnych jednostek, w ich hierarchii wartości, przybierając postać, np.: gerontofobii lub gerontofilii. Gerontofobia to irracjonalna obawa przed ludźmi starymi, przed kontaktem z nimi, jak i przed procesem starzenia się rozumianym jako proces przemijania. Z kolei gerontofilia to upodobanie do przebywania w towarzystwie ludzi

⁶³ P. Szukalski, Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje [w:] Polityka Społeczna, nr 2/2004, s. 11.

⁶⁴ www.filantropia.org.pl/publikacje/my_tez_wywiady.pl

starych i dostrzeganie pozytywów w procesie starzenia się. Ogólnie, najczęstszym terenem wyrażania indywidualnych uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na wiek jest rodzina, zaś najczęstszą postacią przemoc i inne nadużycia (w formie ustnej, fizycznej, ekonomicznej) wobec osób starszych⁶⁵.

W przypadku „ageizmu” instytucjonalnego chodzi o politykę instytucji bądź cechę struktury społecznej dyskryminującą osoby starsze. Zaznaczyć należy tutaj, że w tym przypadku osoby wykonujące politykę instytucji, której są członkami, mogą być osobiście wolne od uprzedzeń indywidualnych. Przykładem uprzywilejowania instytucjonalnego jest gerontokracja, czyli system rządzenia, w którym obowiązujące wszystkich zasady postępowania są ustalane przez seniorów, bądź w którym również i władza wykonawcza zarezerwowana jest dla osób w podeszłym wieku. „Ageizm” instytucjonalny może też przybierać formy negatywne, np.: odmawianie stosowania niektórych procedur medycznych z uwagi na wiek, niezależnie od stanu zdrowia, kierowania niektórymi pojazdami mechanicznymi, czy wreszcie przymus dezaktywacji zawodowej przypadku przejścia na emeryturę⁶⁶.

Źródła internetowe wyróżniają dyskryminację bezpośrednią, pośrednią oraz wielokrotną.

Dyskryminacja bezpośrednia występuje wówczas, gdy osoba traktowana jest mniej przychylnie niż traktuje się lub traktowano by inną osobę w porównywalnej sytuacji wyłącznie z powodu jej wieku, np. ogłoszenie o pracę w prasie o treści „zatrudnię kierowcę do lat 40⁶⁷”.

Dyskryminacja pośrednia występuje wtedy, gdy pozornie neutralne warunki, kryteria lub praktyki stosowane są na równi wobec wszystkich, lecz w sposób szczególny dotyczą konkretną grupę wiekową, a nie mogą zostać obiektywnie uzasadnione prawem⁶⁸. Jako ilustrację tego typu dyskryminacji można podać sytuację, np. gdy kandydaci do pracy mogą wysyłać zgłoszenie wyłącznie drogą elektroniczną, pomimo że wykonywana praca nie wymaga obsługi komputera, np. kierowca. Ponieważ wymóg ten może sprawić trudności osobom starszym, rezygnują one ze zgłoszenia swojej kandydatury.

⁶⁵ P. Szukalski, Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje [w:] *Polityka Społeczna*, nr 2/2004, s. 12.

⁶⁶ P. Szukalski, Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje [w:] *Polityka Społeczna*, nr 2/2004, s. 12.

⁶⁷ www.akademiaumiejtnosci III wieku.pl

⁶⁸ www.akademiaumiejtnosci III wieku.pl

Dyskryminacja zwielokrotniona (ang. *multiple discrimination*) występuje wówczas, kiedy nakłada się na siebie kilka przyczyn dyskryminacji: wiek, płeć, orientacja seksualna, rasa, niepełnosprawność⁶⁹. Zatem zwielokrotnionej dyskryminacji doświadczają, np.: starsze kobiety, seniorzy należący do mniejszości, niepełnosprawni seniorzy.

Gdy nierówne lub niesprawiedliwe traktowanie jest obiektywnie umotywowane uzasadnionymi, koniecznymi oraz popartymi prawem przyczynami, to nie oznacza ono dyskryminacji, np. w ofercie pracy może być określony wymagany wiek od kandydata, gdy jest on uzasadniony obiektywnymi czynnikami i określony wiek odgrywa zasadnicze znaczenie dla wykonywanej pracy.

2.3. Przyczyny uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na wiek.

Ageism dotyka ludzi w różnym wieku, choć w sposób szczególnie doświadczany jest przez osoby starsze, przez co przyczynia się do wykluczania ich ze społeczeństwa.

Przyczyną niewłaściwego traktowania seniorów są przede wszystkim negatywne stereotypy na temat starości, ale bardzo często jest to też brak wiedzy o potrzebach ludzi w starszym wieku lub po prostu brak kultury osobistej i szacunku dla osób starszych.

Generalnie można wyróżnić dwa podstawowe źródła „ageizmu” – kulturowe i strukturalne.

W dawnych czasach mogło się wydawać, że zasadą były pozytywne stereotypy i uprzywilejowania, wynikające z relatywnie małej liczby ludzi starych oraz siły rodziny, religii, tradycji zdominowanych przez ludzi starszych. W tym samym kierunku oddziaływał również fakt, że to właśnie seniorzy byli właścicielami najważniejszych zasobów: ziemi, warsztatów, wiedzy doświadczenia.

Ten idylliczny obrazek jest jednak daleki od rzeczywistości, na co wskazują chociażby prace historyków starości, które zwracają uwagę na widoczne od zawsze w skali społecznej i indywidualnej rozbieżności w stosunku do oceny starości. Od zawsze dostrzec można, że w kulturze do starości podchodzono dwuznacznie – z jednej strony uznawana była za objaw błogosławieństwa bożego, okres mądrości wynikającej z doświadczenia, z drugiej zaś stale odczuwano strach przed starością, rozumianą jako przygotowanie na nieuniknioną śmierć, często naznaczone niedołężności fizyczną i

⁶⁹ www.filantropia.org.pl/publikacje/my_tez_wywiady.pl

mentalną. Jednym ze sposobów panowania nad strachem przed śmiercią, było i jest powstanie uprzedzeń wobec ludzi starych i starości⁷⁰.

Drugim źródłem „ageizmu” są zmieniające się struktury, przede wszystkim gospodarki. Znakomitym przykładem może być sytuacja na rynku pracy, gdzie dyskryminację starszych pracowników uzasadnia się często niemożnością dotrzymania kroku przez osoby po 60., 50., a niekiedy 40 . roku życia zmianom technologicznym i organizacyjnym oraz brakiem kreatywności, innowacyjności i adaptacji do zmian. W trakcie ostatniego stulecia życie ludzkie podlegało wielowymiarowym zmianom wywołanym choćby rewolucją naukowo – techniczną, równouprawnieniem kobiet, powszechną długowiecznością. Jednocześnie organizacja życia, instytucje społeczne, oczekiwania, zwyczaje, role społeczne, zmieniły się tylko w niewielkim stopniu, pozostając w tyle za zmianami technologicznymi. Niekiedy czynnik strukturalny prowadzi do występowania jawnego „ageizmu” instytucjonalnego, przybierającego postać dyskryminującego prawa.

Generalnie można powiedzieć, że przeszłość charakteryzowała się społeczeństwami, w których ograniczenia fizyczne zaawansowanego wieku były znaczne, podczas gdy bariery społeczne były minimalne. Obecnie mamy do czynienia z odmienną specyfiką – bariery kulturowe i strukturalne przewyższają zdecydowanie ograniczenia fizyczne, stanowiąc podstawowe źródło uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na wiek⁷¹.

2.4. Płaszczyzny i formy dyskryminacji ludzi starszych w Polsce.

Szczególnie widoczne w naszym kraju stają się przejawy nietolerancji, nawet wrogości wobec osób starszych. Najnowsze liczne badania potwierdzają dyskryminacyjną funkcję procesu starzenia się, ukazując jej zaostrenie i pogłębienie się. Wpływają na to procesy demograficzne i coraz bardziej widoczny kryzys polskiej rodziny, w której coraz trudniej o miejsce dla człowieka starego⁷². Można więc przypuszczać, że relacje między osobami starszymi i młodszymi członkami

⁷⁰ P. Szukalski, Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje [w:] *Polityka Społeczna*, nr 2/ 2004, s. 12.

⁷¹ P. Szukalski, Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje [w:] *Polityka Społeczna*, nr 2/ 2004, s. 13.

⁷² L. Frąckiewicz, Proces starzenia się ludności Polski w perspektywie najbliższych trzech dziesięcioleci, [w:] *Nasze starzejące się społeczeństwo: nadzieje i zagrożenia*, [red.] P. Szukalski, J. T. Kowaleski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, s. 259.

społeczeństwa uległy pewnemu niekorzystnemu zaostreniu. Bardziej stabilna i korzystniejsza sytuacja materialna emerytów i rencistów przy jednoczesnym szerzącym się ubóstwie znacznej części ludzi bezrobotnych, wpływa na konflikt pokoleń. Widoczne też stają się różnice międzygeneracyjne w poziomie wykształcenia oraz odmiennej hierarchii wartości. Według R. Tokarczyka „do najbardziej jaskrawych przejawów wiekowizmu (ageizmu), powodujących dyskryminacyjne skutki normatywno – prawne wobec ludzi starych należy przymusowe przechodzenie na emeryturę, uzależnienie rodzajów i zakresów ubezpieczeń od wieku, warunkowanie opieki i leczenia od liczby lat pacjenta⁷³”.

Formy, które przyjmuje dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) i aspekty życia społecznego, których dotyczy to:

- Zatrudnienie i praca
 - zmuszanie osób starszych do przejścia na emeryturę wbrew ich woli,
 - nieprzyjmowanie do pracy z powodu wieku,
 - zmuszanie do podjęcia nisko płatnej i tymczasowej pracy,
 - prześladowanie i poniżanie przez młodszych współpracowników.
- Opieka zdrowotna
 - odmawianie leczenia osób starszych uzasadniane ich zaawansowanym wiekiem,
 - utrudnianie dostępu osób starszych do określonych usług lub udzielanie niejasnych informacji o oferowanych świadczeniach;
 - umieszczanie seniorów na oddziałach i w klinikach oferujących niewystarczające, niespecjalistyczne świadczenia zdrowotne;
- Usługi finansowe
 - odmawianie ludziom starszym możliwości skorzystania z niektórych usług ze względu na założenie, że nie pokryją oni związanych z nimi kosztów w ciągu lat życia, które im jeszcze zostały (dzieje się tak np. w przypadku udzielania kredytów),
 - ubezpieczenia osób starszych na czas podróży uzasadniane ich zaawansowanym wiekiem,
 - pobieranie wyższych składek ubezpieczenia zdrowotnego podyktowane przekonaniem o częstych problemach zdrowotnych osób starszych,

⁷³ M. Mitreǳa, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frackiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 24.

- Ubezpieczenia społeczne
 - odmawianie przyznania niektórych zasiłków uzasadnione wiekiem,
 - utrata niektórych zasiłków po przekroczeniu wieku emerytalnego,
 - opodatkowanie emerytury wypłacanej przez państwową instytucję.
- Dostęp do dóbr
 - pojawianie się na rynku atrakcyjne oferty i okazje dotyczące zakupu dóbr i usług są bardzo często niedostępne dla osób starszych.

Oprócz barier architektonicznych, urbanistycznych i komunikacyjnych ludzie starsi często czują się zagrożeni rozszerzającymi się zjawiskami patologicznymi w postaci kradzieży, chuligańskich wybryków. Najbardziej bolesne dla osób starszych są przypadki niechęci, odmowy, zaniechania i innych form upokarzania, które wynikają jedynie z tego powodu, że decydujący głos należy do osoby młodej, nie rozumiejącej procesu starzenia, któremu sama podlega i na skutek którego za kilkadziesiąt lat stanie przed tymi samymi problemami⁷⁴. Takich zachowań nie można lekceważyć i już od najmłodszych lat uczyć dzieci, a potem młodzież w wieku szkolnym szacunku i akceptacji dla starości.

⁷⁴ M. Mitreǵa, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 25.

Rozdział III - Człowiek stary w rodzinie i w społeczeństwie

1. Pozycja człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie.

Badania starości w ujęciu socjologicznym skupiają się na problemach ludzi starych w związku z ich funkcjonowaniem w społeczeństwie. Wskazują, że istnienie wiele czynników, które różnicują sytuację ludzi starych. Jednym z nich jest przynależność do wielkiej grupy społecznej, np.: mieszkańców miast, czy też mieszkańców wsi. Inaczej przecież wygląda sytuacja człowieka starego w środowisku wiejskim a inaczej w środowisku miejskim. Zasadniczy wpływ ma też przynależność do danego kręgu kulturowego. Inny stosunek do ludzi starszych i starości mają przedstawiciele kultur zachodnioeuropejskich, a inny osoby przywiązane do tradycji kultur azjatyckich, czy afrykańskich⁷⁵.

1.1. Stosunek społeczeństw do osób starszych, starość w kulturze.

„Istnieją kultury przejawiające szczególną część i wielką miłość dla osób starszych. Człowiek stary nie bywa tam nigdy wyłączony z rodziny, czy traktowany jako nieużyteczny ciężar; pozostaje w rodzinie i chociaż zobowiązany do szanowania autonomii nowej rodziny, nadal bierze czynny i odpowiedzialny udział w jej życiu, a nade wszystko wypełnia cenne posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości. Inne kultury natomiast, zwłaszcza w następstwie nieuporządkowanego rozwoju przemysłowego i urbanistycznego, doprowadziły i nadal prowadzą do niedopuszczalnego zepchnięcia starszych na margines życia, co jest dla nich źródłem wielkiego cierpienia, a równocześnie duchowego zubożenia dla wielu rodzin”⁷⁶.

Stosunek do osób starszych, ich pozycja w grupach społecznych kształtowały się różnie w kolejnych wiekach, w różnych kulturach i narodach. Prestiż i miejsce seniora w społeczeństwie zawsze zależały od: ustroju, struktury społecznej, priorytetów kulturowych, modelu i funkcji rodziny, typów dominującej formy komunikacji (przekaz mówiony, pisany) oraz miejsca w hierarchii społecznej wypracowywanego przez całe

⁷⁵ M. Mitrega, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 23.

⁷⁶ L. Dyczewski, Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 6.

życie⁷⁷. Niektóre plemiona koczownicze – podobnie jak starożytni Spartanie – zabijały tych, którzy ze względu na starość lub inny rodzaj niepełnosprawności byli ciężarem dla plemienia. Niektóre plemiona koczownicze zmieniając miejsce pobytu zostawiały starych, którzy ginęli śmiercią głodową lub stawali się ofiarą dzikich zwierząt⁷⁸. Inny stosunek do starców występował w starożytnych Chinach i w Egipcie. Konfucjusz zalecał, aby ludzie starzy byli otaczani szacunkiem, ceniono ich mądrość życiową i doświadczenie. Starożytny Bliski Wschód szanował i wyróżniał starość, ponieważ dar długiego życia traktował jako błogosławieństwo bogów. W starożytnym Rzymie osoby stare funkcjonowały w gremiach decydujących o najważniejszych sprawach państwowych, a ich wiedza i doświadczenie były powszechnie respektowane. Tylko rzymska młodzież buntowała się przeciw ogromnej władzy „pater familias”. Próby zmniejszenia wielkiej władzy starców, podejmowane przez młodych Rzymian, umiejscawiane są na przełomie III i II w. p. n. e. Pisano o demograficznym wzroście starości i o jego skutkach, o wielkości i upadku starców.

Starożytna Grecja często utożsamiała starość ze smutkiem. Nawet w mitologii podkreślano, że bogowie nie lubią starości; poeci i tragicy pisali o przekleństwie starości; komediopisarze ją ośmieszali, a filozofowie pisali rozprawy o jej dwoistości (mimo ułomności jakie niesie, wszyscy chcą jej dożyć; jest jednocześnie przeklęta i patetyczna, chciana i niechciana).

Starożytni filozofowie często dożywali sędziwej starości, stąd ich poglądy były weryfikowane praktyką życia codziennego. Platon uważał, że idealny starzec to osoba krzepka, wykształcona i bogata, która na dobrą starość pracowała całe życie. Platon uważał, że starość jest uwieńczeniem ziemskiej egzystencji, podkreślając jej jednostkowy wymiar. Uczeń Platona, Arystoteles, nazywał starość „chorobą naturalną”, podkreślając jednak, że niezależnie od wieku człowiek powinien mieć zawsze prawo do pełnej aktywności.

W greckiej Sparcie panowała gerontokracja. Rada starców była władzą najwyższą, ale klasyczna Grecja, w przeciwieństwie do hellenistycznej, sytuowała seniorów na dolnych szczeblach drabiny społecznej. Pomimo tego, że kultura europejska już w czasach starożytnych wielbiła młodość, urodę i zdrowie, to

⁷⁷ E. Trafiałek, *Polska starość w dobie przemian*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2003, s. 158.

⁷⁸ M. Mitreǳa, *Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych*, [w:] *Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej*, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 23.

zdecydowanie częściej niż obecnie oddawano należną cześć starcom – doceniano ich rolę w nauczaniu i doradzaniu młodszym obywatelom, poddawano się ich władzy.

Postawę szacunku wobec ludzi starszych przyjęły judaizm, a następnie chrześcijaństwo. W wiekach tego ostatniego wysoki status seniorów był konsekwentnie pielęgnowany.

Kolejne epoki charakteryzował generalnie kult wieku męskiego (głównie wojownika), ale starość była nadal obiektem zainteresowania – poszukiwano jej źródeł i możliwości oddalenia w czasie. We wczesnym średniowieczu starzec był symbolem literatury chrześcijańskiej. Dostrzegano niedolę ludzi starych, ich niepewną sytuację w rodzinie. Zwracano uwagę na specyficzny związek między sferą *sacrum* a długowiecznością, o czym miała świadczyć duża liczba seniorów wśród duchowieństwa i mnichów⁷⁹. Na przełomie XI i XII wieku podziwiano sędziwych wojowników, chociaż mogłoby się wydawać, że środowisko, w którym ceni się najbardziej tężyznę fizyczną, powinno być niezbyt przychylne starcom⁸⁰. Wśród rycerzy liczba lat nie miała jednak żadnego znaczenia. Gdy rycerz włożył na głowę hełm, nikt nie był w stanie odróżnić młodzieniaszka od starca. Podkreślić należy jednak, że starcy byli szanowani do momentu, kiedy nie złożyli broni. W XIV i XV wieku, kiedy dzuma oszczędziła starców, epokę zaczęto utożsamiać ze starością demograficzną, a tę z narastaniem konfliktów międzypokoleniowych, niebezpieczną kumulacją dóbr i władzy w rękach seniorów, deprecjacją społeczną starych kobiet i kłopotami związanymi z wycofywaniem się z czynnego życia coraz większej grupy obywateli. W historycznych opracowaniach rzadko eksponuje się fakt, że w średniowieczu ludzie starzy mieli duży wpływ na życie polityczne i gospodarcze, jako że byli jedyną grupą, którą epidemie dziesiątkujące Europę, oszczędzały. Wydarzenia te spowodowały, że ożywiły się tendencje gerontokratyczne, ale w środowiskach twórczych stały się też źródłem inspiracji dla satyryków ośmieszających na przykład związki starców z młodymi dziewczętami.

Czasy współczesne przyniosły zmianę dominującej pozycji osób starych w rodzinie i w społeczeństwie. Tradycyjnie wysoka pozycja seniorów najszybciej zaczęła się zmieniać w społeczeństwach, w których procesy industrializacji, urbanizacji i w ich efekcie komercjalizacji życia, przebiegały najintensywniej. Ogólna dostępność edukacji

⁷⁹ E. Trafiałek, *Polska starość w dobie przemian*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2003, s. 159.

⁸⁰ G. Minois, *Historia starości – od antyku do renesansu*, Oficyna Wydawnicza Volumen Warszawa 1995, s. 202.

przyczyniła się do spadku znaczenia i wartości wiedzy, jaką nabywa się dzięki doświadczeniu, a którą rodzice przekazują tradycyjnie dzieciom. W społeczeństwach nastawionych na pęd ku przyszłości, najbardziej ceni się cechy, które są atrybutami młodości, czyli energię życiową, przedsiębiorczość, bezkompromisowość⁸¹. Ludzi starych zaczęto postrzegać jako: niezdolnych do konkurencji, spowalniających zmiany, będących obciążeniem i przeszkodą w osiąganiu dobrobytu. W tych społeczeństwach powstał powszechny kult młodości. Łukaszewski pisze: „*Starość przestała być przedmiotem dumy, źródłem dodatkowej godności człowieka, a stała się powodem zawstydzenia i źródłem poczucia zagrożenia. (...), a zawstydzenie znajduje ujście w rozlicznych bezsensownych eufemizmach, od których aż się roi. Dziś już prawie nikt nie ma odwagi powiedzieć: on jest człowiekiem starym, za to nagminnie są takie kwieciste zwroty jak jesień życia, trzeci wiek itp., które ukrywają istotę rzeczy*”⁸².

„Odsunięcie” człowieka starego „na boczny tor” jest charakterystyczne dla społeczeństw, w których zachodzą szybkie, rewolucyjne wręcz zmiany. Gwałtownej modernizacji, która stawia na ludzi młodych, którzy budują nową rzeczywistość, przeciwstawia się człowieka starego: nieprzydatnego zawodowo, niedołęznego, zależnego i potrzebującego opieki. Właśnie w wyniku tego stereotypowego spojrzenia na charakter starości zaczęto organizować pomoc dla ludzi starszych poprzez eliminowanie ich z aktywnego życia. Zakładanie dla nich specjalnych domów powodowało, że czuli się niepotrzebni, osamotnieni, nieszczęśliwi.

Niektórzy gerontologowie zwracają uwagę, że obraz społeczeństwa z przewagą dzieci zmienił się w obraz społeczeństwa z przewagą ludzi starszych, stąd troska o osoby starsze zmieniła się w troskę o przyszłe pokolenia. Przemiany wewnątrzrodzinne dotyczą też krajów obszaru kulturowego, w którym pozycja społeczna człowieka starego jest szczególnie wysoka, a on sam posiada silne wsparcie rodzinne i otaczany jest dużym szacunkiem⁸³. Badacze japońscy i południowokoreańscy coraz częściej podkreślają, że podważana jest tradycyjna konfucjańska wartość, czy podstawowa zasada tych społeczeństw, tzw. *filial piety*, nakazująca rodzinie sprawowanie opieki nad starszymi jej członkami. Seniorzy w tych społeczeństwach to coraz częściej osoby niezależne od swoich dzieci w zakresie usług opiekuńczych. Jednocześnie doświadczają

⁸¹ M. Mitrega, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 23.

⁸² Ibidem, s. 24.

⁸³ B. Synak, Problematyka badawcza i charakterystyka badań, [w:] Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 19.

oni wzrastającego uczucia samotności i opuszczenia. Rozwój elektronicznych środków przekazu i możliwość nawiązywania kontaktów z rówieśnikami z różnych rejonów świata z pewnością tych uczuć nie wyeliminują. Co więcej może pogłębiać się dystans w zakresie umiejętności i wiedzy między pokoleniem młodych i starych.

Choć na podstawie krótkiego przeglądu stereotypów starości poszczególnych epok nie można tworzyć uogólnień, to z całą pewnością można stwierdzić, że jej „złoty wiek” tak naprawdę nigdy nie istniał. W każdej epoce były okresy stabilizacji, zwane potocznie „klasycznymi”, gdzie tak jak nie akceptowano wycofywania się z czynnego życia, tak starością pogardzano i były też takie, gdzie przekształcano istniejącą rzeczywistość, prowadzono walki, zmagano się z wrogami, epidemiami, obalano autorytety i stereotypy, a starość szanowano⁸⁴. Zagrożone życie stawało się wartością absolutną, niezależnie od wieku.

Nadal aktualne jest dualistyczne pojmowanie starości, pogląd, według którego ludzi dzieli się na dwie kategorie: aktywnych, czynnych zawodowo niezależnie od wieku (wariant zgodny z teorią aktywności) oraz biernych, bezczynnych, niedołączonych, którzy kształtują stereotyp starości niechcianej (wariant odpowiadający teorii wyłączenia). Istotą drugiego wymiaru dualistycznego postrzegania starości jest traktowanie ludzi starych jako nienależących już do świata żyjących. W kulturze funkcjonują normy, zakazy, nakazy, które powodują, że oczekujemy od ludzi starszych absolutnej mądrości, rozwagi, sprawiedliwości, zachowań idealnych i bezbłędnych. A ludzie starzy są przecież takimi samymi ludźmi jak dorośli, mają swoje wady i zalety, mają też swoje niezbywalne prawa dane żywym, których nie można kwestionować. Nieludzkie traktowanie starości przejawia się poprzez zakaz zachowań, wykonywania zajęć i uczestniczenia w rozrywkach, do jakich uprawnieni są młodzi. Zgodnie z tym negatywnym stereotypem człowiek stary „powinien być święty aby go doceniano, doskonały, bo inaczej stanie się odrażający i dzieciniały (...) erotyzm starców jest wstrętny, a gwałtowność zakrawa na kpinę”⁸⁵.

W niektórych kręgach kulturowych starość jest postrzegana jako upragniony okres życia, w innych starość utożsamiana jest z klęską. Zakończenie pracy zawodowej, rezygnacja z wielu ról społecznych są traktowane jako nieużyteczność, alienacja, życie na marginesie wydarzeń społecznych i politycznych. Brak należytej edukacji do starości powoduje, że nikt nie chce być stary, a na nieuniknioną starość patrzy z lękiem. Można

⁸⁴ G. Minois, op. cit., s. 160.

⁸⁵ E. Trafiałek, Polska starość w dobie przemian, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2003, s. 161.

powiedzieć, że nastąpił rozwój współczesnej gerontofobii, czyli wrogiego uczucia względem ludzi starszych, objawiającego się obojętnością, brakiem zrozumienia dla ludzi wymagających opieki i pomocy, a czasem po prostu miłości i akceptacji innych⁸⁶.

Dotychczasowe zainteresowanie starością; lekarzy, pracowników opieki społecznej, miało charakter raczej praktyczny, niż poznawczy, a ich konsekwencją są tworzone obrazy starości, jej cech. Obowiązujący obecnie model powstał przez pryzmat specyfiki zawodów o profilu opiekuńczym. Wiele osób, które dożywają późnej starości, jest niedołącznych, wymagających stałej opieki, ale choroba i niedołączność nie są regułą podeszłego wieku. Tendencja do uogólnień stała się przyczyną powstania trudnych do przełamania barier psychicznych zarówno u ludzi starszych utożsamiających się z wszechobecnym stereotypem, jak i tych, którzy nimi będą w przyszłości.

Na podstawie literatury przedmiotu można stwierdzić, że nieprzychylnie postawy wobec starości, zakorzenione w starożytności, wprowadzone w zmienionej, ale równie niesprawiedliwej, złej formie, przetrwały w wielu społeczeństwach do czasów współczesnych. O ile starość demograficzna w XX wieku ma charakter zjawiska o ogólnoludzkim zasięgu, to status i miejsce człowieka starego w strukturach konkretnych społeczeństw są nadal określane w kategoriach narodowej specyfiki.

2. Rodzina i najbliższe otoczenie a adaptacja do starości.

W badaniach gerontologicznych relacje wewnątrzrodzinne zawsze zajmowały ważne miejsce. Wielu badaczy podkreślało, że rodzina pełni szczególną rolę we wszystkich fazach życia człowieka. Zatem również dla ludzi starych rodzina jest środowiskiem naturalnym, od którego oczekują oni oparcia materialnego, fizycznego i duchowego⁸⁷. Obecnie gospodarstwa domowe prowadzone wspólnie przez pokolenie seniorów i pokolenia i stosunki międzypokoleniowe są różne pod względem jakościowym od wielkiej rodziny tradycyjnej, w której wzajemne obowiązki, powinności oraz uprawnienia wynikały z faktu należenia do niej i zajmowanego w niej miejsca. Coraz rzadziej dorosłe dzieci mieszkają z rodzicami, czy też rodzice z dziadkami, rośnie rola relacji pozarodzinnych. Niektórzy twierdzą, że niekiedy przyjaciele, czy znajomi mogą stawać się nowymi rodzinami osób starszych –

⁸⁶ E. Trafiałek, Człowiek starszy w społeczeństwie polskim, w: Praca Socjalna, nr 4/ 1995, s. 4.

⁸⁷ P. Czekanowski, Rodzina w życiu osób starszych i osoby starsze w rodzinie, [w:] Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 140.

„rodzinami z wyboru”⁸⁸. Współmałżonkowie umierają, dzieci opuszczają dom, ale niektórzy przyjaciele w różny sposób wspierają nas przez całe życie.

2.1. Rodzina jako „mała ojczyzna starości”.

„Podstawowym miejscem bytowania człowieka starego powinno być niewątpliwie środowisko rodzinne, a w wyjątkowych tylko przypadkach daleko idącej niesprawności – opieka zinstytucjonalizowana”⁸⁹. Społeczeństwo, definiując role społeczne, jakie mogą odgrywać seniorzy uznaje, że wraz z wiekiem maleje ich zdolność do dalszego pełnienia dotychczasowych lub podejmowania nowych ról. Najważniejszym środowiskiem funkcjonowania osoby starszej staje się rodzina, która w najlepszy sposób może zaspokoić jej potrzeby i stworzyć warunki do aktywnego i godnego starzenia się.

Jedną z najistotniejszych kwestii poruszanych przez badaczy w kontekście funkcjonowania ludzi starych w rodzinie jest utrzymanie przez nią osobistej niezależności, autonomii. Autorzy podkreślają, że nie oznacza ona wcale zaniku więzi uczuciowych, stwierdzając, że „intymność na dystans” jest znacznie lepszą formą współżycia starych rodziców z dziećmi i wnukami, niż wspólne mieszkanie⁹⁰. Stwierdzili, że odrzucenie wspólnoty mieszkaniowej uznawano do niedawna za zjawisko nienormalne w życiu rodzinnym i za wskaźnik rozpadu rodziny wielopokoleniowej. Przyjmowano, że jeżeli pokolenia czują się z sobą dobrze, są szczęśliwe i zadowolone z siebie, to powinny mieszkać razem. Badania wskazywały jednak, że nie można przyjmować takiego punktu widzenia, bo tendencja do osobnego zamieszkiwania nie oznacza chęci do odrywania się od pozostałych pokoleń rodziny, dążeń do separacji i izolacji⁹¹. Co prawda trzy pokolenia chcą mieszkać osobno, ale jak najbliżej siebie. Pragną też spotykać się ze sobą jak najczęściej i pomagać sobie w różny sposób.

⁸⁸ P. Czekanowski, Rodzina w życiu osób starszych i osoby starsze w rodzinie, [w:] Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 140.

⁸⁹ L. Dziewięcka – Bokun, Rodzina „małą ojczyzną” starości, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 167.

⁹⁰ P. Czekanowski, Rodzina w życiu osób starszych i osoby starsze w rodzinie, [w:] Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 145.

⁹¹ Ludzie starzy w warunkach transformacji ustrojowej, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2000, s. 115.

Osoby starsze postrzega się w kontekście funkcji zabezpieczającej i opiekuńczej. Z jednej strony jest to pomoc udzielana przez członków rodziny na rzecz osób starszych, z szerokim zakresem wsparcia emocjonalnego, z drugiej – uczestnictwo dziadków w wypełnianiu zadań opiekuńczych i wychowanych wobec młodej generacji, zwłaszcza w postaci opieki nad wnukami⁹². Kontakty międzypokoleniowe są nadal bliskie. Nuklearyzacja rodziny, z jaką mamy współcześnie do czynienia, nie ma więc negatywnych konsekwencji w kategoriach osłabiania więzi rodzinnych, czy troski o starszych rodziców⁹³. Starsze osoby, które mają nawet niewielki, ale stały dochód w sytuacji dysponentów ważnych dóbr, które mogą wzmocnić pozycję babci, czy dziadka w rodzinie lub które można wymienić na inne dobra, np.: świadczenie usług opiekuńczych.

2.2. Rodzina jako podstawowe środowisko bytowania człowieka starego.

„Rodzina to naturalna i powszechna społeczność i jako taka jest podstawową i najważniejszą społecznością pierwotną. Jako pierwsze i podstawowe środowisko biologicznych i duchowych narodzin człowieka, jako środowiska egzystencji ma dla niego największe znaczenie. Jest naturalnym środowiskiem człowieka dorosłego, wielostronną i wielofunkcyjną grupą społeczną, która najpełniej kształtując człowieka, w największym stopniu decyduje o jakości społeczeństwa”⁹⁴.

Miejsce jakie zajmuje człowiek starszy w rodzinie, czy w społeczeństwie stale się zmienia i ulega przewartościowaniom. W latach 60. i 70. wielu wybitnych badaczy próbowało przewidywać kierunki zmian w tym względzie. Niektóre z nich potwierdziły się. Nie sprawdziły się w szerszym wymiarze poglądy M. Mead, dotyczące kultury prefiguratywnej, której świadkami mieliśmy stać się od lat 60. XX wieku. Nie wkroczyliśmy też w „trzecią falę” Tofflera – przynajmniej w wymiarze „socjalnym”⁹⁵. Starzenie się społeczeństwa miało według niego spowodować coraz większe zainteresowanie potrzebami ludzi starych i zmniejszenie się zainteresowania sprawami

⁹² B. Balcerzak – Paradowska, Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków, IPiSS, Warszawa 2004, s. 73.

⁹³ B. Synak, Polska starość – trzydzieści lat później, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 127.

⁹⁴ L. Dziewięcka – Bokun, Rodzina „małą ojczyzną” starości, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 170.

⁹⁵ P. Czekanowski, Rodzina w życiu osób starszych i osoby starsze w rodzinie, [w:] Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 158.

młodych. Widoczne są jednak pewne trendy w doniesieniu do rodzin z osobami starszymi, takie jak: wzrastająca złożoność relacji rodzinnych (np.: w wyniku liczniejszych rozwodów), czy nabierająca coraz większego znaczenia rola kontaktów rówieśniczych.

Coraz większa część starszego pokolenia mieszka samodzielnie, widoczny jest też rozpad rodziny wielopokoleniowej, niemniej jednak rodzina jest nadal najważniejszą instytucją, która zaspokaja potrzeby emocjonalne i społeczne starszego pokolenia. Badania pokazują, że rodzina polska charakteryzuje się silną solidarnością międzygeneracyjną, częstą wzajemną pomocą; jest najpoważniejszym źródłem wsparcia psychicznego dla starszej osoby, podstawową grupą odniesienia o stosunkowo dużej spójności i więzi wewnętrznej, dostarczającą znacznych możliwości korzystania z doświadczenia starszego pokolenia⁹⁶.

Kontekst życia rodzinnego seniorów w naszym kraju nie uległ więc zasadniczym zmianom, aczkolwiek mamy do czynienia z interesującym różnicowaniem się niektórych elementów tego kontekstu. Bez wątplenia można stwierdzić, że najbardziej zmieniło się usytuowanie starszych osób w rodzinach wiejskich. O ile niedawno rodzina wiejska (zwłaszcza chłopska) była synonimem tzw. rodziny tradycyjnej, w której m. in. wysoka była pozycja społeczna starszych jej członków, to obecnie takie stwierdzenie wydaje się zawodne. Wyniki badań pokazują, że pod wieloma względami usytuowanie starszej osoby w rodzinie jest lepsze w mieście niż na wsi. Dotyczy to takich fragmentów życia rodzinnego, jak: udział starszych w podejmowaniu decyzji, częstotliwość kontaktów, uczestniczenie w spotkaniach rodzinnych. Można powiedzieć, że w tym sensie rodzina miejska jest bardziej „tradycyjna” niż wiejska, we wszystkich rodzajach środowisk rodzina jest nadal najważniejszą grupą wsparcia dla starszej osoby i najważniejszym miejscem zaspokajania jej potrzeb emocjonalnych, społecznych i opiekuńczych⁹⁷. Cechą charakterystyczną sytuacji osób starszych jest dysproporcja między zakresem i kontekstem życia rodzinnego w ich życiu a uczestnictwem i aktywnością w szerszym środowisku. Niewielka część seniorów kontynuuje pracę zawodową i nie ma z ich strony większego zainteresowania jej podjęciem. Starsi często dostrzegają dużą

⁹⁶ B. Synak, Problematyka badawcza i charakterystyka badań, [w:] Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 21.

⁹⁷ B. Synak, Polska starość – trzydzieści lat później, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 127.

konkurencję na rynku pracy i wysokie bezrobocie wśród młodego pokolenia czego wynikiem jest poczucie moralnego obowiązku ustąpienia miejsca młodzieży i wycofania się z tej konkurencji. Niemożność kontynuowania roli zawodowej powoduje zawężenie sieci kontaktów i przestrzeni społecznej seniora, która ogranicza się na ogół do rodziny i kręgu najbliższych osób. Mamy więc do czynienia ze specyficzną formą ekсклюzy i depriwacji społecznej starego pokolenia. Przejście na emeryturę wiąże się obecnie ze ubożeniem, starością społeczną i ekonomiczną, a nie fizjologiczną.

Głównymi obszarami aktywności starszych ludzi w Polsce są: rodzina, telewizja, kościoł. Takie domowe, rodzinne zorientowanie życia osób starszych potwierdza ich kulturowo zdefiniowaną rolę społeczną, wzorów życia, jakie są dostępne na emeryturze, braku nawyków aktywnego uczestnictwa we wcześniejszych latach, jak również trudnych warunków życia i nie najlepszego – zazwyczaj – stanu zdrowia i sprawności fizycznej. Transformacja ustrojowa zdewaluowała wiele form społecznego uczestnictwa z okresu, kiedy obecni emeryci byli aktywni zawodowo.

Starość jest etapem życia, który wiąże się z wielorakimi zmianami dokonującymi się w sferze psychicznej, fizycznej, ale również w sferze wartości. Osoby starsze starają się zacierać pierwsze pojawiające się oznaki fizycznego starzenia się. Współczesny świat nacechowany jest „kultem ciała i młodości” i coraz trudniej jest być starym. Często ludzie starsi muszą łamać powszechnie funkcjonujące negatywne stereotypy oraz uświadamiać społeczeństwu, że starość ma swoje prawa. Szeroko rozumianego postępu nie można mierzyć tylko wydłużaniem się ludzkiego życia, ale również i przede wszystkim jego jakością.

Większość ludzi po przejściu na emeryturę realizuje swoją aktywność w rodzinie, dlatego rodzina spełnia w ich życiu niezwykle ważną rolę, zwłaszcza dla tych, którzy nie byli aktywni zawodowo. W wielu rodzinach prowadzi się wspólne gospodarstwa domowe albo wymieniane są pewne świadczenia. Dzięki pomocy w prowadzeniu domu dorosłe dzieci mogą pracować zawodowo, realizować swoje plany, robić karierę. Emeryci bardzo często opiekują się wnukami, a najważniejsze, że „są nosicielami tradycji i wartości, często utraconych w zamęcie codziennego życia”⁹⁸. Bardzo ważne stają się uroczystości rodzinne, jubileusze, rocznice, imieniny, czy święta kościelne. Pokolenie młodych dzięki obecności starych uczy się o starości, o starzeniu

⁹⁸ W. Walkowska, Społeczne skutki procesów demograficznych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 43.

się. W literaturze przedmiotu akcentuje się znaczenie pracy emerytów wykonywanej wewnątrz rodziny. Praca ta nie przynosi co prawda bezpośrednich korzyści materialnych, ale jest wartością użyteczną dla innych członków rodziny. Poczucie użyteczności dla innych jest istotnym czynnikiem psychologicznym stwarzającym podstawy do własnej identyfikacji. Jeśli chodzi o funkcjonowanie osoby starszej w rodzinie to nie wolno tego kręgu zawężać do najbliższych tylko członków, ponieważ niezwykle ważne są też kontakty rówieśnicze z rodzeństwem, ciotkami, kuzynami. Osoby te mają podobne korzenie silnie osadzone w tradycji. Procesy demograficzne jakie obserwujemy będą wpływały na kształt stosunków międzypokoleniowych. Upowszechnianie się modelu rodziny 2 + 1 doprowadzi do dużego zmniejszenia się kręgu bliższych i dalszych krewnych. Wydłużający się okres trwania ludzkiego życia wraz ze spadkiem dzietności kobiet spowoduje, że rodzinę będzie tworzyć więcej pradiadków i dziadków niż wnuków.

Sytuacja demograficzna, a także upowszechniający się w Polsce model życia stosowany w Europie Zachodniej, sprawiają, że osoby w podeszłym wieku coraz mniej mogą liczyć na pomoc rodziny. Należy podkreślić fakt, że seniorzy dzięki otrzymywanej emeryturze, czy rencie są bardzo często niezależni finansowo i pomagają materialnie dzieciom, czy wnukom. Ludzie starsi oczekują jednak wsparcia psychicznego, większego zainteresowania i częstszych kontaktów⁹⁹.

Jeśli starość ma być wypełniona życiem, to starsza osoba musi mieć poczucie użyteczności i przynależności, musi być osadzona w nurcie życia rodzinnego i społecznego, a nie znajdować się na marginesie. Ludziom starszym trzeba dać powód do dalszego życia, który oznacza zapewnienie poczucia bezpieczeństwa; to również międzypokoleniowa solidarność, sieć kontaktów rodzinnych, samodzielność gospodarcza w domu, posiadanie oparcia w społeczności sąsiedzkiej.

Podsumowując, należy stwierdzić, że mamy do czynienia ze zróżnicowaniem jednostkowej sytuacji ludzi starszych i właściwie wszystkie ogólnocywilizacyjne przemiany, jakie zachodzą we współczesnych rodzinach, obejmują także – niekoniecznie w tym samym stopniu – rodziny polskie.

2.3. Opieka rodzinna a opieka zinstytucjonalizowana.

⁹⁹ W. Walkowska, Społeczne skutki procesów demograficznych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 41.

„Rozwiązaniem idealnym pozostaje obecność człowieka starego w rodzinie, której należy zapewnić skuteczną pomoc socjalną, stosownie do potrzeb wzrastających wraz z upływem lat lub pogarszaniem się stanu zdrowia. Zdarzają się jednak sytuacje, w których okoliczności zalecają lub nakazują umieszczenie człowieka starego w „domu starców”, aby mógł przebywać w towarzystwie innych osób i korzystać ze specjalistycznej opieki. Instytucje te zasługują zatem na uznanie (...) pod warunkiem, że kierują się nie tylko kryteriami sprawności organizacyjnej, ale dobrocią i wrażliwością”¹⁰⁰.

Gdy rodzina staje się coraz mniej liczna i coraz bardziej mobilna przestrzennie, wzrasta problem zapewnienia właściwej opieki i godnej starości seniorom. W społecznym odczuciu to dzieci są zobowiązane do pomocy w organizacji dnia codziennego, opieki nad niepełnosprawnymi lub chorymi osobami oraz udzielania ewentualnej pomocy materialnej¹⁰¹. Dopiero, gdy stan zdrowia starszej osoby, czy też poziom jej sprawności wymagają zapewnienia niemal stałej opieki, dopuszczalne jest zwrócenie się do instytucji i organizacji, które zajmują się profesjonalnie opieką. Mamy obecnie do czynienia ze swoistą modą na instytucje, której towarzyszy wiara, że domy dla starych ludzi, domy rencisty, domy dziennego pobytu najlepiej zaspokajają potrzeby osób starszych. Jest to błędne przekonanie, ponieważ instytucje te zaspokajają podstawowe potrzeby bytowe, nie zaspokajają potrzeb emocjonalnych, psychologicznych, takich jak: potrzeba obcowania z bliskimi, doświadczania czułości, uczestnictwa w życiu wspólnot rodzinnych, lokalnych, wyznaniowych, potrzeba bycia użytecznym, zwłaszcza dla najbliższych.

Malejąca z wiekiem sprawność fizyczna i psychologiczna osób starych, zwiększa ich zapotrzebowanie na kontakty z rodziną, z najbliższymi, na obecność w ich życiu osób, które są im życzliwe, i którym mogą zaufać. Nie zawsze jednak rodzina jest w stanie odpowiedzieć na to zapotrzebowanie. Często osobom starszym, schorowanym, potrzebna jest specjalistyczna pomoc, której członkowie rodziny nie są w stanie udzielić z powodu braku odpowiednich urządzeń, a przede wszystkim niezbędnej wiedzy. Wtedy niezbędna staje się pomoc instytucjonalna¹⁰².

¹⁰⁰ List Ojca Świętego Jana Pawła II „Do moich braci i siostr – ludzi w podeszłym wieku”, Wrocław 2004, s. 33.

¹⁰¹ P. Błędowski, Osoby starsze w środowisku lokalnym – lokalna polityka wobec osób starszych i ich partycypacja w życiu społecznym, [w:] Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w Polsce: uwarunkowania demograficzne i społeczne, [red.] D. Graniewska, IPiSS, Warszawa 2004, s. 80.

¹⁰² P. Błędowski, Osoby starsze w środowisku lokalnym – lokalna polityka wobec osób starszych i ich partycypacja w życiu społecznym, [w:] Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w Polsce: uwarunkowania demograficzne i społeczne, [red.] D. Graniewska, IPiSS, Warszawa 2004, s. 83.

Badania potwierdzają, że zdrowotna, ekonomiczna i społeczna sytuacja ludzi starych w Polsce jest nie mniej zróżnicowana niż kilkadziesiąt lat temu, a tradycyjna płaszczyzna tego zróżnicowania przebiega na linii podziału miasto – wieś. Na podstawie badań można powiedzieć, że pod wieloma względami dysproporcje między tymi środowiskami pogłębiły się. Dotyczy to przede wszystkim stanu zdrowia. Pomimo objęcia rolników powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym starszy mieszkańcy wsi częściej narzekają na różne dolegliwości, są mniej sprawni. Ceną jaką płaci się za dłuższe trwanie życia jest gorsze zdrowie znacznej części starszego pokolenia i większe zapotrzebowanie na usługi medyczne i opiekuńcze. Dotyczy to zwłaszcza obszarów wiejskich. Odsetek osób potrzebujących, np.: opieki pielęgnacyjnej jest na wsi o połowę wyższy niż w mieście. Część z tych osób nie może liczyć na pomoc rodziny, a potrzebna jest pomoc osób profesjonalnie przygotowanych. Niestety możliwości korzystania z usług takich osób na wsi są mniejsze niż w mieście, chociażby ze względu na ich ograniczone możliwości komunikacyjne. Oczywiście wiąże się to ze znacznymi nakładami finansowymi ale konieczne jest stworzenie systemu pielęgnacji osób obłożnie chorych, zwłaszcza na wsi gdzie zapotrzebowanie na fachową opiekę będzie rosło. W Polsce w grupie dożywających starości sędziwej wskaźnik niepełnosprawności przekracza 80%. Istotne jest to, że opieka pielęgnacyjna wpływa na zmniejszenie zapotrzebowania na pomoc lekarską obniżając koszt opieki nad starszą niepełnosprawną osobą. Pomoc osobom przewlekle chorym świadczyć powinny nie tylko ośrodki pomocy społecznej ale również organizacje pozarządowe. Należy stworzyć punkty udzielania pomocy przy domach pomocy społecznej, które dysponują na ogół wystarczającą bazą do zaoferowania odpowiednich usług w środowisku. Taki kontakt ułatwia też adaptację w przypadku przyszłych mieszkańców DPS. Stworzenie warunków płynnego przechodzenia do nowych miejsc zamieszkania jest szczególnie istotne z punktu widzenia ludzi samotnych, pozbawionych najbliższej rodziny. Oczywiście pomoc w miejscu zamieszkania ma pierwszeństwo przed pomocą instytucjonalną. Nie tylko dlatego, że osoba starsza powinna jak najdłużej funkcjonować w rodzinie, która jest jej naturalnym środowiskiem, ale również dlatego, że koszt pomocy udzielanej w miejscu zamieszkania jest niższy niż koszt sprawowania opieki w domu pomocy społecznej. Podmioty polityki społecznej powinny zatem mieć na uwadze rodziny ludzi starych i nie tylko udzielać im pomocy, ale również w razie potrzeby, przejmować część jej obowiązków, np.: w wypadku wyjazdu osoby

pielęgnującej. Rodziny powinny być wyposażane w odpowiedni sprzęt, a osoby opiekujące się chorym instruowane w temacie zasad efektywnej pielęgnacji.

Literatura przedmiotu wskazuje, że główny ciężar pomocy niepełnosprawnym starszym osobom spoczywa nadal na rodzinie – 87 % badanych korzysta z pomocy współmałżonka, dzieci, wnuków i innych osób. Zaledwie co dwudziesta osoba starsza korzysta tylko i wyłącznie z pomocy formalnej lub nieformalnej. Prawie dwie trzecie osób w wieku 75 lat i więcej mieszkających na wsi polega wyłącznie na rodzinie. Ponadto mieszkańcy wsi rzadziej niż mieszkańcy miasta sięgają po pomoc formalną lub nieformalną. Jest to ważny sygnał dla twórców polityki społecznej, bo ewentualnego ograniczenia roli rodziny nie byłoby łatwo zastąpić pomocą ośrodków pomocy społecznej i organizacji pozarządowych¹⁰³. Opieka nad osobą starą nie może być traktowana jako uciążliwy obowiązek i powinność moralna, ale również jako forma społecznie użytecznej działalności.

Tabela 3 Korzystanie przez osoby starsze z pomocy formalnej i nieformalnej w Polsce.

Kategorie opiekunów a płeć, wiek i miejsce zamieszkania							
Kategoria opiekunów	Ogółem (w %)	Płeć		Wiek		Miejsce zamieszkania	
		Mężczyźni	Kobiety	65-74	75+	Miasto	Wieś
Tylko rodzina (bez współmałżonka)	53,8	24,3	69,2	44,5	63,3	48,8	58,9
Tylko żona/mąż	20,9	44,7	8,5	27,4	14,2	22,7	19
Współmałżonek z innymi członkami rodziny	8,3	14,1	5,3	10,5	6,1	6,5	10,2
Współmałżonek lub rodzina + pomoc formalna lub nieformalna	4,0	1,8	5,1	3,3	4,6	5,5	2,4
Tylko pomoc formalna lub nieformalna	5,0	3,5	5,7	4,1	5,9	6,7	3,2
Nikt	8,0	11,6	6,2	10,2	5,9	9,8	6,3
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: B. Bień, Stan zdrowia i sprawność ludzi starszych, [w:] Polska starość, [red.] B. Synak, tab. 2. 17, s. 74.

¹⁰³ L. Dziewięcka – Bokun, Rodzina „małą ojczyzną” starości, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 174.

Podmioty polityki społecznej powinny zatem mieć na uwadze rodziny ludzi starych i nie tylko udzielać im pomocy, ale również w razie potrzeby, przejmować część jej obowiązków, np.: w wypadku wyjazdu osoby pielęgnującej. Rodziny powinny być wyposażane w odpowiedni sprzęt, a osoby opiekujące się chorym instruowane w temacie zasad efektywnej pielęgnacji.

Jednym z ważniejszych problemów z punktu widzenia człowieka starszego jest zapewnienie mu podmiotowości i uniknięcie anonimowości w grupie świadczeniobiorców. Odepersonalizowanie stosunków międzyludzkich w takich placówkach, jak szpital czy dom pomocy społecznej, wpływa niekorzystnie na pacjenta czy pensjonariusza.

Mimo, że w opiece zdrowotnej nad osobami starszymi zaszło wiele korzystnych zmian, to wzrosły jednocześnie obciążenia rodziny (przy zmniejszaniu się jej możliwości i zasobów) stanowiącej nadal najważniejszą „instytucję” opiekuńczą dla starych i schorowanych jej członków. Zmiany z systemie ochrony zdrowia nie są adekwatne do tempa procesu demograficznego starzenia się społeczeństwa i jego konsekwencji. Tym bardziej niezrozumiały jest fakt, że w rezultacie reformy służby zdrowia zamknięto wiele przychodni geriatrycznych.

Małodzietność, bezdzietność, prowadzi do zmniejszania się liczby potencjalnych opiekunów rodzinnych mogących wspierać ludzi starszych. W sytuacji, np.: jednodzietności, jedno dziecko będzie musiało się opiekować dwojgiem rodziców, uczestniczyć w opiece nad teściami, a czasami też dziadkami. Można podejrzewać, że czynnik demograficzny będzie powodował wzrost odczuć „wypalania się”, czego skutkiem mogą być konflikty rodzinne, niewypełnianie opieki. Należy oczekiwać wzrostu zapotrzebowania na opiekę zinstytucjonalizowaną, zwłaszcza wśród ludzi bezdzietnych. Obniżanie się umieralności i przewidywana poprawa stanu zdrowia osób starych z jednej strony zwiększać będą zapotrzebowanie na opiekę ze strony rodziny (*via* wzrost liczby osób sędziwych), sędziwych drugiej zaś prowadzi do opóźnienia momentu wystąpienia takiej potrzeby. Tym samym zwiększać się będzie szansa, iż w przypadku posiadania żyjącego potomstwa przez sędziwego, wymagającego opieki seniora, potomstwo będzie w wieku emerytalnym¹⁰⁴.

¹⁰⁴ P. Szukalski, Przepływy międzypokoleniowe jako obszar działań na rzecz poprawy powstawania i funkcjonowania rodzin w różnych fazach ich rozwoju, [w:] Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w Polsce: uwarunkowania demograficzne i społeczne, [red.] D. Graniewska, IPiSS, Warszawa 2004, s. 101.

2.4. Typy przystosowania się do starości w starszym wieku.

Zaakceptowanie siebie w roli człowieka będącego na emeryturze, umiejętność przystosowania się do tej fazy wieku wpływają na postawę wobec własnej starości. Amerykańska badaczka S. Reichard wyróżniła 5 typów przystosowania się w starszym wieku, które są jednocześnie postawami osób starszych wobec świata, siebie i własnej starości¹⁰⁵. Poniżej krótka charakterystyka tych postaw.

Postawa konstruktywna

Polega na tym, że osoba starsza ma pogodny nastrój, jest zrównowazona wewnątrznie, posiada dobre kontakty międzyludzkie, jest tolerancyjna i potrafi cieszyć się życiem. Innymi słowy akceptuje własną starość i fakt odejścia na emeryturę. Śmierć traktuje jako naturalne, nieuchronne zdarzenie, nie wywołuje ona w tej osobie rozpacz i żalu. Człowiek taki jest optymistycznie nastawiony na przyszłość, ponieważ bilans jego dokonań jest dodatni; może też liczyć na pomoc ze strony otoczenia społecznego.

Postawa zależności

Jest charakterystyczna dla osób biernych, zależnych od innych. Może to być, np.: zależność od współmałżonka albo od dziecka. Postawa taka cechuje ludzi, którzy nie mają zbyt wysokich aspiracji życiowych i chętnie wycofują się z roli zawodowej. Potrzebują rodziny dla zapewnienia sobie poczucia bezpieczeństwa i umożliwiają utrzymanie wewnętrznej harmonii. Osoby prezentujące taką postawę nie przejawiają objawów braku zrównowżenia emocjonalnego, wrogości, czy lęków.

Postawa obronna

Charakterystyczna dla ludzi „opancerzonych” psychicznie, do przesady opanowanych, o sztywnych nawykach i przyzwyczajeniach, zajętych aktywnością zawodową, samowystarczalnych. Poglądy takich osób są konwencjonalne, unikają wygłaszania swoich sądów, mówienie o swoich problemach życiowych lub rodzinnych przychodzi im z trudem. Są zajęci bardziej życiem wewnętrznym, niż własnymi przeżyciami. Czują lęk przed śmiercią i niepełnosprawnością związaną ze starością,

¹⁰⁵ Profile starości, [red.] L. Leońska, Z. Woźniak, Wydawnictwo Miejskie, Poznań 2000, s. 89.

który starają się maskować wzmożoną aktywnością i ciągłym zaangażowaniem w zewnętrzne czynności. W ich postawie można zauważyć lekkie znerwicowanie i okazywanie zazdrości wobec młodych.

Postawa wrogości do otoczenia

Jest charakterystyczna dla „starych gniewnych”, którzy są wybuchowi, podejrzliwi, agresywni oraz mają tendencje do przerzucania na otoczenie (innych ludzi, instytucje, układy społeczne) własnych pretensji oraz obarczania ich winą za własne niepowodzenia. Cechuje ich brak realizmu. Starość traktują jako okres ubóstwa i wyrzeczeń, niedołążności i utraty sił. Zazdroszczą ludziom młodym, nie mogą pogodzić się ze starością, buntują się przeciwko niej. Odczuwają też lęk przed śmiercią.

Postawa wrogości do siebie

Charakteryzuje ludzi o wyraźnie ujemnym bilansie życiowym unikających powracania do wspomnień życiowych, ponieważ w ich życiu było wiele niepowodzeń i trudności. Są to ludzie niezaradni i mało aktywni. Nie buntują się przeciwko własnej starości, ale biernie przyjmują to, co zsyła im okrutny los. Ponieważ nie mogą zaspokoić potrzeby miłości przeżywają depresję. Osoby te mają żal i pretensje do samych siebie. Postawie tej towarzyszy poczucie zbędności i osamotnienia. Swoje starzenie się oceniają dość realistycznie, śmierć jest w ich mniemaniu wyzwoleniem od nieszczęśliwej egzystencji.

2.5. Rola człowieka starego w rodzinie wiejskiej.

Wśród badań nad populacją wieku starszego nie można pominąć niezwykle interesujących i inspirujących dla polityki społecznej przepływów międzypokoleniowych i zachodzących między generacjami materialnymi i niematerialnymi transferami o ważących dla poszczególnych pokoleń konsekwencjach. Argumentem przemawiającym za badaniami nad ekonomicznymi relacjami międzypokoleniowymi w rodzinie w państwach wysoko rozwiniętych umożliwiającymi zrozumienie więzi intergeneracyjnej w Polsce jest powolne wyłanianie się ujednoczonej mentalności, rozpropagowanej dzięki mediom, określającej ważność relacji rodzinnych i międzypokoleniowych. Obowiązkiem polskich badaczy społecznych jest już dziś

koncentrowanie się na problemach, które w przyszłości – wzorem innych państw – zapewne zostaną określone jako problemy strategiczne warunkujące zdolność społeczeństwa do zapewniania swym członkom dobrobytu materialnego i psychicznego¹⁰⁶.

Przeptywy międzypokoleniowe to przekaz zasobów posiadanych przez jedną generację innej generacji. Można wyróżnić przepływy publiczne (dokonywane za pomocą instytucji państwowych) i prywatne (dokonywane w ramach rodziny). Dla analizy pozycji człowieka starego w rodzinie szczególnie istotne są przepływy prywatne, np. użyczenie, które w polskich realiach odgrywa ważną rolę. Nadal bowiem znaczna część nowo zawieranych par małżeńskich zamieszkuje przez pewien czas wraz z rodzicami jednego z małżonków. Pomoc międzypokoleniowa w tym zakresie jest szczególnie cenna, ponieważ brakuje mieszkań w stosunku do potrzeb, oraz są trudności ich zamiany¹⁰⁷. Dla osób starszych podstawowe znaczenie mają dary czasu oraz w mniejszym zakresie – w przypadku dużego stopnia niepełnosprawności i niesamodzielności – dary przestrzeni. Jeśli chodzi o przepływy finansowe, to transfer tych zasobów jest najczęściej kierowany do zstępnych, przy czym preferowana jest z reguły generacja własnych dzieci, za pośrednictwem której transfer jest dokonywany do generacji wnuków. Przepływy finansowe odgrywają dużą rolę w trzech środowiskach: osób bezrobotnych, młodych rozpoczynających samodzielne życie oraz mieszkańców wsi gospodarujących w nierynkowych gospodarstwach rolnych. Wśród mieszkańców wsi pomoc finansowa od seniorów otrzymujących świadczenie emerytalno – rentowe, szczególnie w przypadku gospodarstw nie produkujących na rynek, stanowi podstawowe źródło gotówki, pozwalające na uczestniczenie w wymianie rynkowej (należy zwrócić uwagę na fakt, że niski poziom cen na produkty rolne sprawia, iż generalnie najbardziej opłacalnym działem rolnictwa jest „istnienie emerytów”)¹⁰⁸.

Ponieważ sytuację bytową gospodarstw domowych emerytów i rencistów określić można jako średnią i ogólnie lepszą niż, np: niektórych rodzin robotniczych, czy rolniczych, seniorzy stali się tymi, którzy wspierają młodsze pokolenia¹⁰⁹. Sytuacja

¹⁰⁶ M. Mitrega, Starzenie się społeczeństwa jako problem badań naukowych, [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002, s. 31.

¹⁰⁷ L. Dyczewski, Więzy między pokoleniami w rodzinie, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, s. 82.

¹⁰⁸ P. Szukalski, Przepływy międzypokoleniowe jako obszar działań na rzecz poprawy powstawania i funkcjonowania rodzin w różnych fazach ich rozwoju, [w:] Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w Polsce: uwarunkowania demograficzne i społeczne, [red.] D. Graniewska, IPISS, Warszawa 2004s. 95.

¹⁰⁹ B. Synak, Problematyka badawcza i charakterystyka badań, [w:] Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, s. 16.

ekonomiczna osób w podeszłym wieku jest też korzystniejsza w porównaniu z sytuacją w minionych dekadach.

Częstszą formą pomocy (świadczonej przez osoby starsze) niż pomoc finansowa jest pomoc rzeczowa, porównywalna pod względem wartości. Jej rozmiary zależą od posiadania dzieci: dużo częściej otrzymują ją gospodarstwa z dziećmi niż bezdzielne i częściej gospodarstwa w mieście niż na wsi¹¹⁰. Pomoc finansowa i rzeczowa, płynie też w kierunku rodziców/ dziadków, ale występuje ona o wiele rzadziej i w mniejszym zakresie.

Dużą rolę odgrywają w warunkach polskich również transfery w postaci usług. Pomoc o tym charakterze jest proporcjonalna między pokoleniami. Starsze pokolenie, kiedy jest jeszcze całkowicie sprawne, pomaga młodszemu pokoleniu: w prowadzeniu gospodarstwa domowego, w robieniu zakupów, w pracach remontowych. Dorosłe dzieci, kiedy rodzice nie radzą już sobie w pewnych sytuacjach, pomagają najczęściej w praniu, sprzątaniu, robieniu zakupów, zabiegach higienicznych.

W przypadku, kiedy młodzi mieszkają w mieście, a rodzice ciągle gospodarują na wsi, dorosłe dzieci razem z wnukami jeżdżą na wieś i świadczą pomoc w czasie wolnym i często w okresie urlopu. W zamian za świadczoną rodzicom pomoc, dzieci otrzymują część płodów rolnych. Zdaniem osób starszych, pomoc ze strony rodziny jest najważniejsza w całym systemie wsparcia w sytuacji choroby i bezradności¹¹¹.

Zarówno dla rodziców jak i dla dziadków doniosłym wydarzeniem są narodziny dziecka. W dziadkach, oprócz zadowolenia oraz dumy, iż mają zapewnioną kontynuację biologiczną i duchową, wzrasta siła, energia życiowa. Można powiedzieć, że wraz z narodzeniem się wnuka/ wnuczki aktywność dziadków wzrasta. Na ogół pragną oni mieć swój udział w opiece nad wnukami i uczestniczyć w ich wychowaniu. Wobec braku instytucjonalnych form opieki nad dziećmi, np.: na wsi lub wysokich kosztów takiej opieki, pomoc ze strony dziadków jest bardzo często warunkiem niezbędnym podjęcia przez rodziców dziecka pracy zawodowej.

Generalnie, słabość sfery publicznej, instytucjonalnej przekłada się automatycznie na siłę więzi rodzinnych. Przykładowo, konieczność opieki nad wnuczętami przez nieaktywne zawodowo babcie i dziadków wzmacnia więzi rodzinne, co w przyszłości może przyczynić się – poprzez silną więź emocjonalną – do częstszych

¹¹⁰ L. Dyczewski, *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, s. 84.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 86.

kontaktów rodzinnych. Rola dziadków, a szczególnie babci, jako opiekunów i wychowawców przeżywa obecnie w Polsce renesans. Prawie każda babcia jest zaangażowana do opieki nad dziećmi na stałe lub czasowo. Dziadkowie sprawują opiekę nad wnukami chętnie. Dzięki niej mają poczucie przydatności w rodzinie i czerpią z niej wiele osobistej radości. Babcia pełni najczęściej rolę „zastępczej matki”; dziadek jest „skarbnicą rodzinnej mądrości” – przekazuje dziecku różne wiadomości i umiejętności, historię rodziny. Bywa też, że dziadkowie całkowicie przejmują funkcje opiekuńcze, np.: gdy rodzice nie żyją, są rozwiedzeni lub skłóceni tak bardzo, że nie mogą wspólnie wychowywać dziecka.

3. Człowiek stary w rodzinie – aspekty prawne.

Osoba starsza w rodzinie, w przypadku problemów z samodzielnym wykonywaniem czynności życia codziennego czy też problemów finansowych może powołać się na uregulowania prawne, instytucje, takie jak: „kurator dla osoby ułomnej” i „obowiązek alimentacyjny”.

Instytucja „kuratora dla osoby ułomnej”.

Zgodnie z art. 183 § 1 osoba ułomna może zażądać ustanowienia kuratora, jeżeli potrzebuje pomocy do prowadzenia wszelkich spraw albo spraw szczególnego rodzaju. Pojęcie osoby ułomnej obejmuje nie tylko poważne kalectwo jak ślepotą, głuchota, niemota, ale także wszelkie stany organizmu ograniczające zdolność zajmowania się swoimi sprawami, jak brak kończyn, obłożna, długotrwała choroba itp.¹¹².

Obowiązek alimentacyjny.

Obowiązek alimentacyjny polega na czynnościach mających na celu zaspokojenie potrzeb osoby, która sama utrzymać się nie może, a więc na różnorodnych świadczeniach. Jego podmiotową właściwością jest to, że występuje on w stosunkach między członkami rodziny, a więc wynika z pokrewieństwa oraz z jednakowo pod tym względem przez ustawodawcę traktowanych więzów małżeńskich¹¹³.

¹¹² Prawo rodzinne, [red.] J. Ignatowicz, M. Nazar, Lexis Nexis, Warszawa 2005, s. 367.

¹¹³ Prawo rodzinne, [red.] J. Ignatowicz, M. Nazar, Lexis Nexis, Warszawa 2005, s. 310.

Kodeks rodzinny mówi, że uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku, czyli osoba, która nie ma własnych środków (wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty, dochodów z majątku) wystarczających na zaspokojenie swych potrzeb, przy czym chodzi tu o potrzeby usprawiedliwione, a nie tylko niezbędne. Zakres świadczenia alimentacyjnego zależy od potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Kodeks rodzinny i opiekuńczy stanowi, że obowiązek alimentacyjny obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Oznacza to, że określona osoba może być zobowiązana gdy chodzi o zstępnych, względem dziecka, wnuka i prawnuka, a co do wstępnych – względem rodziców, dziadków, pradziadków. W linii bocznej obowiązek alimentacyjny istnieje tylko między rodzeństwem. Najważniejszy jest jednak fakt, że obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem. Przykładowo uprawniony może zażądać alimentów tylko od syna: gdyby syna nie miał, mógłby swoje żądanie skierować przeciw ojcu, a dopiero gdyby i ojca nie było – przeciw bratu. Gdy zobowiązanymi jest, np.: kilkoro dzieci, dwoje rodziców, kilkoro rodzeństwa obowiązek alimentacyjny obciąża ich wszystkich. Przykładowo można wskazać, że ojciec lub matka, żądający alimentów od trojga dzieci, mogą uzyskać – zależnie od stopnia ich zamożności – od jednego połowę należnej im renty alimentacyjnej a od dwojga pozostałych po jednej czwartej¹¹⁴.

4. Specyfika sytuacji człowieka starego w rodzinie wiejskiej.

Sytuacja człowieka starego zamieszkującego na wsi jest często zasadniczo różna od sytuacji seniora mieszkającego w mieście. Innymi słowy „wiejska” starość i starość „miejska” mają pewne cechy swoiste, charakterystyczne dla każdej z nich.

4.1. Prawny aspekt pozycji społecznej człowieka starego w rodzinie wiejskiej.

Pozycję człowieka starego w rodzinie wiejskiej można i należy rozpatrywać w kategoriach uregulowań prawnych. W przypadku rodziny wiejskiej dotyczą one zmian związanych ze zmianą własności ziemi należącej do seniora i przekazywanej młodszemu pokoleniu oraz zabezpieczeniu socjalnym rolnika, który wkracza w wiek emerytalny. Obie te kwestie reguluje prawo rolne. Odpowiednie regulacje prawne,

¹¹⁴ Prawo rodzinne, [red.] J. Ignatowicz, M. Nazar, Lexis Nexis, Warszawa 2005, s. 316 – 320.

odnoszące się do pozycji człowieka starszego w rodzinie, niezależnie od tego, czy jest on członkiem rodziny wiejskiej, czy miejskiej znajdują się w prawie rodzinnym oraz kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Są nimi instytucja „kuratora dla osoby ułomnej” oraz „obowiązek alimentacyjny”.

4.1.1. Formy prawne przekazywania gospodarstw.

Przez zmianę generacji w rolnictwie rozumie się obejmowanie gospodarstw rolnych przez młode pokolenie. Polega ona z reguły na przejściu własności nieruchomości wchodzących w skład tego gospodarstwa na nowego właściciela, młodszego od zbywcy. Zmiana generacji może dokonywać się w dwojaki sposób: *mortis causa*, przybierając formę dziedziczenia, oraz *inter vivos*, znajdując wyraz w czynnościach podejmowanych w różnych formach prawnych jeszcze za życia rolnika. Ten drugi sposób ma więcej zalet. Zapewnia on ciągłość gospodarowania – nabywca przejmuje gospodarstwo rolne „w ruchu”. Służy też rozwiązywaniu problemów przyszłego majątku spadkowego jeszcze za życia rolnika między przyszłych spadkobierców, a zatem zapobiega ewentualnym konfliktom na tle dziedziczenia. O przydatności i stopniu wykorzystania poszczególnych form prawnych *inter vivos* w rolnictwie decyduje wiele czynników, z których najważniejsze to¹⁵:

- 1) utrwalone w świadomości rolników, a związane z rodzinnym charakterem gospodarstwa rolnego, zwyczaje dotyczące przekazania gospodarstwa następcy. Ich wyrazem jest, na przykład, wybieranie jako następcy osoby z kręgu rodziny (z reguły zstępnego), rezygnacja z prowadzenia gospodarstwa zazwyczaj dopiero po osiągnięciu określonego wieku lub zamieszkiwanie na terenie gospodarstwa po jego przekazaniu.;
- 2) atrakcyjność poszczególnych prawnych form zmiany generacji, o której decyduje zarówno uwzględnienie tradycji, jak też stopień szczegółowości samej regulacji, ograniczającej – dla przykładu – swobodę rolnika w wyborze następcy, uzależniającej przekazanie od spełnienia przez następcę oraz rolnika określonych warunków itd.;
- 3) system bodźców zachęcających rolnika do przekazania gospodarstwa, a także pomocy dla następcy, który to gospodarstwo przejmie, dla przykładu, jedna z zasadniczych przesłanek uzyskania prawa do renty strukturalnej jest przekazanie gospodarstwa rolnego.

W świetle obowiązującego ustawodawstwa na uwagę zasługują formy prawne zmiany generacji takie jak:

- darowizna i dożywocie, jako formy prawne uniwersalne, oraz
- umowa z następcą i przekazanie gospodarstwa rolnego za rentę strukturalną jako formy prawnorolne.

Umowa darowizny.

Umowy darowizny i dożywocia funkcjonują przede wszystkim w tzw. obrocie rodzinnym, są zawierane w kręgu rodziny. Między rolnikiem a następcą istnieje stosunek bliskości, który ma uzasadnienie w akcie szczodrobliwości (w umowie darowizny), a także w charakterze świadczeń dożywotnich (w umowie dożywocia). Rolnik w sposób w pełni swobodny dokonuje wyboru następcy. Wprawdzie obie umowy są powiązane z rolniczym ubezpieczeniem społecznym, ale ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników nie modyfikuje ich istotnych elementów. Umowy darowizny nie odbiegają w zasadzie od wzorca określonego w Kodeksie Cywilnym. Poprzednio wskazywano, że obdarowany był obciążony obowiązkiem dokonania świadczeń na rzecz swego darczyńcy bądź na rzecz innych osób, obecnie sytuacje takie rzadko mają miejsce. Najczęściej w akcie notarialnym obejmującym umowę darowizny zamieszcza się oświadczenie o ustanowieniu służebności mieszkania na rzecz rolnika i jego małżonka. W ten sposób rolnik zabezpiecza swoje potrzeby mieszkaniowe, uzyskiwane zaś przez niego świadczenie emerytalne czy rentowe uzupełnia często dochody z gospodarstwa prowadzonego przez następcę¹¹⁶. Darowizna może być odwołana jeśli obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taka możliwość wzmacnia pozycję rolnika – darczyńcy.

Umowa dożywocia.

W tej umowie rolnik zobowiązuje się do przeniesienia własności nieruchomości na nabywcę, a nabywca w zamian zobowiązuje się zapewnić zbywcy dożywotnie używanie. Ta umowa szczególnie może służyć zmianie pokoleń w rolnictwie. Umowa

¹¹⁵ R. Budzianowski, *Formy prawne zmiany generacji inter vivos w rolnictwie*, [w:] *Prawo rolne*, [red.] A. Stelmachowski, Lexis Nexis, Warszawa 2003, s. 116 – 117.

¹¹⁶ R. Budzianowski, *Formy prawne zmiany generacji inter vivos w rolnictwie*, [w:] *Prawo rolne*, [red.] A. Stelmachowski, Lexis Nexis, Warszawa 2003, s. 120.

dożywocia pełni więc funkcję alimentacyjną. Uzyskanie zabezpieczenia na starość jest dla rolnika zachętą do skorzystania z tej formy przeniesienia własności, natomiast następca ma możliwość objęcia gospodarstwa (zwłaszcza gdy nie ma on własnego kapitału). Umowa dożywocia ma też jednak wady. Okazuje się bowiem, że nie jest ona właściwym zabezpieczeniem starości, nie chroni w sposób należyty domownika przed niewywiązywaniem się nabywcy z przyjętych zobowiązań. W umowie tej ustanawia się zazwyczaj służebność mieszkania, a znacznie rzadziej użytkowanie (którego wykonywanie ograniczone jest do części nieruchomości). Dożywotnik po przekazaniu nadal mieszka na gospodarstwie rolnym, z tym, że z uwagi na otrzymywanie emerytury czy renty jest on w zasadzie niezależny finansowo. Jego świadczenia, podobnie jak w przypadku darowizny, często uzupełniają dochody z gospodarstwa rolnego. Dzięki temu pozycja dożywotnika ulega wzmocnieniu¹¹⁷.

Umowa z następcą.

Umowa z następcą jest swoistą, prawnorodną formą zmiany generacji w rolnictwie polskim. Według art. 84 Rolniczej Ustawy Ubezpieczeniowej z 1990 r. przez umowę z następcą rolnik, który jest właścicielem gospodarstwa rolnego zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej 15 lat (następcę) własność i posiadanie tego gospodarstwa z chwilą nabycia prawa do emerytury lub renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu będzie pracował w tym gospodarstwie. Umowa ta jest tak skonstruowana by przechodzenie gospodarstwa w ręce młodego pokolenia nie było czynnością jednorazową (jak w umowach darowizny czy dożywocia)¹¹⁸.

Umowę z następcą może zawrzeć rolnik, który uzyska w przyszłości prawo do emerytury lub renty inwalidzkiej, a więc objęty rolniczym ubezpieczeniem. Nie może to być rolnik, który już otrzymuje emeryturę lub rentę. Może on przenieść własność gospodarstwa rolnego na rzecz kilku następców. Następcą może być tylko osoba fizyczna. Należy sądzić, że musi być to osoba, której stan zdrowia pozwoli podjąć pracę w gospodarstwie. Może to być osoba nie należąca do kręgu rodziny.

W umowie z następcą należy zwrócić uwagę na słabą pozycję następcy w stosunku do rolnika do czasu, kiedy ten ostatni uzyska prawo do emerytury lub renty.

¹¹⁷ R. Budzianowski, *Formy prawne zmiany generacji inter vivos w rolnictwie*, [w:] *Prawo rolne*, [red.] A. Stelmachowski, Lexis Nexis, Warszawa 2003, s.121 – 122.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 123.

Rolnik, już po zawarciu umowy, może wcześniej zbyć gospodarstwo lub jego część. Ustawa nie zawiera przepisu (poza wyjątkową regulacją, która umożliwia wykonanie umowy w wypadku śmierci rolnika), który by chronił interes następcy w nabyciu w przyszłości gospodarstwa rolnego¹¹⁹.

Przekazanie gospodarstwa za rentę strukturalną.

Przekazanie gospodarstwa rolnego za rentę strukturalną jest nową prawną formą zmiany generacji, uregulowaną w ustawie z 26 kwietnia 2001 r. O rentach strukturalnych w rolnictwie. Jej wprowadzenie jest wyrazem dostosowania polskiego prawa rolnego do standardów europejskich. Osobą, która może skorzystać tej formy prawnej, może być wyłącznie właściciel lub współwłaściciel gospodarstwa rolnego, prowadzący na własny rachunek działalność rolniczą. Osoba ta musi być w wieku przedemerytalnym (kobieta między 55 a 60 rokiem życia, mężczyzna między 60 a 65 rokiem życia) podlegającą ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu. Ważną regulacją jest zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej przez rolnika, który ma otrzymywać rentę strukturalną. Jeśli chodzi o osobę, której przekazane zostanie gospodarstwo, to wymagania co do niej są rygorystyczne. Najważniejszą kwestią jest, że musi to być osoba o wykształceniu rolniczym i prowadzić działalność rolniczą od co najmniej 5 lat. Swoboda wyboru nabywcy została znacznie ograniczona, aby ograniczyć ewentualną spekulację gruntami rolnymi.

Warunki uzyskania renty zostały tak określone, by wpływać na koncentrację gruntów w ramach gospodarstw rolnych poprzez likwidację małych, zazwyczaj nierentownych gospodarstw. Instytucja ta pełni też funkcję socjalną.

4.1.2. Zabezpieczenie socjalne rolnika.

Powodem, dla którego organizuje się powszechny system emerytalny, zamiast pozostawienia problemu finansowania konsumpcji w okresie starości wyłącznie samym zainteresowanym, jest fakt, że od pewnego wieku człowiek nie jest już w stanie uzyskiwać dochodów¹²⁰.

¹¹⁹ R. Budzianowski, *Formy prawne zmiany generacji inter vivos w rolnictwie*, [w:] *Prawo rolne*, [red.] A. Stelmachowski, Lexis Nexis, Warszawa 2003, s. 127.

¹²⁰ M. Góra, *System emerytalny*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002, s. 21.

Klasykzna definicja Wacława Szuberta mówi, że „ubezpieczenie społeczne stanowi system zagwarantowanych ustawowo i związanych z pracą świadczeń o charakterze roszczeniowym, pokrywającym potrzeby wywołane przez zdarzenia losowe lub inne, zrównane z nimi zdarzenia, spełnianych przez zobowiązane do tego instytucje oraz finansowanych na zasadzie bezpośredniego lub pośredniego rozłożenia ciężaru tych świadczeń, w całości lub co najmniej w poważnej mierze, na zbiorowości osób do nich uprawnionych”¹²¹.

Dla realizacji ubezpieczenia społecznego rolników ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników powołała Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, która obejmuje ubezpieczeniem rolników płacących składki określonej wysokości oraz wypłaca świadczenia z ubezpieczenia. Samo ubezpieczenie emerytalno – rentowe jest bardzo silnie powiązane z budżetem państwa, ponieważ uzupełniająca dotacja z jego strony stanowi przeważający przychód funduszu. W sensie ekonomicznym to składki ubezpieczonych stanowią uzupełnienie dotacji budżetu państwa. Emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który: osiągnął wiek emerytalny; w przypadku kobiety jest to 60 lat, a mężczyzny 65 lat. Świadczenie składa się z części składkowej (mniejszej) i części uzupełniającej (większej).

Aby skłonić rolników do zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej wraz z otrzymaniem świadczenia emerytalnego lub rentowego, ustawodawca przewidział zawieszenie wypłacania części uzupełniającej świadczenia.

4.2. Wielopokoleniowość w rodzinie wiejskiej.

Współcześnie utrwała się model rodziny małej, dwupokoleniowej. W 2000 roku w gospodarstwach pracowniczych najliczniej reprezentowane były wspólnoty rodzinne liczące od trzech do 4 osób (59%), a w gospodarstwach emerytów i rencistów – rodziny jedno- lub dwuosobowe (72, 4%)¹²². W gospodarstwach wiejskich nadal przeważa model rodziny skupiającej cztery i więcej osób: występuje w 75% gospodarstw rolników użytkujących gospodarstwa rolne i w 65% gospodarstw rolników, a co czwarte z wymienionych gospodarstw składa się z sześciu i więcej osób. Można powiedzieć, że ogólna tendencja do utrwalania modelu rodziny małej nie dotyka środowiska wiejskiego w takim dużym stopniu jak środowiska miejskiego.

¹²¹ B. Wierzbowski, Status socjalny rolnika, [w:] Prawo rolne, [red.] A. Stelmachowski, Lexis Nexis, Warszawa 2003, s. 279.

¹²² E. Trafiałek, Polska starość w dobie przemian, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 2003, s. 50.

Na stosunki między pokoleniami we współczesnych rodzinach duży wpływ mają procesy demograficzne. Liczba dzieci w rodzinach zmniejsza się czego wynikiem jest malejące znaczenie kontaktów z rodzeństwem. Ponieważ wzrasta liczba rodzin niepełnych wiele osób nie ma życiowego partnera, w efekcie czego zwiększa się rola kontaktów międzygeneracyjnych w relacjach wewnątrzrodzinnych¹²³. W polskich rodzinach więzi międzygeneracyjne są nadal silne, a wspólne zamieszkiwanie kilku pokoleń zjawiskiem dość częstym. Kluczową rolę w utrzymywaniu tych więzi pełnią kobiety. To na nich w głównej mierze spoczywa codzienna troska o dzieci, one pomagają (głównie córkom) w wychowywaniu wnuków.

W wiejskich rodzinach wielopokoleniowych ludzie starzy są zabezpieczeni ekonomicznie. Mają też szansę być użytecznymi członkami rodzin – babki wychowują wnuki, dziadkowie są ich nauczycielami. Kobiety pomagają w domu, mężczyźni – w rodzinnych warsztatach pracy (w gospodarstwach rolnych, zakładach rzemieślniczych, sklepach). Patriarchat niesie jednak za sobą pewne niebezpieczeństwa. Najważniejszym z nich jest narastanie konfliktu pokoleń wywołanego nadmierną dominacją starych nad młodymi. Z drugiej jednak strony można zauważyć, że coraz częściej stosunki między pokoleniami mają charakter partnerski.

4.3. Instytucje pomocowe dla seniora mieszkającego na wsi.

Starzenie się społeczeństw Europy powoduje, że popyt na usługi opiekuńcze we wszystkich krajach zwiększa się. Zmieniające się wzory życia rodzinnego (rosnąca mobilność, aktywizacja zawodowa kobiet, wzrost liczby rozwodów) powodują osłabienie więzi rodzinnych i spadek poczucia odpowiedzialności za starszych krewnych. Skutkiem tego jest zmniejszenie podaży opieki nieformalnej na rzecz popytu na formalne usługi opiekuńcze¹²⁴.

Sytuacja zdrowotna i możliwości pomocowe dla osoby starszej mieszkającej na polskiej wsi mają swoją specyfikę. Przede wszystkim sytuacja zdrowotna starszych mieszkańców wsi jest gorsza od sytuacji seniorów w mieście. Wprawdzie wzrasta zasięg świadczeń lekarskich w ciągu ostatnich lat ale infrastruktura ochrony zdrowia na wsi jest niewystarczająca. Osoby starsze mają utrudniony dostęp do usług medycznych

¹²³ B. Szatur – Jaworska, *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, Wydawnictwo „Aspra – jr”, Warszawa 2000, s. 95.

¹²⁴ J. Krzyżkowski, *Usługi opiekuńcze dla ludzi starych w miejscu zamieszkania w krajach UE i w Polsce*, [w:] *Starość i starzenie się jako doświadczenie jednostek i zbiorowości ludzkich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006, s. 151.

z powodu gorszej sprawności fizycznej oraz odległości placówek ochrony zdrowia. Gorszy stan zdrowia mieszkańców wsi należy też tłumaczyć niższym poziomem oświaty zdrowotnej i wykształcenia w porównaniu do mieszkańców miast.

Cechą charakterystyczną dla osób starszych mieszkających na wsi jest, w sytuacji trudności w kontakcie z lekarzem rodzinnym, korzystanie z domowych porad lekarskich. Prawie jedna trzecia mieszkańców wsi korzysta z takiej właśnie porady co najmniej raz w roku¹²⁵. Środowiska wiejskie charakteryzuje się też większym niż w mieście zapotrzebowaniem na usługi pielęgniarstwa w miejscu zamieszkania. Odsetek seniorów, którzy nie mogą samodzielnie opuszczać domu, albo są zmuszeni do pozostawania w łóżku jest na wsi dwukrotnie wyższy niż w mieście, a możliwości korzystania z profesjonalnych usług są dużo mniejsze. Zwraca to uwagę na konieczność zwiększenia zatrudnienia pielęgniarek, zwłaszcza, że w środowisku wiejskim takie usługi mogą rekompensować niedobór usług lekarskich.

Mieszkańcy wsi dwukrotnie częściej niż mieszkańcy miast uskarżają się na ograniczenie sprawności w codziennym funkcjonowaniu. Jest to duże wyzwanie dla instytucji pomocy społecznej, która jednak nie wywiązuje się ze swoich zadań w zadowalającym stopniu. Grupą szczególnie zagrożoną są mieszkające na wsi kobiety w zaawansowanym wieku, które często nie mają już na wsi bliskiej rodziny. Koszty pomocy udzielanej w miejscu zamieszkania są niższe niż koszty sprawowania opieki w DPS. Finansowanie pomocy w ramach usług jest jednak zadaniem gminy, natomiast działalność domu pomocy społecznej - powiatu. Gminy nie są więc na razie zainteresowane rozwojem systemu usług w miejscu zamieszkania, w rezultacie czego zaledwie co pięćdziesiąty senior, który korzysta z jakiegokolwiek pomocy, otrzymuje ją od pomocy społecznej.

Najważniejszą instytucją pomocową pozostaje więc rodzina. Celem polityki społecznej powinno być wspomaganie jej funkcji opiekuńczych i stopniowe ich przejmowanie, bo ewentualne ograniczenie jej roli nie jest łatwo zrównoważyć.

¹²⁵ B. Bień, *Opieka zdrowotna i pomoc w chorobie*, [w:] *Polska starość*, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2003, s. 84.

Rozdział IV - Koncepcja badawcza

1. Problematyka i cel badania.

Postęp w dziedzinie medycyny i technologii medycznej, rozwój gospodarczy sprawiły, że wydłużył się czas trwania ludzkiego życia. Rosnąca długowieczność w połączeniu ze spadkiem liczby urodzeń spowodowały, że od 1995 roku co miesiąc przybywa na świecie milion osób, które ukończyły co najmniej 60 rok życia. Gwałtowne starzenie się ma charakter globalny i staje się poważnym problemem, który będzie dotyczył zwłaszcza krajów rozwijających się, w których – jak twierdzą demografowie – w 2030 roku będzie żyło 70 % ogólnej liczby osób, które ukończyły 60 lat¹²⁶. Szacuje się, że liczba ludzi w wieku 65 lat i więcej wzrośnie z 580 milionów pod koniec XX wieku do 1 miliarda w roku 2020.

Systematycznie rosnącej liczbie ludzi starych towarzyszy obniżanie się ich pozycji społecznej, statusu społecznego, zarówno w społeczeństwie globalnym, jak i rodzinie. Często określa się ich mianem „generacji będącej do dyspozycji, o której się decyduje, i którą się przemieszcza”¹²⁷. Człowieka starego często postrzega się jako jednostkę mało mobilną, mało elastyczną, niedołączną i schorowaną, a w konsekwencji bezproduktywną, uciążliwą i kosztowną dla budżetu państwa. Wychwalanie, wywyższanie młodości często niesie za sobą odsunięcie człowieka starego na „boczny tor”. Ludzie starzy nie są już jedynymi dysponentami wiedzy, ekspertami, do których można zwrócić się o pomoc. Ich wiedza jest często wiedzą przestarzałą, nieadekwatną do czasów, w których obecnie żyją. Bardziej niż pamięć i doświadczenie ojców ceni się dzisiaj pomysłowość, nieszablonowość, elastyczność.

Zasadniczym zmianom ulega rodzina będąca „podstawowym miejscem bytowania człowieka starego (...)”¹²⁸, jej struktura oraz funkcjonowanie, w tym również rodzina wiejska. Zaburzeniu ulegają niektóre funkcje rodziny, które do niedawna stanowiły nieodłączny element wzorca kultury. Coraz rzadziej spotkać możemy model tradycyjnej rodziny wielopokoleniowej. Postęp cywilizacyjny burzy autorytet doświadczenia, następuje zmiana ról rodzinnych i społecznych – mądrość przestaje być

¹²⁶ Z. Woźniak, Teraźniejszość perspektywy polityki społecznej adresowanej do seniorów na tle procesu globalizacji starzenia się, [w:] Ludzie przelomu tysiąclecia a cywilizacja przyszłości, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2001, s. 169.

¹²⁷ Ibidem, s. 171.

¹²⁸ L. Dziewięcka – Bokun, Rodzina „małą ojczyzną starości” [w:] Polska a Europa: procesy demograficzne u progu XXI wieku, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002.

kapitałem starych rodziców, lecz staje się zasobem dzieci. Zmieniają się relacje międzypokoleniowe, więzi i stosunki w ramach rodziny.

Celem badania jest analiza funkcjonowania osoby starej w rodzinie w perspektywie zajmowanej przez nią pozycji. Badanie ma wskazać jaką pozycję, jakie miejsce, status społeczny ma człowiek stary w rodzinie wiejskiej.

2. Operacjonalizacja pojęć.

Na potrzeby badania zoperacjonalizowano następujące pojęcia:

- 1) **starość** – to ostatnia faza społeczno – biologicznego życia jednostki, w naszym kręgu kulturowym definiowana, na ogół, jako okres po ukończeniu 60/ 65 roku życia¹²⁹.
- 2) **starzenie się** – biologicznie uwarunkowany proces nieodwracalnych zmian w ludzkim organizmie, z którymi wiąże się zmiana statusu społecznego, systemu oczekiwań i wymagań wobec osoby starej.
- 3) **człowiek stary** – osoba, która ukończyła co najmniej 60 - ty rok życia.
- 4) **świat społeczny człowieka starego** – przestrzeń, otoczenie, w którym się on porusza, obejmująca jednostki, z którymi utrzymuje kontakty, stosunki. Jednostki te mogą być zarówno indywidualnymi podmiotami, jak i członkami grup społecznych czy instytucji.
- 5) **przestrzeń życiowa** – miejsce gdzie przebiega życie człowieka, jest to to co może on sam współtworzyć, na co ma wpływ, co sprawia, że jest zadowolony z życia i co daje mu poczucie bycia u siebie¹³⁰.
- 6) **wieś** – zasiedlony odcinek terenu, którego ludność zajmuje się pracą na roli i czerpie z tej pracy podstawy egzystencji; jednostka administracyjna, na której czele stoi sołtys.
- 7) **rodzina wiejska** – rodzina co najmniej dwupokoleniowa, w której składzie jest osoba, która ukończyła co najmniej 60 rok życia.

¹²⁹ „Starość”, [w:] K. Olechnicki, P. Załęcki, Słownik socjologiczny, Wydawnictwo „Graffiti BC”, Toruń 1997.

¹³⁰ W. Reichman, Tworzenie przestrzeni życiowych dla osób w podeszłym wieku, [w:] „Tematy”, nr 11-12/ 1995, s. 28.

- 8) **struktura rodziny** – określa ją liczba i rodzaj pokrewieństwa członków rodziny, układ ich pozycji i ról społecznych, ich przestrzenne usytuowanie, siła więzi psychicznych łączących poszczególnych członków, struktura władzy i autorytetów łącząca się z układem pozycji społecznych.
- 9) **wieź społeczna** – ogół stosunków, relacji, zależności wiążących jednostkę z grupą, zbiorowością, ośrodkami kontroli społecznej lub inną jednostką.
- 10) **częstotliwość kontaktów** – częstość z jaką członkowie rodziny spotykają się wymieniają myśli, poglądy, pomagają sobie materialnie i duchowo w toku bezpośrednich kontaktów „twarzą w twarz”, bądź też w wyniku kontaktu telefonicznego, czy też listownego.
- 11) **pozycja społeczna** – miejsce zajmowane w strukturze społecznej wyznaczone przez system wartości i norm, któremu towarzyszą społecznie formułowane oczekiwania, wymogi, funkcje i przywileje oraz przypisana jest określona rola społeczna.
- 12) **status społeczny** – wielkość prestiżu, szacunku i autorytetu należnego danej jednostce lub pozycji społecznej przez nią zajmowanej; społeczna wartość przypisana do konkretnej osoby lub danej pozycji społecznej.
- 13) **decyzje ważne dla funkcjonowania rodziny** – decyzje, od których zależy bieżące i przyszłe funkcjonowanie rodziny, a w przypadku rodziny wiejskiej, np.: decyzje o wydatkach związanych z zakupem sprzętów rolniczych, inwentarza; decyzje związane z rodzajem, wielkością, terminem zasiewu.
- 14) **obowiązki pierwszoplanowe osoby starszej** – obowiązki istotne dla funkcjonowania rodziny wiejskiej.
- 15) **obowiązki drugoplanowe osoby starszej** – obowiązki, które nie są istotnie związane z przyszłym funkcjonowaniem rodziny, obowiązki związane z życiem codziennym.
- 16) **obowiązki marginalne** – obowiązki, które nie mają istotnego znaczenia dla funkcjonowania rodziny wiejskiej i nie powodują wzrostu pozycji człowieka starszego.
- 17) **podstawowe potrzeby człowieka starego** – potrzeby, których zaspokojenie, z punktu widzenia człowieka starego ma znaczenie największe, a więc potrzeba

jedzenia, snu, bezpieczeństwa, miłości i przynależności, godności i niezależności.

3. Wymiary pozycji społecznej człowieka starego w rodzinie wiejskiej:

- 1) Wymiar władzy, definiowany jako udział osoby starszej w decyzjach istotnych z punktu widzenia funkcjonowania rodziny:
 - związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego:
 - a. zakupy żywnościowe – decydowanie o tym co się kupuje, ile się kupuje, co się gotuje,
 - b. remont domu – decydowanie o tym czy i co należy zmienić i dlaczego,
 - decyzje związane z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego:
 - a. zakup maszyn rolniczych – decydowanie o rodzaju i wartości kupowanego sprzętu,
 - b. zasiew – decydowanie o tym, jakie zboża się siewie i gdzie się siewie,
- 2) Wymiar finansowy, definiowany jako udział osoby starszej w wydatkach związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego
 - a. udział w wydatkach związanych z opłatami za gaz, elektryczność, opał, itp.,
 - b. udział w wydatkach na żywność,
 - c. udział w wydatkach związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego – koszty zakupu pasz, zasiewu, maszyn rolniczych,
 - d. oraz partycypacja przez osobę starszą w środkach wypracowanych przez rodzinę wiejską.
- 3) Wymiar obowiązków, definiowany jako udział osoby starszej w obowiązkach związanych z funkcjonowaniem rodziny, tzn. w:
 - a. pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, np.: „oprzątaniu”, orce, „wykopykach”,
 - b. opiece nad wnuczętami,
 - c. gotowaniu dla całej rodziny,
 - d. zakupach, sprzątaniu, praniu.
- 4) Wymiar potrzeb, definiowany jako zaspokajanie potrzeb człowieka starego, tzn.,

- a. czy ma możliwość uczestnictwa we mszy świętej ?
 - b. czy ma możliwość oglądania ulubionych programów w telewizji (seriali, programów, itp.) ?
 - c. czy ma zapewnioną opiekę medyczną, kontakt z lekarzem, leki ?
 - d. czy ma czas na relaks; odpoczynek, kontakt ze znajomymi ?
- 5) Wymiar przestrzenny, definiowany miejsce w przestrzeni społecznej rodziny, które przypisane jest człowiekowi staremu, tzn.,
- a. jądanie posiłków wspólnie z domownikami przy jednym stole,
 - b. wydzielone miejsce – stosownie do potrzeb – do odpoczynku (spanie).
- 6) Wymiar autorytetu, definiowany jako uczestnictwo człowieka starszego w uroczystościach rodzinnych, tzn.,
- a. organizowanie, obchodzenie świąt osoby starszej (urodzin, imienin, rocznic),
 - b. uczestnictwo w uroczystościach rodzinnych; chrztach/ komuniach/ pogrzebach.

4. Pytania badacza i hipotezy.

Postawiono następujące pytania problemowe:

1. Jaką pozycję, miejsce zajmuje człowiek stary w rodzinie wiejskiej? Jakie role pełni stary człowiek w rodzinie?
 - 1.1. Czy i jakie starszy domownik ma prawa? Czy i jakie podejmuje decyzje? O czym decyduje? Czy są to decyzje ważne dla funkcjonowania rodziny? Czy stary członek gospodarstwa domowego cieszy się autorytetem?
 - 1.2. Czy osoba starsza partycypuje w wydatkach związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego? W jakim zakresie? Kto decyduje o wydatkach osoby starszej?
 - 1.3. Czy i jakie obowiązki pełni osoba starsza? Czy są to obowiązki znaczące {pierwszoplanowe, drugoplanowe, marginalne} z punktu widzenia funkcjonowania rodziny? Kto decyduje o obowiązkach człowieka starego w rodzinie?

- 1.4. Czy i w jakim zakresie człowiek stary w rodzinie uczestniczy w podziale dóbr? Czy ma zaspokojone podstawowe potrzeby? Czy członkowie rodziny pamiętają o potrzebach człowieka starego?
 - 1.5. Czy człowiek stary uczestniczy w uroczystościach rodzinnych (świętach, imieninach, pogrzebach, itp.)?
 - 1.6. Jakie zajmuje miejsce w przestrzeni społecznej rodziny, tzn. gdzie śpi, gdzie i z kim spożywa posiłki, itp. ?
2. Jakie czynniki wpływają, określają pozycję człowieka starego w rodzinie? Czy pozycję społeczną starszego członka rodziny determinują:
- 2.1. Cechy społeczno – demograficzne osoby starszej: wiek, płeć, wykształcenie oraz stan zdrowia, posiadane zasoby materialne,
 - 2.2. Cechy gospodarstwa domowego, którego jest członkiem: wielkość i skład gospodarstwa domowego, w tym: liczba i wiek dzieci; sytuacja materialna rodziny, poziom wykształcenia i zawód dzieci/wnuków/osoby starszej.

W związku z tak postawionymi pytaniami problemowymi sformułowano następujące hipotezy:

- 1) Osoba starsza zajmuje w wymiarze władzy w rodzinie wiejskiej pozycję wysoką, tzn. uczestniczy w podejmowaniu decyzji istotnych z punktu widzenia funkcjonowania rodziny. Decyduje o tym co i ile kupuje się do jedzenia, co się gotuje, czy i co należy zmienić w domu i dlaczego. Decyduje również o rodzaju i wartości kupowanego sprzętu rolniczego oraz o tym, jakie zboża i gdzie się sieje.
- 2) Osoba starsza, będąca członkiem rodziny wiejskiej, zajmuje w niej w wymiarze finansowym pozycję wysoką, tzn. partycypuje w wydatkach związanych z opłatami za gaz, elektryczność, opał, itp., w wydatkach na żywność. Ma też udział w wydatkach związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego – ponosi koszty zakupu pasz, zasiewu, maszyn rolniczych.
- 3) Osoba starsza zajmuje w rodzinie wiejskiej w wymiarze obowiązków pozycję wysoką, tzn. posiada obowiązki związane z funkcjonowaniem rodziny. Wykonuje prace w gospodarstwie rolnym i domowym i opiekuje się wnuczętami.

- 4) Człowiek starszy zajmuje w rodzinie wiejskiej w wymiarze autorytetu pozycję niską, tzn. dzieci i wnuki nie zwracają się do niego o radę, kiedy mają problemy życiowe.
- 5) Senior zajmuje w rodzinie wiejskiej w wymiarze potrzeb pozycję niską, tzn. jego podstawowe potrzeby, np.: snu, odpoczynku, kontaktu ze znajomymi, uczestnictwa we mszy świętej nie są zaspokajane.

5. Metoda i technika badania.

W badaniu zastosowano metodę jakościową opartą na bezpośrednim kontakcie prowadzącego z respondentem. Metoda ta polega na przedstawieniu zwięzłego obrazu całości badanych zjawisk, powiązań między nimi oraz pokazanie jakie miejsca zajmują one w opisywanej całości. Badacz tworzy tu własny warsztat badawczy, mało jest dyrektyw jak postępować. Analiza materiału ma przemawiać do wyobraźni czytelnika, a opis ma być bliski ludzkiemu doświadczeniu. Od umiejętności i kompetencji badacza zależy to, czy uda mu się wychwycić sieci powiązań między badanymi zjawiskami, czy uda mu się wydobyć z materiału to, co najistotniejsze. Wybrano metodę jakościową, bo pozwala ona na dokładniejszą, bardziej wnikliwą analizę i opracowanie badanych przeze zagadnień niż metoda ilościowa.

Wadą metody jakościowej jest subiektywizm badacza – obraz analizowanych zjawisk stworzony przez badacza jest obrazem „z jego punktu widzenia”, duży jest tutaj wpływ osobowości badacza. Zawsze jednak można się odwołać do materiałów o bardziej obiektywnym charakterze albo skonfrontować wyniki analizy z osobami, które w danej dziedzinie można uznać za ekspertów.

Zastosowano technikę wywiadu swobodnego ukierunkowanego z dyspozycjami do wywiadu, który należy do klasycznych jakościowych technik badawczych. Sytuacja zbierania danych od respondentów w toku bezpośredniej rozmowy ma bowiem bardziej swobodny i przyjazny respondentowi charakter aniżeli wywiad kwestionariuszowy. Ponadto respondenci, a zwłaszcza ludzie starzy, często źle reagują na wszelkiego rodzaju ankiety, co może wpłynąć negatywnie na rzetelność zbieranych danych – odpowiednio elastyczne poprowadzenie wywiadu swobodnego pozwala znacznie zmniejszyć takie obawy. Co więcej, niektóre kwestie mogły mieć dla respondentów charakter drażliwy, a drażliwość łatwiej jest wyeliminować w wywiadzie swobodnym niż kwestionariuszowym. Istotny jest też fakt, że badanie zjawisk złożonych,

Rozdział V - Charakterystyka badanej zbiorowości

1. Charakterystyka społeczno – demograficzna.

Badaniem objęto 24 osoby w wieku od 60 do 94 lat. Przyjmując typologię Światowej Organizacji Zdrowia, większość badanych – czternaście osób – stanowiły osoby w wieku podeszłym, dziewięcioro badanych – osoby w wieku starym, a jedna osoba była w wieku sędziwym.

Tabela 4 Respondenci według wieku i płci.

Grupa wieku	Kobiety	Mężczyźni	Razem
60 – 75 lat	5	9	14
75 – 90 lat	6	3	9
90 lat i więcej	1	-	1
Razem	12	12	24

Źródło: Opracowanie własne.

W badaniach wzięło udział dwanaście kobiet i dwunastu mężczyzn. Najmłodsza kobieta była w wieku 60 lat, a najstarsza w wieku 94 lat. Jeśli chodzi o mężczyzn to najmłodszy z badanych miał 60 lat, a najstarszy był w wieku 83 lat. Połowa badanych to osoby owdowiałe – dziewięć kobiet i trzech mężczyzn.

Prawie wszyscy badani legitymują się wykształceniem podstawowym. Tylko dwie osoby mają wykształcenie zawodowe.

Tabela 5 Struktura badanych rodzin wg liczby członków.

Liczba członków	Liczba rodzin
3 osoby	3
4 osoby	5
5 osób	8
6 osób	5
7 osób	3
Razem	24

Źródło: Opracowanie własne.

Rodziny, objęte badaniem, których członkami były osoby starsze były zróżnicowane z punktu widzenia liczby członków – od 3 członków (3 rodziny) do siedmiu (3 rodziny). Pięć rodzin stanowiły rodziny, które mają czterech lub sześciu członków. Najwięcej – osiem – było rodzin pięcioosobowych. Rodzina objęta analizą liczyła średnio pięciu członków.

We wszystkich objętych badaniem przypadkach osoba starsza mieszka z jednym z dorosłych dzieci. W jednej trzeciej przypadków jest to syn, a w pozostałych – dwóch trzecich – córka.

2. Wielopokoleniowość.

Jeśli przyjąć, że rodzina wielopokoleniowa to rodzina co najmniej trzypokoleniowa, to prawie wszystkie badane starsze osoby (22 na 24) należały do takich właśnie rodzin. Tylko jedna osoba była członkiem rodziny czteropokoleniowej.

3. Niezależność finansowa.

Prawie wszyscy badani seniorzy samodzielnie dysponują swoimi pieniędzmi. Tylko jedna osoba nie rozporządza swoimi zasobami samodzielnie – jej rentę zabiera córka, z którą razem mieszka: „Rentę bierze [czarna kropka] i zakupy też [czarna kropka] robi” (wywiad 7, K, 87 lat). Jeśli chodzi o sytuację finansową osób objętych badaniem to prawie połowa (11) twierdzi, że jest ona skromna. Tyle samo osób jest zdania, że ich położenie finansowe jest średnie. Tylko 2 osoby uważają, że są w dobrej sytuacji materialnej.

4. Sytuacja zdrowotna.

Osoba starsza może być w bardzo dobrej, dobrej, średniej, złej lub bardzo złej kondycji fizycznej. Większość seniorów (16 na 24) twierdzi, że ich stan zdrowia jest średni. Cztery osoby są zdania, że ich stan zdrowia jest zły, a jedna, że bardzo zły, 3 osoby oceniły swój stan zdrowia jako dobry.

Średni stan zdrowia oznacza generalnie według osoby starszej, że raz czuje się lepiej raz gorzej („Ze zdrowiem to jak z pogodą – różnie”, wywiad 20, M 68 lata). Kondycja fizyczna osób starszych jest zmienna, seniorzy podkreślają w wypowiedziach następującymi słowami: „Czasami to taka słaba jestem, że na nic siły nie ma, a czasami to za dwóch się robi i dobrze jest” (wywiad 17, K, 76 lat), „Zależy też od dnia”

(wywiad 13, M, 64 lata. Seniorzy często uskarżają się na bóle („Człowieka coś tam boli czasami”, wywiad 5, M, 60 lat), najczęściej ból nóg - „Nogi zaczynają odmawiać posłuszeństwa” (wywiad 12, K, 71 lat), spadek czynności niektórych narządów - „Widzi się też już gorzej”, „a to kaszel mnie męczy” (wywiad 11, K, 86 lat) i spadek ogólnej sprawności fizycznej - „Ogólnie mówiąc, no to coraz słabiej się czuję” (wywiad 12, K, 71 lat). Większość osób starszych wskazuje też na problemy z ciśnieniem krwi - „Żeby nie ciśnienie to byłoby dobrze” (wywiad 20, M, 68 lat), „(...) z ciśnieniem kłopoty są” (wywiad 14, M, 68 lat).

Na uwagę zasługuje jednak fakt, że pomimo tych wszystkich dolegliwości zdrowotnych, których pojawianie się jest według badanych nieuchronne („Ale to chyba już wiek taki” (wywiad 17, K, 76 lat), cieszą się, że żyją i są w lepszej kondycji zdrowotnej niż wiele innych osób w podobnym wieku - „Młodszych znam co herbaty sobie sami nie robią albo już do piachu poszli” (wywiad 20, M, 68 lat).

Osoby starsze zwracają też uwagę, że najgorszym losem, jaki może ich spotkać, jest utrata zdrowia powodująca całkowite uzależnienie od pomocy innych osób - „Grunt że w łóżku nie leżę, bo to najgorzej jak człowiek tak... już nic nie może” (wywiad 18, K 72 lata). Dlatego też doceniają i podkreślają (zwłaszcza mężczyźni, dla których utrata sił fizycznych jest szczególnie problemem), co prawda malejącą z wiekiem, mobilność i siłę. Oto kilka wypowiedzi seniorów: „Ale jeszcze...jeszcze sprawny jestem” (wywiad 19, M, 73 lata), „No na chodzie jestem jeszcze” (wywiad 16, M, 72 lata).

Niektóre badane starsze osoby nie czują się staro, nie godząc się tym samym z upływem czasu - „przecież jeszcze stary taki bardzo to nie jestem” (wywiad 20, M, 68 lat).

Seniorzy narzekają na zmianę z wiekiem nawyków żywieniowych: „Jeść też już inaczej się je, bo to już nie te lata, że się zjadło co się chciało” (wywiad 18, K, 72 lata), „No my to już starsze ludzie jesteśmy, to musimy yyy jeść już inaczej, bardziej chudo, nie pieczone, nie smażone, a młodzi to inaczej sobie gotują” (wywiad 9, K, 70 lat) oraz konieczność zażywania dużej niekiedy ilości leków - „A tak to garści leków trzeba łykać” (wywiad 24, M 76 lat). Jeden z respondentów stwierdził, że o stanie zdrowia nie należy wnioskować na podstawie wieku, czy wyglądu zewnętrznego, mówiąc: „No wie pan, pozory mylą” (wywiad 16, M 72 lata).

Rozdział VI – Pozycja starego domownika w rodzinie wiejskiej

1. Koncepcja analizy wymiarów pozycji społecznej człowieka starszego w rodzinie wiejskiej.

Analiza pozycji człowieka starego w rodzinie wiejskiej obejmuje sześć wymiarów:

- 1) Wymiar władzy, definiowany jako udział osoby starszej w decyzjach istotnych z punktu widzenia funkcjonowania rodziny:
 - związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego:
 - związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego:
- 2) Wymiar finansowy, definiowany jako udział osoby starszej w wydatkach związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa domowego
 - udział w wydatkach związanych z opłatami za gaz, elektryczność, opał, itp.,
 - udział w wydatkach na żywność,
 - udział w wydatkach związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego – koszty zakupu pasz, zasiewu, maszyn rolniczych, oraz
 - oraz partycypacja przez osobę starszą w środkach wypracowanych przez rodzinę wiejską?
- 3) Wymiar obowiązków, definiowany jako udział osoby starszej w obowiązkach związanych z funkcjonowaniem rodziny, tzn. w:
 - pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, np.: „oprzątaniu”, orce, „wykopkach”,
 - opiece nad wnuczętami,
 - gotowaniu dla całej rodziny,
 - zakupach, sprzątaniu, praniu.
- 4) Wymiar potrzeb, definiowany jako zaspokajanie potrzeb człowieka starego, tzn. ustalenie czy ma
 - możliwość uczestnictwa we mszy świętej?
 - możliwość oglądania ulubionych programów w telewizji (seriali, programów, itp.)?

- zapewnione: opiekę medyczną, kontakt z lekarzem, leki?
 - czas na relaks; odpoczynek, kontakt ze znajomymi?
- 5) Wymiar przestrzenny, definiowany jako miejsce w przestrzeni społecznej rodziny, tzn. ustalenie, czy:
- jada posiłki wspólnie z domownikami przy jednym stole,
 - ma wydzielone miejsce – stosownie do potrzeb – do odpoczynku (spanie).
- 6) Wymiar autorytetu, definiowany jako uczestnictwo człowieka starszego w uroczystościach rodzinnych, tzn., czy:
- organizowane są, obchodzone są święta osoby starszej (urodziny, imieniny, rocznice),
 - uczestniczy on w uroczystościach rodzinnych; chrztach/komuniach/pogrzebach.

W każdym z wyróżnionych wymiarów zostanie określone miejsce jakie człowiek starszy zajmuje w rodzinie wiejskiej, choć wydaje się, że zasadnicze znaczenie dla analizy miejsca człowieka starego w rodzinie mają: wymiar władzy, wymiar autorytetu, czy wymiar finansowy.

W oparciu o analizę poszczególnych wymiarów stworzono syntetyczny, całościowy obraz miejsca zajmowanego przez seniora w rodzinie, który pozwolił określić czy senior jest osobą włączoną w życie rodzinne, czy też funkcjonuje na marginesie życia rodzinnego.

2. Wymiar władzy – decydent czy wykonawca woli młodszych pokoleń?

Osoba starsza będącą członkiem rodziny wiejskiej może posiadać władzę, tzn. wpływać na to co dzieje się w rodzinie poprzez udział w decyzjach, albo nie posiadać władzy, nie mieć wpływu na decyzje podejmowane przez przedstawicieli młodszego pokolenia.

2.1. Udział seniora w podejmowaniu decyzji w rodzinie wiejskiej.

Udział osób starszych w podejmowanych decyzjach w rodzinie wiejskiej jest zróżnicowany w zależności od: dziedziny funkcjonowania rodziny oraz płci. Analiza danych uzyskanych z wywiadów pozwala stwierdzić, że osoby starsze mają w rodzinie

wiejskiej duży udział w decyzjach rodzinnych, nie są tylko podporządkowane woli młodszych pokoleń. Tylko jeden na dwudziestu czterech respondentów stwierdził, że w ogóle nie ma wpływu na to co dzieje się w jego rodzinie. Należy zauważyć, że wśród osób starszych występują dwa sposoby uczestnictwa w podejmowaniu decyzji istotnych dla prowadzenia gospodarstwa domowego, tzn. decyzje dotyczące organizacji zakupów i gotowania. Gdy seniorzy wraz ze współmałżonkiem prowadzą odrębną kuchnię w ramach wielopokoleniowej rodziny, tzn. mają wydzieloną własną przestrzeń z ogólnej przestrzeni rodziny wiejskiej, to podejmują wszelkie decyzje dotyczące zakupów żywnościowych, artykułów AGD i innych samodzielnie („Jak coś się kupuje do domu? Ale do którego? Bo my sami się tu... rządząmy [redacted] Nie wtrącamy im się tam, niech po swojemu robią” (wywiad 23, M, 77 lat). Gdy seniorzy prowadzą kuchnię razem z przedstawicielami młodszych pokoleń, to decyzje dotyczące zakupów żywnościowych, artykułów AGD i innych są następstwem wspólnych, międzygeneracyjnych ustaleń: „No to ogólnie wtedy się decyduje no...usiąść trzeba i się zastanowić. Wszyscy decydują” (wywiad 2, M, 61 lat).

Przedstawiciele starszego pokolenia często twierdzą, że naturalną kolejną rzeczą jest, że „młodzi” powinni sami decydować o swoim życiu i zajmowanej przez siebie przestrzeni, również z uwagi na fakt, że posiadana przez nich wiedza ma większą wartość od wiedzy seniorów - „Człowiek... wie pan... już się nie zna jak kiedyś, to po co się wtrącać. My już mieli swoją młodość, teraz oni mają” (wywiad 22, M, 68 lat). Nawet gdy starsi rodzice sami planują zakupy, to zwracają się o pomoc do swoich „orientujących się lepiej” dzieci - „Teraz to synowej trzeba się coś podpytać, młodsza to się lepiej zna” (wywiad 5, M, 60 lat). Seniorzy przyznają tym samym, że ich doświadczenie i wiedza nie są już tak przydatne jak kiedyś. Akceptują więc to, że władza w rodzinie należy do młodszego pokolenia. Władza najstarszych członków charakterystyczna dla tradycyjnej rodziny chłopskiej, przechodzi obecnie w ręce młodszego pokolenia. Prowadzenie osobnego gospodarstwa domowego, wskazuje również na dążenie ludzi starszych do zachowania życiowej samodzielności, autonomii.

2.2. Obszary podejmowania decyzji przez osoby starsze w rodzinie wiejskiej.

Obszary życia, w których w rodzinie wiejskiej osoba starsza podejmuje decyzje wynikają z podziału na gospodarstwo domowe i gospodarstwo rolne. W ramach gospodarstwa domowego seniorzy decydują o:

- zakupach żywnościowych, tzn. jakie pożywienie i w jakich ilościach się kupuje, oraz kto dokonuje zakupu,
- gotowaniu, tzn. jakie posiłki się przyrządza,
- remontach w budynkach mieszkalnych i gospodarczych,
- zakupie różnych urządzeń, także AGD, RTV, których używa się w rodzinie wiejskiej.

W ramach gospodarstwa rolnego osoby starsze uczestniczą w decyzjach dotyczących:

- zakupu urządzeń i maszyn rolniczych, nawozów, pasz, inwentarza żywego,
- zasiewów, tzn. jakie uprawy, gdzie i w jakich ilościach są siane.

Spośród 24 badanych tylko dwie osoby nie decydowały w żadnej z w/w kwestii. W pierwszym przypadku spowodowane to było konfliktem międzypokoleniowym w rodzinie (osoba starsza była skłócona z synem), a w drugim złym stanem zdrowia badanego. Zatem udział osób starszych w decyzjach dotyczących funkcjonowania rodziny wiejskiej i gospodarstwa rolnego jest powszechny.

Można zauważyć że występuje podział na decyzje podejmowane przez starszych domowników samodzielnie i „współdecydowanie”, które odnosi się do wszystkich obszarów życia. W pierwszym przypadku osoba starsza sama podejmuje istotne decyzje: „No gotowanie to... tu żona rządzi i gotuje i listy robi i mnie (respondenta) wysyła do sklepu” (wywiad 14, M, 68 lat), „Listę robię co i ile kupić i męża do miasta wysyłam” (wywiad 9, K, 70 lat), albo zgłasza jakiś pomysł bez wcześniejszej konsultacji z innymi domownikami, np.: w przypadku remontu, albo zasiewu („Coś mogę, doradzić może... czasami coś tam podpowiedzieć”, wywiad 5, M 60 lat), czy wręcz poucza młodsze pokolenia („No czasami to ja nieraz ich pouczam, no bo wiadomo, że każdy młody człowiek to tej wiedzy ma nigdy nie za wiele”, wywiad 16, M 72 lata). W drugim przypadku ustalenia dokonywane są w ramach rozmów, narad wszystkich domowników: „No to ogólnie wtedy się decyduje no...usiać trzeba i się zastanowić. Wszyscy decydują” (wywiad 2, M, 61 lat), „No jak coś trzeba to yyy z synem, czy synową się ustala, no... co i jak. Kobieta to trochę gustu ma, bo my chłopcy to niee...” (wywiad 8, M, 83 lata).

Decydowanie samodzielne osób starszych w rodzinie odnosi się głównie do gotowania i zakupów żywnościowych, dotyczy głównie kobiet, które prowadzą z mężem bądź samodzielnie (w przypadku wdowieństwa) gospodarstwo domowe, ale także gdy seniorka gotuje dla całej rodziny. Samodzielne decydowanie w kwestii zakupów nie współwystępuje z samodzielnością w gotowaniu i odwrotnie.

Zjawisko „współdecydowania” w kwestii zakupów żywnościowych miało miejsce w trzech rodzinach, częściej w odniesieniu do zakupów dla gospodarstwa domowego – dotyczy jednej czwartej rodzin, wówczas osoba starsza wspólnie z innymi domownikami decyduje w ramach wspólnych ustaleń o kupnie urządzeń AGD, RTV i innych. Obszarem, w którym „współdecydowanie” jest najbardziej widoczne są decyzje remontowe. Prawie połowa badanych seniorów twierdzi, że uczestniczy w podejmowaniu takich decyzji.

Obszarem, w którym człowiek starszy posiada znaczącą władzę jest gospodarstwo rolne. Zdaniem połowy badanych starszych domowników mają oni wpływ na podejmowanie istotnych decyzji związanych z jego funkcjonowaniem.

2.3. Decyzyjność człowieka starego w rodzinie a podstawowe cechy społeczno – demograficzne.

Cechy społeczno – demograficzne starszych domowników objętych analizą mają istotny wpływ na to, czy zajmują oni w wymiarze władzy pozycję wysoką, czy niską.

Cechą, która najbardziej różnicuje z tego punktu widzenia badaną zbiorowość jest płeć. Są męskie i kobiece sfery podejmowania decyzji. Sferą, w której kobiety mają dominującą pozycję jest prowadzenie gospodarstwa domowego, a dokładniej - kuchni. Żaden z 12 objętych badaniem starszych mężczyzn nie miał wpływu na to, jakie posiłki są gotowane, jakich zakupów żywnościowych się dokonuje i w jakich ilościach. Oto przykłady wypowiedzi: „No żona gotuje tyle lat, że...że wie co ugotować” (wywiad 20, M, 68 lat), „Listę zakupów robi żona, a ja jej się tam nie wtrącam, przecież mnie chyba nie otruje...nie? (śmiech)” (wywiad 5, M, 60 lat). Przypadkiem, kiedy mężczyzna ma pewną władzę jest sama czynność dokonywania zakupów. Jeden z seniorów mówi: „Ja czasem jadę do miasta i kupuję” (wywiad 22, M, 68 lat), „A gdzie tam, tyle co yyy czasami po zakupy pojedę, ale tak to nie wtrącam się w te sprawy” (wywiad 19, M, 73 lata). Kobiety starsze decydują o zakupach samodzielnie bądź w ramach rodzinnej „narady” („No to ja z córką siadamy i radzimy co kupić, listę jakąś zrobimy, czy coś takiego”, wywiad 21, K, 64 lata). Mężczyźni mają natomiast większą władzę niż kobiety w kwestiach dotyczących prowadzenia gospodarstwa rolnego. Tylko 1 z 12 respondentów uznał, że nie ma udziału w decyzjach dotyczących funkcjonowania gospodarstwa rolnego. Argumentował ten fakt następującymi słowami: „Teraz... to już nie moje zmartwienie jest yyy ziemie przepisałem i jak ja to mówię – odpoczywam, o!”

(wywiad 23, M, 77 lat). Obszarem, w którym zaznacza się również wysoka pozycja mężczyzn, a niska kobiet, są decyzje remontowe - „Nie...nie ja tam kobita nie znam się na takich rzeczach. Jak tam coś zięć robi to nic mu nie mówię, żona jest od tego żeby mu jak coś uwagi zwrócić, czy pomóc” (wywiad 18, K, 72 lata). Tylko 1 seniorka podała, że ma udział w takich właśnie decyzjach, natomiast jedynie 2 z 12 objętych analizą starszych mężczyzn podaje, że nie uczestniczy w ustaleniach dotyczących remontów, napraw, itd. w rodzinie. Większość badanych (11 na 12) podejmuje decyzje remontowe w wyniku międzygeneracyjnych ustaleń.

Cechą, która określa pozycję człowieka starego w wymiarze władzy jest sytuacja materialna osoby starszej. Należy jednak zaznaczyć, że zmienna ta wpływa jedynie na takie obszary decyzyjne jak: zakup urządzeń AGD, RTV oraz decyzje remontowe. Niska pozycja osoby starszej w tych obszarach życia i decydowania ma miejsce wówczas, gdy jej sytuacja jest zła, nie ma dochodów, co nie pozwala na dokonywanie takich zakupów i finansowanie remontów. Oto wypowiedzi badanych: „Remontów to my nie robimy, o, widzi pan, balustrady na schodach nie ma a przecież yyy już tyle lat mieszkamy, no zawsze brakuje...brakuje na to pieniędzy, więc raczej nic się nie remontuje” (wywiad 3, K, 61 lat), „Takich zakupów [remontowych – przyp. autora] to jak panu mówię nie ma, no... po prostu nie ma, no i nie ma o czym decydować” (wywiad 17, K, 76 lat). W co trzeciej badanej rodzinie wiejskiej nie robi się remontów, a w 9 rodzinach nie ma kupuje się sprzętu AGD, RTV.

Stan zdrowia nie wpływa na sytuację osoby starszej w wymiarze władzy. Wśród badanych były osoby starsze o złym, bądź bardzo złym stanie zdrowia, które nie decydowały o sprawach związanych z funkcjonowaniem rodziny, jak i takie, które pomimo złej kondycji fizycznej mają znaczny udział w podejmowaniu istotnych decyzji rodzinnych.

Zmienne społeczno – demograficzne takie jak wykształcenie, czy wielkość rodziny wiejskiej także nie miały wpływu na miejsce zajmowane w strukturze władzy rodziny przez człowieka starego.

3. Wymiar finansowy - rodzinny skąpiec czy darczyńca?

Starszy członek rodziny wiejskiej z reguły posiada stały dochód w postaci świadczenia emerytalnego bądź rentowego. Ma więc możliwości wspomaganie

finansowego młodszego pokolenia. Czy korzysta z tej możliwości, czy samodzielnie konsumuje swoje zasoby finansowe?

3.1. Skala świadczonej pomocy finansowej.

Analiza materiału badawczego wykazała, że skala pomocy finansowej świadczonej przez osoby starsze na rzecz młodszych generacji w rodzinie jest duża. Prawie wszyscy seniorzy pomagają swoim dzieciom i wnukom. Dzieciom pomagają systematycznie, natomiast wnukom okazjonalnie. W obu przypadkach pomoc jest świadczona najczęściej w postaci pieniężnej. Osoby starsze świadczą pomoc finansową wszystkim swoim wnukom, nie tylko tym z którymi zamieszkują. Respondenci opowiadają: „Wrzuci się tam czasem coś do skarbonki” (wywiad 11, K, 86 lat), „Bo tak w ogóle to siedmioro mam [wnuków – przyp. autora] i no... wszystkim jakoś tam się yyy od czasu do czasu coś da” (wywiad 21, K, 64 lata), „No, ale jak nie pomóc, albo wszystkim albo żadnemu, nie?” (wywiad 16, M, 72 lata).

Posiadanie przez seniora zazwyczaj kilku wnucząt powoduje, że nie jest to pomoc duża. Wspieranie finansowe wnucząt kończy się najczęściej wtedy, kiedy wnuk staje się samowystarczalny, np.: zaczyna pracować, zdarza się jednak, że dziadkowie dalej wspierają wnuki. Jeden z respondentów opowiada: „Wczoraj [redacted] (...) babciu, babciu pożycz na paliwo” yyy w sensie „daj”, ale nigdy yyy tego nie powie, i zaraz wyszedł, bo jemu to się zawsze strasznie spieszy, ale pożegnał się, mówi „cześć babcia, kochana jesteś” (wywiad 16, M, 72 lata).

Pomoc seniora ogranicza się zwykle do wspierania dziecka, z którym mieszka. Odnotowano też – nieliczne przypadki – kiedy seniorzy nie pomagają dzieciom czy wnukom finansowo, bo nie ma takiej potrzeby. Jeden z seniorów opowiada: „Synowi yyy raczej starcza na wszystko, dobrze tu sobie radzi, finansowo nie narzeka” (wywiad 8, M, 83 lata), „Nieee, nie ma takiej potrzeby, co chcą [wnuki – przyp. autora] to od rodziców mają” (wywiad 4, M, 70 lat).

Wielkość świadczonej przez osoby starsze pomocy obejmuje najczęściej udział w wydatkach żywnościowych, czy w opłatach za wodę, prąd, itp., który jest mniejszy niż wkład dziecka. Oto wypowiedź jednej z senierek: „No my płacimy mniejszą część, a oni większą” (wywiad 12, K, 71 lat). Osoba starsza nie finansuje, lecz wspiera w większym bądź mniejszym stopniu młodsze generacje.

3.2. Obszary pomocy finansowej świadczonej przez seniora.

Można wyróżnić dwa obszary, w których osoba starsza świadczy pomoc finansową młodszym generacjom: gospodarstwo domowe i gospodarstwo rolne.

W przypadku gospodarstwa domowego jest to pomoc związana z partycypacją w kosztach zakupów żywnościowych, opłacaniem rachunków za gaz, prąd, wodę oraz finansowym wspieraniem wnucząt.

Aż 22 na 24 objętych analizą seniorów „dokłada” dzieciom do rachunków za gaz, prąd, wodę i opał. Respondenci opowiadają: „A no... tak, tak, daje zawsze tutaj synowej 50 zł na prąd, czy na gaz” (wywiad 1, K, 76 lat), „Razem, razem się za wszystko płaci, yyy i za prąd, i za wodę, gaz” (wywiad 20, M, 68 lat). Trochę więcej niż połowa badanych ponosi również koszty związane z zakupem żywności („No tak, bo przecież korzystamy z tych środków, więc tak, dokładamy” (wywiad 12, K 71 lat). Należy w tym miejscu podkreślić, że część seniorów prowadzi w ramach wspólnego zamieszkiwania własne gospodarstwa domowe. Oto wypowiedź jednej z senierek: „No my sobie sami zakupy robimy a młodzi sobie” (wywiad 9, K, 70 lat).

Seniorzy mają powszechny udział w niemalże wszystkich wydatkach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, takich jak: zakup pasz, nawozów, inwentarza żywego, maszyn i sprzętów rolniczych.

Zdecydowana większość badanych ludzi starszych (trzy czwarte) ma udział w wydatkach związanych z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego. W dwóch rodzinach seniorzy całkowicie finansują działanie gospodarstwa rolnego, pomimo tego, że jest już ono własnością jego dziecka – „No młode nie chcą robić i przecie przepisane, to ja robie i (...) no to ja kupuje wszystko” (wywiad 4, M, 70 lat).

Pomoc świadczona na rzecz wnuków ma charakter okazjonalny. Prawie wszyscy seniorzy mający wnuki jeszcze nieusamodzielnione pomagają im finansowo, zazwyczaj w postaci prezentów z racji urodzin, imienin: „To są jakieś tam tylko symboliczne upominki, urodzinki, imieninki” (wywiad 12, K, 71 lat). Czasami wspomagają wnuka, który „składa” sobie na coś pieniądze, albo na konkretne cele – „Dziadziuś kup mi malowanekę” (wywiad 19, M, 73 lata).

Ważne z punktu widzenia relacji finansowych w ramach rodziny jest ustalenie czy seniorzy, którzy finansują prowadzenie gospodarstwa domowego, bądź gospodarstwa rolnego, mają udział w zyskach osiągniętych w gospodarstwie. Aż 22 na 24 badanych stwierdza, że nie uczestniczy w podziale zysków, ponieważ w ich

mniemaniu pieniądze są bardzo potrzebne młodszym członkom rodziny, a poza tym seniorzy mają własne źródło dochodu: „W zyskach?! Panie, młodym są pieniądze potrzebne, a nie tam starym! No na co nam, przecie mamy emerytury, nie?” (wywiad 23, M, 77 lat).

3.3. Motywy świadczenia pomocy finansowej.

Ludzie starsi w różny sposób uzasadniają to, że pomagają dzieciom i wnukom. Należy jednak podkreślić, że taka pomoc jest ich zdaniem czymś naturalnym i oczywistym: „Pomagam, bo dzieciom trzeba przecież pomóc, taka rola matki jest, ojca yyy żeby wspierać dzieci jakoś tam” (wywiad 17, K, 76 lat), „Jak każda babcia, zawsze się coś tam pomoże jak trzeba” (wywiad 11, K, 86 lat). Seniorzy uważają, że wspieranie finansowe dzieci i wnuków dotyczy wszystkich ludzi w podeszłym wieku. Niektórzy badani twierdzą, że młodsze pokolenie liczy na pomoc finansową z ich strony. Respondenci opowiadają: „O tak, przecież jak są dziadki, babcie jeszcze, to na jakieś prezenty yyy czy pieniążki młodzi liczą trochę” (wywiad 9, K, 70 lat), „Od czego są w końcu dziadkowie” (wywiad 21, K, 64 lata).

Świadczenie pomocy na rzecz dzieci jest uzasadniane tym, że jest zła sytuacja w kraju, rosną koszty utrzymania – „widzi pan co się dzieje, jaki bałagan jest, teraz zresztą wszystko drogie, to trzeba pomóc” (wywiad 14, M, 68 lat), „Przecież drogie to wszystko teraz jak” (wywiad 9, K, 70 lat) – które powodują, że młodemu pokoleniu żyje się coraz trudniej. Dochody młodych ludzi są według seniorów zbyt małe w obliczu zwiększających się wydatków, związanych, np.: z dorastaniem dzieci: „Córce z mężem łatwo nie jest, dwójka dzieci, coraz starsze przecież to i więcej wydatków” (wywiad 18, K, 72 lata). Osoby starsze zwracają też nieraz uwagę na fakt niewywiązywania się niektórych instytucji ze swoich zobowiązań wobec rolników - „Nawet za mleko teraz za pół roku ma nie płacone a mleczarnia mówi, że nie zapłaci, bo nie ma z czego” (wywiad 18, K, 72 lata). Szczególnie ciężko jest w przypadkach, kiedy dziecko, np.: buduje własny dom. Wtedy pomoc rodziców jest niezbędna i niezwykle istotna: „No oni budują się jeszcze... no to musimy im jakoś pomagać, żeby jakoś sobie radę dali” (wywiad 9, K, 70).

Niektórzy badani ludzie starsi argumentowali świadczenie pomocy finansowej młodszemu pokoleniu tym, że za taką pomoc dzieci i wnuki odwdzięczą się w przyszłości, np.: w przypadku złego stanu zdrowia. Oto słowa jednego z seniorów:

połowy osób starszych jest dojenie krów. Prawie połowa badanych zajmuje się oprzątaniem inwentarza żywego („(...) no przy świniami, krowach trzeba oprządzić”, wywiad 13, M 64 lata) albo wykonywaniem prac polowych. Tylko jedna z badanych osób nie ma żadnych obowiązków w gospodarstwie rolnym. .

4.2. Obowiązki człowieka starego w rodzinie - wypełniacze czasu wolnego czy ciężka praca?

Obowiązki osoby starszej w rodzinie wiejskiej wymagają dużych nakładów siły fizycznej. Dotyczy to zwłaszcza niektórych czynności wykonywanych przez mężczyzn w gospodarstwie rolnym.

Jakkolwiek liczba obowiązków pełnionych w rodzinie przez człowieka starego jest duża i wymagają one czasami zaangażowania sporych sił, to nie jest to ciężka praca. Seniorzy zdają sobie sprawę z faktu, że nie dysponują już taką kondycją fizyczną jak dawniej i dlatego nie angażują się pod względem fizycznym tak jak kiedyś: „Wszystko to co yyy co w gospodarstwie... no oprzątnie, dojenie krów, jakieś tam bieżące naprawy, a to w polu się robi, (...) ale już nie takie obroty jak kiedyś są, już człowiek yyy troszkę uważać musi” (wywiad 13, M, 64 lata). Rezygnują też z niektórych czynności. Jeden z respondentów mówi: „Bo na traktor to już nie siadam” (wywiad 8, M, 83 lata).

Pomaganie dzieciom jest dla nich oczywistą kolejną rzeczą, ale pamiętają jednocześnie, że w ich wieku istnieją pewne ograniczenia wynikające, np.: ze stanu zdrowia: „A no oczywiście, że tak, jak tylko zdrowko pozwala” (wywiad 1, K, 76 lat). „Całe życie człowiek robił. Pewnie, że się pomaga, ale...ale no już nie tyle” (wywiad 11, K, 86 lat). Niektórzy z badanych seniorów zwracają uwagę na fakt, że na starość należy im się odpoczynek: „Po to też gospodarke przepisałem, żeby yyy trochę spokoju mieć (wywiad 20, M, 68 lat).

Nie można jednoznacznie stwierdzić, że obowiązki w rodzinie są dla osoby starszej jedynie wypełnieniem czasu wolnego. Osoba starsza dysponuje dużą ilością czasu wolnego, który może poświęcić na pomoc w gospodarstwie domowym bądź rolnym: „Pewnie, że jest czas wolny, zimą to cały czas się odpoczywa” (wywiad 19, M, 73 lata). Ta pomoc jest czymś więcej niż tylko wypełnieniem czasu wolnego, jest dobrowolna, wynika z wewnętrznego poczucia obowiązku, jest świadczona. Badani seniorzy świadczą pomoc z własnej woli. W żadnej z 24 rodzin wiejskich nie ma sytuacji, kiedy starszy członek rodziny jest zmuszany do pracy na jej rzecz. Pomocy

towarzyszy też silne, wewnętrzne przekonanie seniorów o konieczności i słuszności ich działania. Osoba starsza, która całe życie pracowała w gospodarstwie rolnym i domowym czuje się zobowiązana do dalszego aktywnego uczestnictwa w życiu rodziny. Tak nakazuje tradycja, zwyczaj obowiązujący w tradycyjnej rodzinie chłopskiej. Jeden z seniorów mówi: „Takie jest życie na gospodarce, całe życie się robi i będzie, jak zdrowie Pan Bóg da” (wywiad 5, M, 60 lat). Niezwykle ważne i mocno oddziałujące na psychikę człowieka starszego jest też przekonanie o konieczności świadczenia pomocy dzieciom, wnukom, prawnukom tak długo jak to tylko będzie możliwe. W odczuciu badanych są to naturalne i jedne z najważniejszych obowiązków matki, ojca, dziadka, czy babci – „No a od czego babcie są? Od pomocy właśnie yyy i wnukom i dzieciom trzeba...jakoś tam pomagać” (wywiad 6, K, 85 lat).

4.3. Motywy pełnienia przez seniorów obowiązków w rodzinie wiejskiej.

Podstawowym motywem świadczenia przez osobę starszą pomocy w rodzinie wiejskiej jest wewnętrzne poczucie obowiązku, wynikające z indywidualnych pobudek, takich jak chęć pomocy dzieciom i wnukom co wynika z tradycyjnych wartości, norm i zwyczajów charakterystycznych dla polskiej wsi i rodziny chłopskiej.

Starsi mężczyźni jako przyczynę świadczenia na rzecz rodziny pomocy podają zazwyczaj fakt, że praca w gospodarstwie rolnym jest ciężka i często ponad siły nawet człowieka młodego – „Młody, czy nie młody, tak samo się narobi” (wywiad 8, M, 83 lata) – zwłaszcza w sytuacji, kiedy gospodarstwo jest prowadzone przez dziecko, które jest bez współmałżonka, na co zwraca uwagę jedna z senierek: „No córka sama to by ciężko miała, trzeba jej z mężem pomóc” (wywiad 3, K, 61 lat). Nawet silny, młody mężczyzna potrzebuje zdaniem niektórych respondentów pomocy: „Trzeba yyy coś pomóc, bo to ciężka robota dla jednego chłopca” (wywiad 5, M, 60), „No pomagam zięciowi, bo sam jeden chłop to...to trzeba pomóc, zaharowałby się biedak, jakby sam miał wszystko zrobić” (wywiad 19, M, 73 lata).

Starsze kobiety najczęściej twierdzą, że obowiązek pomocy jest czymś oczywistym, wynika z płci. Pełniąc obowiązki takie jak sprzątanie, gotowanie, czy prasowanie, robią to co do nich należy. Oto wypowiedzi respondentek: „posprzątam, przepierkę zrobię, ugotować też trzeba (wywiad 10, K, 94 lata)”, „No sprzątanie, pranie to co w domu się robi. No to co do mnie należy” (wywiad 9, K, 70 lat). Podział obowiązków ze względu na płeć jest więc utrwalony w świadomości seniorów.

Niektóre osoby starsze jako przyczynę wykonywania prac na rzecz rodziny podają chęć, potrzebę wypełnienia wolnego czasu: „Żeby też człowiek miał w co w ręce włożyć, no bo co – siedzieć i nic nie robić?” (wywiad 3, K, 61 lat). Posiadanie czasu wolnego, który nie jest wypełniony pożytecznym działaniem jest dla osób starszych sytuacją nienaturalną. W ich odczuciu, osoba starsza, niezależnie od wieku, powinna – jak większość mieszkańców wsi w podobnym wieku – być aktywna w okresie starości.

4.4. Obowiązki osoby starszej w rodzinie a cechy społeczno – demograficzne.

Liczbę obowiązków seniora w rodzinie określa wiek. Wraz z wiekiem maleje liczba obowiązków osoby starej. Z analizy wynika, że osoby w wieku poniżej 73 lat mają więcej zadań w rodzinie – większość pełni od 5 do 8 obowiązków. Wśród osób badanych w wieku więcej niż 73 trzy czwarte ma co najwyżej 4 obowiązki.

Kolejną cechą, która określa liczbę obowiązków osoby starej w rodzinie jest stan zdrowia. Osoby, których stan zdrowia jest zły lub bardzo zły mają – co oczywiste – mniej obowiązków w rodzinie niż osoby cechujące się średnią lub dobrą kondycją fizyczną.

Liczba dorosłych członków w rodzinie nie ma wpływu na to, ile obowiązków pełni w niej osoba starsza.

4.4.1. Zajęcia męskie i kobiece.

Rodzaj obowiązków pełnionych przez osoby starsze w rodzinie wiejskiej jest ściśle powiązany z płcią, istnieją obowiązki charakterystyczne dla kobiet i dla mężczyzn.

Podział na obowiązki męskie i kobiece przebiega na linii gospodarstwo domowe – gospodarstwo rolne. Gospodarstwo domowe, podobnie jak w przypadku wymiaru władzy jest domeną kobiet. Kobiety mają obowiązki takie jak: gotowanie, sprzątanie, pranie, prasowanie. Prawie wszystkie badane kobiety sprzątają, utrzymują porządek w domu, trzy czwarte respondentek gotuje i pierze: „No tylko ugotuje co, sprzątnę, upiorę i to wszystko” (wywiad 3, K, 61 lat). Żaden z 12 uczestniczących w badaniu mężczyzn nie wskazuje takich obowiązków. W ramach gospodarstwa domowego mężczyźni jedynie opiekują się wnukami, ale nawet wtedy zaznaczają, że większą odpowiedzialność za opiekę nad dziećmi ponosi kobieta. Jeden z respondentów mówi:

„My się zajmujemy pilnowaniem dziecka też w czasie, gdy oni pracują, no ale żona na pełnych obrotach jest, bo bardziej dziecka pilnuje” (wywiad 16, M, 72 lata).

Obowiązkami charakterystycznymi dla mężczyzn są prace w gospodarstwie rolnym: prace polowe, naprawy maszyn i urządzeń rolniczych, oprzątanie zwierząt, dojenie krów. Każdy z 12 badanych mężczyzn przyznaje, że oprząta zwierzęta, większość wykonuje też prace polowe, naprawia maszyny – „No to co w gospodarstwie, przy świniach czasem trzeba coś jak syna, czy córki nie ma, a to wykopki, a to coś yyy zawsze jest w co ręce włożyć” (wywiad 14, M, 68 lat).

Kobiety również posiadają, nie mniej istotne od mężczyzn obowiązki w gospodarstwie rolnym. Do najczęstszych zaliczyć należy: karmienie drobiu, psów oraz kotów, sprzątanie podwórza, pielęgnację ogrodu: „Zawsze na wiosnę jakieś kwiatki sadzę” (wywiad 6, K, 85 lat), „Ogród jest to pielenie też i ogródek warzywny” (wywiad 17, K, 76 lat). Trzy czwarte badanych kobiet zajmuje się karmieniem zwierząt domowych: psów i kotów. Niewiele ponad połowa kobiet karmi drób, a obowiązkiem połowy respondentek jest mycie baniek, opieka nad ogródkami (kwiatowym i warzywnym), sprzątanie podwórza. Oto wypowiedź jednej z senierek: „Podwórko sprzątam do spółki z mężem” (wywiad 21, K, 68 lat). Do obowiązków części badanych starszych kobiet należy też dojenie krów.

Starsze kobiety pełnią więcej obowiązków w rodzinie wiejskiej niż starsi mężczyźni. Aktywność tych ostatnich ogranicza się bowiem do gospodarstwa rolnego, kobiety natomiast są bardziej „wszechstronne” – są aktywne i posiadają obowiązki zarówno w gospodarstwie domowym, jak i rolnym. Obowiązki kobiet w rolnictwie są inne niż obowiązki mężczyzn - przede wszystkim nie wymagają dużej siły fizycznej, czy znajomości obsługi i funkcjonowania niektórych sprzętów rolniczych (np.: kobiety bardzo rzadko jeżdżą traktorem), ale obowiązki kobiet są nie mniej istotne. Czynności takie jak mycie baniek, czy dojenie krów mają z punktu widzenia funkcjonowania gospodarstwa rolnego równoważne znaczenie jak oprzątanie zwierząt, czy naprawa maszyn rolniczych.

Wiele czynności trzeba wykonywać aby rodzina wiejska sprawnie funkcjonowała. Znaczny mają w nich udział osoby starsze, w ten sposób ich dzieci mogą zająć się innymi sprawami i skupić na innych kwestiach. W wymiarze obowiązków pozycja seniora w rodzinie jest wysoka, a jego pomoc niesie dla rodziny wiejskiej ogromne korzyści.

5. Wymiar autorytetu - autorytet rodzinny czy nieliczący się staruszek?

W badaniach założono, że osoba starsza posiada autorytet w rodzinie jeśli pozostali członkowie rodziny liczą się z jej zdaniem, jej wiedza i doświadczenie życiowe ma dla istotne znaczenie dla domowników. Senior jest autorytetem w rodzinie, gdy dzieci i wnuki pytają się go o radę, zwracają się do niego o pomoc w rozwiązaniu ważnych problemów. Senior posiadający autorytet uczestniczy w uroczystościach rodzinnych: chrztach, ślubach, komuniach, pogrzebach, a dzieci i wnuki pamiętają o jego imieninach, urodzinach i rocznicach.

5.1. Uczestnictwo seniora w uroczystościach rodzinnych.

Prawie wszystkie badane osoby starsze – z wyjątkiem jednego respondenta – stwierdzają, że uczestniczą w ważnych uroczystościach rodzinnych: ślubach, komuniach, chrztach, imieninach, urodzinach, pogrzebach: „Oczywiście! Jak jest jakaś taka okazja to... to się wsiada w samochód i jedzie” (wywiad 13, M, 64 lata), „No pewnie, jak ktoś zaprosi to się nie odmówi” (wywiad 23, M, 77 lat). Obecność na uroczystościach o charakterze rodzinnym jest w odczuciu większości respondentów czymś oczywistym („No przecież jak można nie uczestniczyć”, wywiad 5, M, 60 lat) i obowiązkowym, zwłaszcza w przypadku takich uroczystości jak chrzest czy ślub, co obrazują słowa jednego z respondentów: „Zresztą na chrzest wnuków to... nie można nie iść, dziadkowie muszą być” (wywiad 18, K, 72 lata). Niektóre osoby starsze wiążą swoje uczestnictwo w uroczystościach rodzinnych z pomocą finansową świadczoną młodszymi członkami rodziny: „O tak, przecież jak są dziadki, babcie jeszcze to na jakieś prezenty, czy pieniążki młodzi liczą trochę” (wywiad 9, K, 70 lat). Rozmówcy podkreślają, że uroczystości rodzinne dają możliwość spotkania się z osobami, z którymi kontakt jest ograniczony z uwagi, np.: na dużą odległość miejsca zamieszkania, kłopoty komunikacyjne. Respondenci opowiadają: „Z rodziną się pogada, co słyhać i ogólnie, jak zdrowie, no bo yyy przez telefon to się o wszystkim nie porozmawia” (wywiad 11, K, 86 lat).

Ślub, chrzest, czy pogrzeb są w opinii badanych ludzi starszych jedną z niewielu okazji, kiedy członkowie rodziny mogą się spotkać we wspólnym gronie, na co zwróciła uwagę jedna z respondentek: „Chodzę, chodzę na śluby, pogrzeby, bo z siostrami się spotykamy, trójka nas w ogóle jest i daleko mieszkamy i nie ma jak

oprócz telefonu, a już w naszym wieku jakieś yyy większe wycieczki to strach jest, zresztą...zdrowie już nie pozwala" (wywiad 6, K, 85 lat). Ponad połowa mężczyzn podkreśla, że uroczystości rodzinne to okazja do konsumpcji alkoholu w szerszym męskim gronie. Oto wypowiedzi seniorów: „No przecież trzeba kiedyś kielicha wypić no bo tak samemu no to jak? (wywiad 2, M, 61 lat), „Czasami kielicha trzeba załapać” (wywiad 4, M, 70 lat).

5.2. Święta osoby starszej.

Każdy człowiek w wieku starszym może celebrować trzy swoje uroczystości: imieniny, urodziny i rocznicę ślubu. Badane osoby podają, że obchodzą w ramach swoich rodzin wszystkie z wymienionych uroczystości, ale z różnym nasileniem, najczęściej są to imieniny. Tylko w przypadku jednej osoby nie pamięta się w rodzinie o jej imieninach. Rzadziej pamięta się o urodzinach człowieka starszego: „Urodzin to raczej nie [obchodzi się – przyp. autora]” (wywiad 12, K, 71 lat). Tylko jedna trzecia badanych obchodzi to wydarzenie. Celebryje się tylko okrągłe rocznice, czyli 20, 30, 40 – lecia.

W opinii badanych seniorów młodszy członkowie rodzin pamiętają o świętach osoby starszej: „Nie można powiedzieć... pamiętają... o urodzinach, imieninach” (wywiad 23, M, 77 lat). Dzieci i wnuki kupują seniorom prezenty („Pewnie, że pamiętają, nawet prezenty kupują, ale raczej imieniny się obchodzi”, wywiad 18, K, 72 lata), czasami organizują miłe niespodzianki: „Ostatnio to nawet torta kupili, mówie na co to, ale uparli się i tyle” (wywiad 8, M, 83 lata). Obchodzenie uroczystości człowieka starego traktuje się jako okazję do spotkania w rodzinnym gronie: „Imieniny zawsze się tam jakieś robi, przyjadą dzieci, rodzina, jakiś poczęstunek, pogada się o tym o tamtym” (wywiad 17, K, 76 lat). Część starszych rozmówców nie wyobraża sobie sytuacji, w której nie pamiętano by o jej świętach. Respondenci mówią: „Gdybym ja nie pomyślał o tym żeby imieniny zrobić to by mi się same [dzieci – przyp. autora] przypomniały, to bym musiał się pozamykać, albo z domu za granice wyjechać” (wywiad 16, M, 72 lata), „Nie dadzą zapomnieć yyy, że się człowiek starzeje” (wywiad 5, M, 60 lat). Niektóre osoby starsze twierdzą, że nie obchodzą urodzin, bo nie przywiązują do nich wagi: „Urodziny raczej nie, jakoś nie przywiązuje wagi do tego” (wywiad 12, K, 71 lat), „Zresztą w tym wieku to już (...) człowiek nie chce pamiętać, bo to czas leci jak licho” (wywiad 1, K, 76 lat).

5.3. Skarbnica wiedzy czy informator z innej epoki?

Wiedza starszych członków rodziny nie ma współcześnie już takiego znaczenia jak wcześniej, rzadziej sięgają po nią młodsze pokolenia, np.: pytając się seniora o radę w przypadku życiowych problemów, kłopotów. Tylko 5 na 24 seniorów zdradziło, że dzieci pytają ich o radę: „Przychodzi [córka – przyp. autora] wyżalić mi się, albo się spytać o coś, a ja zawsze jej pomogę” (wywiad 7, K, 87 lat), „Czasami o coś zapytają, ale...rzadko, rzadko” (wywiad 3, K, 61 lat).

Wnuki w ogóle nie zwracają się do osób starszych o radę. Jedna z senierek mówi: „Nie, wnuki się o nic nie pytają” (wywiad 1, K, 76 lat). Seniorzy zgodnie twierdzą, że wnuki mają większą od nich wiedzę niż ich dziadkowie, nawet od swoich rodziców. Oto przykładowe wypowiedzi: „Tera wnuki mądrzejsze od starych” (wywiad 8, M, 83 lata), „Wnuki to nie, oni młodzi to teraz mądrzejsi są. Zresztą co tu dużo mówić... dziecku dziesięcioletniego czasami nie da się przegadać” (wywiad 17, K, 76 lat), „teraz to dzieci mądrzejsze od rodziców są” (wywiad 4, M, 70 lat). W sytuacjach trudnych zwracają się do rodziców: „Jak jakiś problem mają to do rodziców idą” (wywiad 9, K, 70 lat) albo sami rozwiązują swoje problemy: „Jak już się tam coś wydarzy to sami sobie starają się jakoś radzić” (wywiad 12, K, 71 lat).

Kontakty międzygeneracyjne w rodzinie dotyczą przeszłości: „Czasami [wnuki – przyp. autora] pytają się jak yyy jak to kiedyś było, jak byłam młoda, co robiłam...i takie tam” (wywiad 3, K, 61 lat). Czasami wizyty wnuków mają zupełnie inne podłoże, na co zwróciła uwagę jedna z senierek, mówiąc: „Wnuki to raczej coś tam słodkiego szukają” (wywiad 12, K, 71 lat).

5.4. Autorytet człowieka starego w rodzinie a podstawowe cechy społeczno – demograficzne.

Wiek seniora ma wpływ na jego autorytet w rodzinie. Wśród osób starszych, do których dzieci zwracają się o radę większość – 4 na 5 osób – to osoby młodsze w wieku 68 lat i mniej. Wraz ze starzeniem się osoby starszej, jej dzieci coraz rzadziej zwracają się do niej o radę.

Płeć, wykształcenie, stan zdrowia, sytuacja materialna i wielkość gospodarstwa domowego nie wpływają na autorytet seniora w rodzinie wiejskiej. Osoby których kondycja fizyczna jest zła lub bardzo zła także uczestniczą w uroczystościach

rodziny. Jedna z respondentek argumentuje: „No w miarę możliwości, bo rzadko dobrze się czuje, ale yyy na godzinę mnie przywożą tak jak na komunię, czy... siły nie ma żeby usiedzieć. Bo zjeść to mogę, ale ...” (wywiad 6, K, 85 lat).

Pozycja człowieka starego w rodzinie w aspekcie autorytetu jest niejednoznaczna. Wprawdzie dzieci pamiętają o świętach osoby starszej, lecz nie sięgają w codziennym życiu do jej wiedzy i doświadczenia życiowego i samodzielnie rozwiązują swoje problemy życiowe.

6. Wymiar potrzeb – czy i jakie potrzeby człowieka starego w rodzinie są zaspokojone?

Podstawowe potrzeby człowieka starego mogą być w rodzinie w pełni zaspokojone i jest to wskaźnik jego wysokiej pozycji; gdy nie dba się o potrzeby seniorów, to oznacza to ich niską pozycję w rodzinie. Z którą sytuacją mamy do czynienia we współczesnej polskiej rodzinie wiejskiej?

6.1. Podstawowe potrzeby człowieka starego.

Do podstawowych potrzeb człowieka starego zaliczono przede wszystkim potrzebę jedzenia oraz snu (odpoczynku), ale także: potrzebę kontaktu z innymi osobami, potrzebę niezależności, autonomii i dbania o zdrowie, tzn. kontaktu z lekarzem i zabezpieczenia leków. Wśród istotnych potrzeb wskazano również aktywność w czasie wolnym w postaci uczestnictwa we mszy świętej, bo identyfikacja z kościołem jest wśród starszych mieszkańców wsi duża.

Prawie wszystkie badane osoby starsze (23 na 24) mają zagwarantowane warunki do odpoczynku poprzez wydzielone i odpowiednio przygotowane miejsce. Zazwyczaj jest to duży, przestronny pokój: „Jest gdzie, zjeść i ... przespać się po obiedzie, odpocząć” (wywiad 1, K, 76 lat).

Wszyscy badani spożywają regularnie posiłki, co wynika zresztą ze specyficznej organizacji dnia w rodzinie wiejskiej (wstawanie i pójście spać o określonej porze, posiłki w tych samych godzinach). Jakość posiłków nie budzi zastrzeżeń badanych. Starsze kobiety doskonale znają nawyki żywieniowe członków rodziny. Jeden z badanych seniorów mówi: „No żona gotuje tyle lat, że...że wie co jemy, wie co ugotować” (wywiad 5, M, 60 lat). Prawie wszyscy badani starsi mężczyźni twierdzą, że są bardzo niewymagający jeśli chodzi o jedzenie („Zresztą yyy wymagający nie

jestem”, wywiad 5, M, 60 lat). Kilku seniorów podkreśla konieczność zmiany nawyków żywieniowych wynikającą z procesu starzenia się: „No my sobie sami a oni sobie sami. Ze względu na zdrowotność. Już starsze ludzie jesteśmy, to musimy yyy jeść już inaczej, bardziej chudo, nie pieczone, nie smażone” (wywiad 9, K, 70 lat).

Dla ludzi starszych ważny jest kontakt z innymi ludźmi, z rówieśnikami, którzy rozumieją ich problemy i bolączki, tzn. z sąsiadami, znajomymi we wsi, ludźmi z najbliższego otoczenia. Badane osoby starsze spotykają się z innymi ludźmi najczęściej w niedzielę po mszy w kościele lub w drodze do kościoła: „Chodzimy do kościoła co niedzielę, daleko nie jest to się idzie, z sąsiadką się pogada, poplotkuje trochę, no... kontakt z ludźmi jest w każdym razie” (wywiad 3, K, 61 lata), „Idziemy razem [do kościoła – przyp. autora] rozmawiamy sobie” (wywiad 18, K, 72 lata), „Po kościele też się rozmawia” (wywiad 9, K, 70 lat).

Prawie połowa badanych osób starszych stwierdza, że odwiedza sąsiadów, albo jest przez nich odwiedzana („No staram się, w miarę yyy czując potrzebę pogadania z kimś to idę do sąsiadki tej czy tamtej zamienić jakieś słowo”, wywiad 12, K, 71 lat), „A to sąsiadka przyjdzie pogadać” (wywiad 15, K, 80 lat). Mniej więcej jedna trzecia badanych spotyka się ze znajomymi w sklepie w czasie zakupów („(...) a to w sklepie się kogoś spotka”, wywiad 17, K 76 lat), czy podczas prac polowych („(...) czy na polu się kogoś spotka to się pogada co tam słyhać u tego, czy innego”, wywiad 8, M 83 lata).

Dla człowieka starszego niezwykle ważny jest kontakt z lekarzem. Zdaniem wszystkich seniorów ten kontakt mają zapewniony. Dwie trzecie osób korzysta z porad lekarza samodzielnie, natomiast reszta korzysta z pomocy małżonka, córki, syna lub wnuka: „Do lekarza to wnuczek mnie zawozi” (wywiad 1, K, 76 lat), „Jak trzeba to mnie mąż zawozi samochodem” (wywiad 3, K, 61 lat). Kontakt osoby starszej z lekarzem ma z reguły charakter sporadyczny, ale seniorzy nie narzekają na ograniczenia w zakupie leków.

Bardzo ważne miejsce w życiu człowieka starego mieszkającego na wsi ma uczestnictwo w mszy świętej – 23 na 24 seniorów deklaruje, że bierze w niej udział systematycznie. Trzy czwarte osób chodzi do kościoła samodzielnie, pozostali korzystają z pomocy innych osób, np.: małżonka, córki, męża, synowej, zięcia albo wnuka. Religijne potrzeby badanych seniorów należy uznać za zaspokojone.

Starsi członkowie rodzin mają też możliwość oglądania ulubionych programów telewizyjnych. Oto wypowiedź jednego z seniorów: „Tu są 3 telewizory, każdy ma swój

temat" (wywiad 2, M, 61 lat). Seniorzy mają różne zainteresowania więc oglądają różne programy: „Mąż to się bardziej zajmuje polityką, mnie to akurat nie interesuje więc sobie w drogę nie wchodzimy” (wywiad 9, K, 70 lat).

6.2. Zaspokojenie potrzeb osoby starszej a cechy społeczno – demograficzne.

Cechy społeczno – demograficzne osoby starszej nie wpływają na poziom zaspokojenia jej potrzeb w rodzinie. Niezależnie od płci, wieku, stanu zdrowia seniora młodszy członkowie rodzin pamiętają o ich potrzebach i podejmują starania aby były one zaspokojone.

7. Wymiar przestrzeni - w centrum czy na uboczu życia rodzinnego?

Przestrzeń życiowa osoby starszej w rodzinie może być częścią ogólnej przestrzeni zajmowanej przez rodzinę, może być też jej autonomicznym obszarem, o którym sama decyduje. W sensie fizycznym może to być część domu wspólnie zamieszkiwanego z młodszą generacją lub osobny budynek.

Prawie wszyscy badani respondenci (23 na 24) mieszkają w jednym domu, razem z dziećmi i wnukami: „No razem tutaj w tym domu mieszkamy” (wywiad 13, M, 64 lata). Tylko jedna osoba starsza zamieszkuje w osobnym budynku. Prawie połowa osób starszych dysponuje własną kuchnią. W trzech przypadkach senior zajmuje jedną z kondygnacji domu: parter bądź piętro („No my tu piętro mamy z mężem, a córka z wnukami na dole mieszkają”, wywiad 3, K, 61 lat”).

Nieco więcej niż jedna trzecia seniorów traktuje zajmowaną przez siebie przestrzeń jako własny, niezależny obszar, o którym sami decydują. Pozostałe badane osoby traktują pokój/ pokoje, które zajmują jako integralną część przestrzeni rodzinnej.

Osoby starsze są zdania, że przestrzeń, którą zajmują zaspokaja ich potrzeby jeśli chodzi o wielkość i wyposażenie: „Pokoje są duże zresztą widzi pan, także ugotować jest gdzie, zjeść i ... przespać się po obiedzie, odpocząć” (wywiad 22, M, 68 lat), „No oczywiście, na co mi więcej? Jest się gdzie położyć, odpocząć” (wywiad 17, K, 76 lat). Tylko jeden senior uskarżał się na standard zajmowanego pokoju: „No widzi pan jak tu jest, pokój yyy kuchnia naraz, stare wszystko, taki los na starość przyszedł” (wywiad 15, K, 80 lat).

Osoby starsze często podkreślają, że zajmowana przez nich przestrzeń jest za duża: „Nam to w zasadzie po co tyle. To co mamy to za dużo jak na dwoje ludzi, w

chowanego się z żoną możemy bawić” (wywiad 16, M, 72 lata). Seniorzy często podkreślają, że człowiekowi w ich wieku nie są potrzebne takie wygody, ich potrzeby maleją wraz z wiekiem, co stwierdził jeden z seniorów: „A po co mi więcej w moim wieku? Przecie nic mi nie brakuje, łóżko jest, to jest gdzie spać, tak?” (wywiad 8, M, 83 lata).

7.1. Przestrzeń człowieka starego w rodzinie a podstawowe cechy społeczno – demograficzne.

Wiek wpływa na przestrzeń zajmowaną przez człowieka starego. Zauważa się zmniejszanie zajmowanej przez seniorów przestrzeni wraz z wiekiem. Młodszy „starzy” (czyli ci, którzy nie ukończyli jeszcze 75 roku życia) zajmują przestrzeń większą niż starsi „starzy” (w wieku 75 lat i więcej). Pierwsi zajmują więcej pokoi (co najmniej 2), drudzy co najwyżej dwa. Przestrzeń seniora jest ograniczona na rzecz młodszych członków rodziny. Jeden z respondentów opowiada: „W pozostałe no to teraz przeszli młodzi” (wywiad 16, M, 72 lata).

8. Podsumowanie - weryfikacja hipotez.

Przyjęta hipoteza 1 o tym, że osoba starsza zajmuje w wymiarze władzy w rodzinie wiejskiej pozycję wysoką potwierdziła się – stwierdzono uczestnictwo starszych członków rodziny w podejmowaniu ważnych rodzinnych decyzji, od których zależy bieżące i przyszłe funkcjonowanie rodziny.

Przyjęta hipoteza 2 o tym, że osoba starsza zajmuje w rodzinie wiejskiej w wymiarze finansowym pozycję wysoką potwierdziła się – stwierdzono świadczenie przez osoby starsze pomocy finansowej na rzecz dzieci i wnuków.

Przyjęta hipoteza 3 o tym, że osoba starsza zajmuje w rodzinie wiejskiej w wymiarze obowiązków pozycję wysoką potwierdziła się – stwierdzono, że człowiek stary w rodzinie wykonuje różne obowiązki i są to obowiązki istotne z punktu widzenia funkcjonowania gospodarstwa domowego i gospodarstwa rolnego.

Przyjęta hipoteza 4 o tym, że człowiek starszy zajmuje w rodzinie wiejskiej w wymiarze autorytetu pozycję niską potwierdziła się – stwierdzono, że seniorzy nie są autorytetami dla młodszych członków rodziny. Dzieci i wnuki nie korzystają w życiu codziennym z wiedzy i doświadczenia seniorów.

Przyjęta hipoteza 5 o tym, że senior zajmuje w rodzinie wiejskiej w wymiarze potrzeb pozycję niską nie sprawdziła się – stwierdzono, że młodszy członkowie rodziny pamiętają o potrzebach starszych członków rodziny i podejmują działania aby były one zaspokojone.

Zakończenie – Wykluczony czy włączony? Miejsce człowieka starego w rodzinie wiejskiej

W badaniach założono, że miejsce osoby starej w rodzinie jest określone przez sześć wymiarów: władzy, finansowy, obowiązków, autorytetu, potrzeb i przestrzenny. Analiza danych wykazała, że miejsce seniora w rodzinie jest zróżnicowane w trzech wymiarach: władzy, finansowym i obowiązków. W pozostałych wymiarach: autorytetu, potrzeb i przestrzennym zróżnicowanie zbiorowości jest małe, zatem ich znaczenie dla określenia różnic miejsca, jakie w rodzinie wiejskiej zajmuje człowiek stary jest mniej znaczące.

W wymiarze władzy stary członek rodziny zajmuje pozycję wysoką. Świadczy o tym fakt, że uczestniczy w podejmowaniu decyzji istotnych dla funkcjonowania rodziny. W gospodarstwie domowym decyduje o tym co i ile kupuje się do jedzenia, co się gotuje, jakich remontów należy dokonać w domu i dlaczego. W gospodarstwie rolnym podejmuje decyzje związane z kupnem sprzętów rolniczych i zasiewami.

W wymiarze finansowym pozycja seniorów w rodzinie jest wysoka. Świadczy o tym fakt, że pomagają oni finansowo dzieciom i wnukom, partycypują w opłatach za gaz, prąd, wodę, w wydatkach na żywność oraz wspomagają finansowo wnuki. Istotny jest fakt, że starzy członkowie rodziny samodzielnie dysponują swoimi zasobami finansowymi.

W wymiarze obowiązków osoba starsza zajmuje w rodzinie wysoką pozycję. Analiza wywiadów z seniorami pokazała, że mają oni w gospodarstwie rolnym i domowym szereg różnych obowiązków i są to obowiązki istotne dla funkcjonowania rodziny, np.: oprzątanie zwierząt hodowlanych, wykonywanie prac polowych czy gotowanie dla całej rodziny.

W wymiarze autorytetu starsi członkowie rodziny zajmują w niej pozycję zróżnicowaną. Świadczy o tym fakt, że uczestniczą w uroczystościach rodzinnych, tzn. chrztach, ślubach, pogrzebach, dzieci i wnuki pamiętają o ich świętach, czyli imieninach i rocznicach, ale z drugiej strony wiedza osoby starszej nie ma już takiego znaczenia jak wcześniej i dlatego dzieci i wnuki nie zwracają się do nich o radę, kiedy mają problemy życiowe.

W wymiarze potrzeb ludzie starzy zajmują w rodzinie wiejskiej wysoką pozycję. Przemawia za tym fakt, że zaspokojone są podstawowe potrzeby seniorów, czyli potrzeba odpoczynku, snu, jedzenia, kontaktu z innymi. Ludzie starsi mają też

zapewnioną opieką medyczną i leki. Ponadto, uczestniczą regularnie we mszy świętej, a także mają możliwość oglądania ulubionych programów telewizyjnych.

W wymiarze przestrzennym pozycja osób starych w rodzinie jest wysoka. Analiza pokazała, że przestrzeń przez nich zajmowana, jest urządzona zgodnie z ich potrzebami. Seniorzy mają odpowiednio przygotowane miejsce do snu i odpoczynku, często mają też swoją kuchnię.

Pozycja seniora w rodzinie obejmuje kontinuum: włączony – wykluczony. Wykluczenie rozumiane jest tutaj jako pozostawanie człowieka starego na marginesie życia rodzinnego, odsunięcie go na „boczny tor”. Bardziej wykluczone są te osoby starsze, których pozycja w rodzinie jest niska, a bardziej włączone te, które zajmują w niej pozycję wysoką. Analiza wywiadów wykazała, że całkowicie włączonych seniorów jest 19 i nie ma seniorów całkowicie wykluczonych, tzn. takich, którzy we wszystkich wymiarach zajmują w rodzinie niską pozycję.

Analiza trzech wymiarów (władzy, finansowego i obowiązków) wskazuje na trzy typy funkcjonowania człowieka starego w wielopokoleniowej rodzinie wiejskiej.

Pierwszy typ to senior, który jest w pełni włączony w życie rodziny wiejskiej, zajmuje w niej ważne miejsce. Osoba taka posiada władzę w rodzinie, ma wpływ na decyzje dotyczące jej funkcjonowania, jej zdanie w kwestiach związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego i gospodarstwa rolnego jest brane pod uwagę przez młodszych domowników. Jest uczestnikiem narad rodzinnych w przypadku podejmowania ważnych decyzji. W istotnym zakresie pomaga młodszym finansowo, partycypuje finansowo płacąc część rachunków za gaz, elektryczność, wodę, opał. Pokrywa też część wydatków związanych z zakupem żywności oraz wspiera finansowo (częściej okazjonalnie). Pełni też wiele ważnych obowiązków związanych z bieżącym funkcjonowaniem gospodarstwa domowego, jak i gospodarstwa rolnego, pomimo przekazania jego własności dziecku. Uznano, że człowiek starszy, który odpowiada temu typowi zajmuje w rodzinie wiejskiej pozycję wysoką.

Drugi typ to osoba funkcjonująca na marginesie życia rodzinnego. Seniorzy należący do tego typu nie mają władzy w rodzinie, nie biorą udziału w podejmowaniu istotnych decyzji, młodzi domownicy nie liczą się z ich zdaniem. Starzy członkowie rodziny nie wspierają finansowo dzieci, z którymi mieszkają, ani wnuków. Nie partycypują w rachunkach, nie finansują wydatków żywnościowych, nie posiadają obowiązków w gospodarstwie domowym i rolnym. Te starsze osoby są wykluczone z życia rodzinnego, odstawione „na boczny tor”, zajmują w niej niską pozycję.

Trzeci typ obejmuje pozostałe sytuacje na kontinuum włączony - wykluczony, czyli takie, kiedy w jednym z wymiarów (władzy, finansowym, obowiązków) osoba starsza zajmuje pozycję niską, np.: uczestniczy w podejmowaniu decyzji dotyczących rodziny, ma obowiązki gospodarstwie domowym i rolnym, ale nie pomaga finansowo dzieciom i wnukom. W takim przypadku senior uczestniczy w życiu rodzinnym w wymiarze władzy i obowiązków, ale jest z niego wykluczony w wymiarze finansowym. Człowiek taki nie jest więc wykluczony z życia rodziny, lecz uczestniczy w nim w ograniczonym zakresie.

Najczęściej występującym typem funkcjonowania człowieka starego w wielopokoleniowej rodzinie wiejskiej jest typ pierwszy uczestnictwa – całkowite włączenie osoby starszej w życie rodziny, której jest członkiem. Odpowiadają mu trzy czwarte badanych osób starszych.

Podsumowując, można uznać, że pozycja człowieka starego w wielopokoleniowej rodzinie wiejskiej jest raczej wysoka i że zajmuje w niej ważne miejsce. Świadczy o tym fakt, że duża większość badanych osób starych (19 na 24) to osoby włączone w życie rodziny, a tylko jedna była z niego całkowicie wykluczona. Seniorzy są decydentami, finansowymi „dobroczyńcami” i wolontariuszami. Podejmują ważne decyzje rodzinne, wspierają finansowo dzieci i wnuki, pełnią w rodzinie wiele istotnych obowiązków. Z drugiej strony ich podstawowe potrzeby są zaspokojone, a przestrzeń, którą zajmują tym potrzebom odpowiada. Wprawdzie władza w rodzinie przechodzi w ręce dzieci, a osoba stara nie cieszy się już takim autorytetem jak kiedyś, to jednak jej pomoc materialna i niematerialna oraz jej wpływ na bieżące i przyszłe funkcjonowanie rodziny wiejskiej mają duże znaczenie.

Spis tabel:

Tabela 1	Udział ludzi starych w strukturze społecznej w Polsce w latach 2005 -2030. Stan i prognozy demograficzne. Opracowanie własne na podstawie: E. Trafiałek, Polska starość w dobie przemian, Katowice 2003, s. 77 – 81, tab. 10.....	25
Tabela 2	Przewidywana liczba ludności w wieku 60 lat i więcej w Polsce w 2010 i 2020 r.. Opracowanie własne na podstawie: E. Frątczak, Proces starzenia się ludności Polski, [w:] Studia demograficzne, nr2/ 2002, tab. 5, s. 17.	26
Tabela 3	Korzystanie przez osoby starsze z pomocy formalnej i nieformalnej w Polsce. Opracowanie własne na podstawie: Polska starość, [red.] B. Synak, tab. 10. 2, s. 288.....	56
Tabela 4	Liczba respondentów w wieku 60 lat i więcej według podziału WHO. Opracowanie własne.	78
Tabela 5	Rodzina wiejska z punktu widzenia liczby członków. Opracowanie własne..	78

Bibliografia:

- 1) Adamski Franciszek, Rodzina. Wymiar społeczno – kulturowy, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
- 2) Balcerzak – Paradowska Bożenna, Rodzina i polityka rodzinna na przełomie wieków: przemiany, zagrożenia, potrzeba działań, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004.
- 3) Ball Stefan, Długowieczność: mity i rzeczywistość, Aspra – jr, Warszawa 1996.
- 4) Dyczewski Leon, Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.
- 5) Dyczewski Leon, Więzy między pokoleniami w rodzinie, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.
- 6) Encyklopedia dla pielęgniarek, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa, 1982.
- 7) Encyklopedia socjologii, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.
- 8) Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku: proces starzenia się społeczeństwa i jego wyzwania dla polityki społecznej, [red.] L. Frąckiewicz, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2002.
- 9) Frątczak Ewa, Proces starzenia się ludności Polski, [w:] Studia Demograficzne, nr 2/ 2002.
- 10) Gawronowa Jolanta, Kłossowska Małgorzata, Ludzie starzy 1991 – 1997: literatura polska w wyborze, GBPiZS, Warszawa 1998.
- 11) Warunki życia emerytów i rencistów w Polsce i krajach zachodnich: uwarunkowania, problemy, tendencje, [red.] D. Graniewska, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999.
- 12) Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w Polsce: uwarunkowania demograficzne i społeczne, [red.] D. Graniewska, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004.
- 13) Góra Marian, System emerytalny, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002.
- 14) Starość i starzenie się jako doświadczenie jednostek i zbiorowości ludzkich, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2006.
- 15) Starzy ludzie w Polsce: społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa, [red.] J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002.

- 16) Profile starości, [red.] L. Leońska, Z. Woźniak, Wydawnictwo Miejskie, Urząd Miasta Poznania. Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych, Poznań 2000.
- 17) Lutyński Jan, Metody badań społecznych: wybrane zagadnienia, ŁTN, Łódź 1994.
- 18) Minois George, Historia starości – od antyku do renesansu, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 1995.
- 19) Olechnicki Krzysztof, Zalecki Paweł, Słownik socjologiczny, Graffiti BC, Toruń 1997.
- 20) Ostrowski Lech, Rolnicy starsi wiekiem i ich gospodarstwa, Wydawnictwo Akademii Rolniczej, Warszawa 1994.
- 21) Pędich Wojciech, Ludzie starzy, CSRS, Warszawa 1996.
- 22) Reichman Walter, Tworzenie przestrzeni życiowych dla osób w podeszłym wieku, Tematy, nr 11-12/ 1995.
- 23) Rysz – Kowalczyk Barbara, Społeczne kwestie starości, Instytut Polityki Społecznej, Warszawa 1991.
- 24) Problemy ludzi starszych i niepełnosprawnych w rolnictwie, [red.] L. Solecki, Instytut Medycyny Wsi, Lublin 2004.
- 25) Prawo rodzinne, [red.] J. Ignatowicz, M. Nazar, Lexis Nexis, Warszawa 2005.
- 26) Prawo rolne, [red.] A. Stelmachowski, Lexis Nexis, Warszawa 2003.
- 27) Szatur – Jaworska Barbara, Ludzie starzy i starość w polityce społecznej, Aspra – jr, Warszawa 2000.
- 28) Ludzie starzy w warunkach transformacji ustrojowej, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2000.
- 29) Polska starość, [red.] B. Synak, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002.
- 30) Nasze starzejące się społeczeństwo: nadzieje i zagrożenia, [red.] P. Szukalski, J. T. Kowaleski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004.
- 31) Szukalski Piotr, Osoby sędziwe w Polsce i w krajach Unii Europejskiej: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004.
- 32) Proces starzenia się ludności – potrzeby i wyzwania, [red.] J. T. Kowaleski, P. Szukalski, Biblioteka, Łódź 2001 – 2002.
- 33) Szukalski Piotr, Przepływy międzypokoleniowe i ich kontekst demograficzny, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002.

- 34) Sytuacja zdrowotna osób w starszym wieku w Polsce – aspekt medyczny i społeczno – demograficzny, [red.] J. T. Kowaleski, P. Szukalski, Oficyna Wydawnicza IMP, Łódź 2000.
- 35) Szukalski Piotr, Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageism) – przyczyny, przejawy, konsekwencje, [w:] Polityka Społeczna, nr 2/ 2004.
- 36) Trafiałek Elżbieta, Człowiek starszy w Polsce w latach 1994 – 1997 w świetle analiz statystycznych i sondaży społecznych, Śląsk, Katowice 1998.
- 37) Trafiałek Elżbieta, Polska starość w dobie przemian, Śląsk, Katowice 2003.
- 38) Trafiałek Elżbieta, Godna starość wyzwaniem czasu, Polityka Społeczna, nr 7/ 1994.
- 39) Trafiałek Elżbieta, Człowiek starszy w społeczeństwie polskim, Praca Socjalna, nr 4/ 1995.
- 40) Tryfan Barbara, Ochrona socjalna rodziny rolniczej, PAN – Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1996.
- 41) Tryfan Barbara, Starość w rodzinie wiejskiej, PAN – Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1991.
- 42) Tryfan Barbara, Wiejska starość w Europie, PAN – Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1993.
- 43) Tyszka Zbigniew, Rodzina we współczesnym świecie, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2002.
- 44) Wachowiak Anna, Tyszka Zbigniew, Podstawowe pojęcia i zagadnienia socjologii rodziny, Wydawnictwo Akademii Rolniczej, Warszawa 1998.
- 45) Wiśniewska – Roszkowska Kinga, Nowe życie po sześćdziesiątce, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Wrocław 1994.
- 46) Ludzie przełomu tysiąclecia a cywilizacja przyszłości, [red.] M. Ziółkowski, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2001.
- 47) Zych Adam, Słownik gerontologii społecznej, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001.
- 48) www.filantropia.org.pl/publikacje/my_tez_wywiady.pdf
- 49) www.akademiaumiejnościIIIwieku.pl
- 50) www.prawo.lex.pl/emeryturyrolnicze